

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 532

Poznań, niedziela dnia 20 listopada 1932

Rok XXVII

Poznań, 19 listopada.

Narodowy pogląd gospodarczy

Posel Klubu Narodowego Zdzisław Stahl, docent na uniwersytecie lwowskim, wydał broszurę p. t. „Wobec zagadnień gospodarczych“, która zawiera cenne rozważania, publikowane uprzednio w „Myśli Narodowej“, wnioskujące w istotę rzeczy, dotyczące samych podstaw gospodarczego poglądu obozu narodowego.

Posel Stahl stwierdza, że kierunek narodowy w Polsce odrzuca (z angielskiego liberalizmu) tezę o głównym motywie zysku i materialistycznego egoizmu w postępowaniu człowieka, bo obraz współzycia narodowego rysuje się w naszej myśli odmiennie. „Kierunek narodowy — powiada Stahl —, nie negując istnienia egoistycznych pierwiastków w naturze człowieka i nie zaprzeczając, iż sfera gospodarcza życia sprzyja ich dochodzeniu do głosu, nie może im przyznać roli decydującej, ani tak doniosłej, jak materialistyczny indywidualizm w ekonomice to uczynił.“

Niezależnie od tego podkreśla posel Stahl stanowczo, że „ustrój własności prywatnej, traktowany przedewszystkiem jako uzupełnienie gospodarcze instytucji rodziny oraz połączony z polityką czynienia „właścicielami“, choćby w najskromniejszym zakresie, możliwie najliczniejszych warstw wydaje się najważniejszym dla współczesnego narodu naszej cywilizacji“. Poczem autor tak mówi o instytucji własności prywatnej a kapitalistycznym ustroju gospodarczym:

„Instytucji własności prywatnej nie należy mieszać z ustrojem kapitalistycznym. W dzisiejszym ustroju gospodarczym, który określa się mianem kapitalistycznego, jest wiele czynników różnorodnych, nie nadających się do ryczałtowego traktowania. W szczególności trzeba oddzielić traktować pewne formy życia gospodarczego, a oddzielić materialistyczny charakter ustroju, będący niewątpliwie źródłem destrukcji oraz anarchii w życiu narodów naszej cywilizacji. Gdy przeciw temu materializmowi obraca się zdecydowanie kierunek narodowy, wobec panujących form gospodarczego życia musi być zajęte stanowisko krytyczne, które uwzględni jednakże konieczności gospodarcze oraz techniczne owego systemu i powtórze zachowa to, co jest niewątpliwie korzystne i sprawne, co mnoży bogactwo i gospodarczą siłę narodu. Jest to szczególnie ważne dla Polski, która nie nagromadziła jeszcze w dostatecznej mierze tych środków, w które zdołały obficie się zaopatrzyć inne narody, mające za sobą dłuższy okres kapitalizmu, środków, któreby uczyniły ją zdolną do walki na równych warunkach.“

W uwagach tych znajdują Czytelnicy potwierdzenie myśli, stale wyrażanych na tem miejscu, jako też przez działaczy obozu narodowego na zgromadzeniach politycznych czy zebraniach społecznych. Zasada własności prywatnej jest dla nas dogmatem, ale nie jest nim zgola zasada zachłannego materializmu gospodarczego, w ustroju zaś kapitalistycznym podtrzymujemy to, co jest zdrowe i twórcze, co jest — jak powiada Stahl — korzystne i sprawne, co mnoży bogactwo i gospodarczą siłę narodu, a odrzucamy wszelką jednostronność, wybujałość i wszelki egoizm brutalny.

Ku porozumieniu Hindenburga z Hitlerem?

Konferencja prezydenta Rzeszy z przywódcą narodowych socjalistów odbyła się — wedle urzędowego komunikatu — w przyjaznej atmosferze — Zbliżenie pomiędzy centrum i hitlerowcami

Berlin, 19. 11. (Tel. wł.) Dziś przed południem przybył do pałacu prezydenta Rzeszy Hitler. Rozmowa jego z prezydentem trwała blisko półtora godziny.

Gdy samochód wiozący Hitlera ukazał się przed pałacem, zorganizowany tłum nar. socj. urządził swemu przywódcy burzliwą owację. Po skończonej konferencji gawiedź hitlerowska wiwatowała ponownie, usiłując przerwać kordon policji otaczający bramę wjazdową do pałacu Hindenburga.

Po konferencji wydano urzędowy komunikat, który stwierdza, że tematem rozmowy było obecne położenie wewnętrzne kraju i sytuacja polityczna. Rozmowa odbyła się w przyjaznej atmosferze.

Dalsze konferencje kontynuowane będą w najbliższych dniach.

Berlin, 19. 11. (PAT.) Szanse osiągnięcia porozumienia między Hitlerem a prezydentem Rzeszy miały ostatnio znacznie wzrosnąć.

Również zbliżenie między centrum a nar. socj. postąpiło do tego stopnia naprzód, że mówi się o podjęciu wkrótce wspólnej akcji celem uregulowania sytuacji w Prusach i wyboru

nowego premjera na najbliższym posiedzeniu sejmiku pruskiego.

Według informacji prasy, po przy-

Kandydackie wynurzenia b. ministra Gesslera

Berlin, 19. 11. (PAT.) Wymieniany ostatnio, jako kandydat na stanowisko kanclerza Rzeszy b. min. Gessler ogłosił w „Boersen Courier“ artykuł o polityce niemieckiej.

„Na czoło zagadnień polityki zagranicznej w najbliższej przyszłości — pisze autor artykułu — wysuwa się walka o rewizję postanowień terytorjalnych traktatów pokojowych o wykreślenie znośnych granic na wscho-

jęciu Hitlera przez Hindenburga nawiązane zostaną bezpośrednie rokowania między centrum, a nar. socj.

dzie i o utworzenie związku niemieckich państw środkowej Europy.

Autor wskazuje, że od silnego uderzenia pięścią w stół Stresemanna na konferencji w Lugano polityka mniejszościowa nie posunęła się naprzód. Gessler ubolewa, że rząd nie wykorzystał ruchów narodowościowych zagranicą, mimo, że przeważnie przez Niemców prowadzona organizacja międzynarodowa wystąpiła z odpowiednią inicjatywą.

W obronie autonomii uniwersyteckiej

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Zebrań profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

jednomyślnie wypowiedziało się przeciwko projektowi zmian w ustawie o szkołach akademickich. (w)

„Niemcy narodem bez młodzieży“

Królewiec, 19. 11. (PAT.) Problem ustawicznego zmniejszania się

przyrostu ludności w Niemczech jest coraz częściej poruszany na łamach prasy. Obecnie jeden z wielkich dzienników „Koenigsberger Harungische Ztg.“ przynosi w tej sprawie dłuższy artykuł dr. W. Fritsche p. t.: „Niemcy narodem bez młodzieży“.

Przyrost ludności w Niemczech — stwierdza pismo — zmniejsza się gwałtownie. Przed 20 laty nadwyżka urodzin nad zgonami wynosiła rocznie około 800.000 do 900.000, a w 1931 r. — zaledwie 300.000. Obecnie Niemcy są narodem posiadającym najmniejszy przyrost ludności w Europie.

Kwestja ta przedstawia się jeszcze niekorzystnie, skoro uwzględnimy skład ludności według wieku. Obecnie Niemcy posiadają szczególnie liczne zastępy ludności między 15 i 50 rokiem życia. Natomiast roczniki nowonarodzonych i osób starszych są słabo reprezentowane.

Za 25 lat będzie w Niemczech dwa razy więcej starców powyżej 65 lat niż dziś. Wówczas zwiększy się też procent zgonów, który obecnie jest niewielki właśnie z tego powodu, że Rzesza posiada stosunkowo mało starców.

Uczony niemiecki F. Burgdörfer jest zdania, że już w r. 1927, a więc jeszcze przed zaognieniem się kryzysu w Niemczech, nadwyżka urodzin była o 9 proc. mniejsza, niż potrzeba na to, aby cyfra zaludnienia utrzymała się na obecnym poziomie. W roku 1931 manko to wynosiło nawet 23 proc. O ile przyrost zaludnienia w Niemczech będzie się utrzymywał na dotychczasowym poziomie, to nastąpi zjawisko wyludnienia się Rzeszy. W roku 1950 ludność Niemiec będzie wynosić około 67 milionów a w roku 2000 — 47 milj.

Sprawa brzeska

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Prokurator Grabowski zgłosił skargę apelacyjną w sprawie brzeskiej uważając, że wyrok wypadł zbyt łagodnie. Grabowski będzie podtrzymywał skargę osobiście w sądzie apelacyjnym. (w)

Wyjazd min. Becka

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) — Min. Beck wyjechał dziś w południe do Genewy. (w)

Ostateczny skład nowego Reichstagu

Berlin, 19. 11. (Tel. wł.) Główna komisja wyborcza Rzeszy opublikowała dziś urzędowy podział mandatów w nowym Reichstagu.

Podział ten, po dokładnych obliczeniach wyników wyborów przedstawia się następująco: hitlerowcy 196 mandatów, socjaliści 121, komuniści 100, Centrum 71, niemiecko-narodowi i niemiecka partja ludowa 63, bawarska partja ludowa i partja gospodar-

cza razem 20, partja państwowa 2, chrześc.-socjalni i hanowerczy 6, niemiecka partja chłopska i związek chłopski razem 3, partja wirtemberg-ska i związek rzemieślniczy 2.

Razem nowy Reichstag zatem liczyć będzie 584 posłów o jednego więcej niż wykazywały pierwsze urzędowe obliczenia wyników wyborów. Dodatkowy ten poseł wejdzie do Reichstagu z ramienia Centrum.

Demonstracje komunistyczne w Berlinie

Rewelacje „Kölnische Ztg.“ na temat projektowanej i zakrojonej na szeroką skalę akcji terrorystycznej komunistów

Berlin 19. 11. (PAT.) Ub. nocy w różnych dzielnicach robotniczych doszło w Berlinie do licznych demonstracji komunistycznych. Policja wielokrotnie interwenjowała, rozpraszając tłumy. Demonstracje te łączą się z grożącym zastrzeżeniem się kryzysu politycznego w razie dojścia do rządów hitlerowców.

Partja komunistyczna ogłosiła wczoraj w „Rote Fahne“ odezwę, wzywającą do jednolitego frontu proletariackiego. Równocześnie „Kölnische Ztg.“ publikuje sensacyjne rewelacje o terrorystycznych planach komunistów niemieckich, jakie miały być rozważane na posiedzeniu moskiewskiego „Politbiura“ w dniu 13. VIII. br.

Przedstawiciel Trzeciej Międzynar. Manuilskij w referacie o ogólnej sy-

tuacji politycznej w Niemczech wskazał wówczas na wielkie niebezpieczeństwo grożące komunistom w razie dojścia do skutku koalicji między nar. socj. a Centrum.

Przywódca międzynarodówki rewolucyjnych zw. zawod. Lisowskijski poruszył sprawę wykorzystania momentu osłabienia aparatu rządowego i organizowania strajków, oraz aktów sabotażu, drogą terroru masowego i indywidualnego. Dalej wspominał mówca o możliwości wykorzystania pewnych elementów w Stahlhelmie oraz w oddziałach pracy na rzecz komunistów. Poza tem ustalona miała być lista osób, wobec których stosowanoby terror w pierwszym okresie walki rewolucyjnej, przyczem szczególną uwagę zwróconoby na przywódców Centrum.

Stanowisko to nasze podyktowane jest nakazem zarówno rozsądku gospodarczego, jak społecznej sprawiedliwości. Kto tego nie rozumie i postępuje inaczej, tego działanie jest dla rzeszy szerokich szkół socjalizmu i komunizmu, choćby sam socjalizm i komunizm najbardziej zwalczał i najbardziej go się bał.

Obóz narodowy może sobie pozwo-

lić na politykę gospodarczą, jak ją zobrazowaliśmy powyżej, bo jest on organizacją narodu, a nie takiej czy innej jego warstwy i jednostronnych jej interesów. Dobro narodu jako całości było, jest i pozostanie zawsze kamieniem węgielnym programu i dążeń obozu narodowego. Organem zaś tak pojętej polityki jest niezawisła prasa narodowa.

W kraju i w świecie

Różnice i przemiany

Ci ludzie zagranicą, to jacyś dziwacy. Wszędzie obradują i pracują parlamenty. Jakby się zmówili. Albo jakas zaraza jesienna.

W Anglii parlament, który ma w końcu listopada rozpocząć zwyczajną sesję zimową, pracuje jednak w ostatnich miesiącach ciągle, zajmując się zarówno sprawami światowej doniosłości, jak uchwały zjazdu imperialnego w Ottawie, lub rozbrojenie, lub sprawa Mandżurji, jako też setką innych, gospodarczych i politycznych. We Francji przez obrady parlamentarne przechodzi rozbrojenie, ciężkie położenie rolnictwa, budżet. Także we Włoszech, gdzie stan rzeczy jest szczególnie, zaczął parlament swe prace, które są tam zawsze pełne treści i rozciągają przed krajem szeroki obraz działalności państwowej.

W Austrii, po załatwieniu ostatniej pożyczki, przychodzi budżet. W Czechosłowacji p. Benes w komisjach spraw zagranicznych Izby i Senatu daje bardzo obszerne i gruntowne przedstawienie spraw międzynarodowych z rozbrojeniem i bezpieczeństwem na czele. I tak możnaby długo jeszcze podróżować po Europie i zastać niemal wszędzie pracujące ciała ustawodawcze. Ba, nawet w St. Zjed. Ameryki, mimo martwego okresu między wyborem nowego prezydenta i objęciem przez niego urzędowania, zbiera się kongres w początku grudnia, jeśli nie w końcu listopada.

Prawda, może ktoś powiedzieć, że nie wszędzie czynne są parlamenty. Mianowicie, nie w Rosji Sowieckiej i chwilowo nie w Niemczech gen. von Schleichera. Jeśli ktoś się zgłosi, zalecając te wzory, będzie można o tem powiedzieć.

Naogół jednak okazuje się, że wszędzie uważają za rzecz pożyteczną, by ciała ustawodawcze pracowały, oraz, że są sprawy, które warto poddać obradom. Załatwia się je w oczach kraju. Jest możność oceny jawnej i dokładnej. Działalność władzy wykonawczej podlega nadzorowi. Ludność, która ma swe kłopoty gospodarcze i swe troski polityczne, dowiaduje się, co się robi lub zamierza, dlaczego, czy z dobrem uzasadnieniem.

U nas, po zamknięciu sesji Sejmu i Senatu w połowie marca b. r., zebrał się Sejm, po siedmiu i pół miesiącach, na jedno posiedzenie w początku listopada b. r., a Senat całkiem nie przetrwał bezrobocia.

A tymczasem, w ciągu tych długich miesięcy przerwy, zmieniał się, w drodze rozporządzeń z mocą ustawy, na podstawie pełnomocnictw, uchwalonych przez większość B. B. w Sejmie

i w Senacie, stan prawny i rzeczywisty w kraju w najdonioślejszych sprawach:

Rozporządzenie o sądach z 23. VIII. 1932, uchylające nieusuwalność sędziów oraz związane z tem wręcz olbrzymie zmiany w sądownictwie. Rozporządzenie o Najwyższym Trybunale Administracyjnym z 27. X. 1932, uchylające nieusuwalność członków Trybunału, zmiany w jego składzie. Rozporządzenie z 27. X. 1932, wprowadzające nowe przepisy o stosunkach służbowych profesorów szkół wyższych, które znoszą dotychczasową ich niezależność, oraz rozporządzenie ministra oświaty z 12. VII. 1932 o opłatach studentów w szkołach akademickich, bardzo dotkliwe dla młodzieży w zubożałym kraju. Rozporządzenia z 1. VIII. 1932 o stosunkach służbowych nauczycieli oraz o kwalifikacjach do nauczania, zaostrzające znacznie obecne przepisy. Rozporządzenie o ustroju adwokatury z 7. X. 1932, stanowiące radykalną zmianę w tej pracy zawodowej. Rozporządzenie o stowarzyszeniach z 27. X. 1932, wprowadzające przepisy, w których był każdego stowarzyszenia zależny jest od władz.

Spis ten możnaby znacznie przedłużyć.

A wszystko to stało się w zupełnym odcięciu od jakichkolwiek prac ciał ustawodawczych, poza możnością oświeślenia i rozważania w oczach kraju przygotowywanych się poufnie nowych praw, a przy stawianiu wszystkich wobec niespodzianki po ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw”.

Można i tak. Ale czy to jest lepiej? O odpowiedź nietrudno.

Sejm i Senat, które zaczęły pracować w początku grudnia, a skończyły w połowie marca dorocznym już zwyczajem, mając po odliczeniu przerw świątecznych około dwu i pół miesiąca okresu pracy na cały rok, nie zdolają nawet budżetu, wraz z jego podłożem gospodarczym, rozważyć i oświecić wszechstronnie, inne przedłożenia rządowe będą załatwiane szach-mach, jak uczy doświadczenie roku ostatniego, a na załatwienie wniosków poselskich, starających się dotrzeć do zaleconego ciałom ustawodawczym przez konstytucję nadzoru nad działalnością rządu, wogóle nie będzie czasu.

I ten stan rzeczy obecny u nas w dziedzinie działania ciał ustawodawczych i różnice, jaka to stanowi w zestawieniu z zagranicą, trzeba sobie bardzo dokładnie, jasno, wyobrazić; narysować w świadomości. I jego konsekwencje także.

STANISŁAW STRONSKI.

Szczera czy — nieszczera dymisja?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Berlin, 18 listopada.

W ostatnich tygodniach atmosfera polityczna w Berlinie była niesłychanie napięta. Wyładowanie wiślało w powietrzu. W takich chwilach są zawsze rozmaite tendencje i nigdy nie jest rzeczą pewną, która zwycięży. Wiadomo było tylko, że feldmarszałek Hindenburg pójdzie aż do ostateczności drogami konstytucyjnymi. Liczono się z tem, ale liczono się również z tem, że właśnie ów punkt widzenia budzi w niektórych ośrodkach niezadowolenie.

Gdy przed tygodniem „Deutsche Allgemeine Zeitung” w artykule wstępnym w bardzo niejasny sposób dała do zrozumienia, że istnieją niebezpieczne plany, i przestrzegała, ażeby napięcia przesileniowego nie rozszerzać aż do stanowiska prezydenta Rzeszy, niedomówienie to było tak spowite w mgłę, że nie wszędzie na te zdania zwrócono uwagę. Ale w związku z tem nabrały aktualności pewne pogłoski, w których tu i ówdzie wymieniano nazwisko generała Seeckta, jako ewentualnego przyszłego prezydenta Rzeszy.

O ile opierały się one na faktycznych danych, trudno było sprawdzić, ale faktem jest, że byli tacy, którzy „ułańska jazda” gabinetu Papena pragnęli zakończyć generalną szarżą. Jakie możliwości roztrząsano ostatecznie na wczorajszym posiedzeniu gabinetu, a zwłaszcza na niektórych poufnych konwentylkach, o tem narazie panuje milczenie. W każdym razie obrady były długie i uwydatniły się w nich różnice zdań co do dalszego postępowania. Słowa do

mersteina, wypowiedziane w Norymberdze do żołnierzy, że zbliżają się czasy bardzo poważne, w których duch żołnierski będzie potrzebniejszy, niż kiedykolwiek, zrozumiane zostały słusznie, czy niesłusznie w rozmaitych kołach jako światło, rzucone na tło rozgrywających się wypadków.

Przemogła ostatecznie szala w kierunku próby konstytucyjnego wybrnięcia z sytuacji. Ile w tem jest ze strony rozmaitych czynników szczerości, a ile gry taktycznej, o tem zdania są rozmaite. Pewne jest, że względ na osobę i zdanie marszałka Hindenburga odegrał tu dużą, a może nawet rozstrzygającą rolę.

Pozatem nie wolno odmawiać również samemu Papenowi oraz innym członkom gabinetu motywów szczerych i patriotycznych. Kanclerz Papen już dnia 8 b. m. na śniadaniu, wydanym przez Związek Prasy Zagranicznej podkreślił, że koncentracja narodowa jest celem głównym, i że nie chodzi o osoby. Podając się z gabinetem do dymisji, w pełni dotrzymał słowa, chociaż może wówczas przypuszczał, że da się tego uniknąć. Droga do koncentracji narodowej „bez względu na osoby” została szeroko otwarta.

Czy wszystkie czynniki rządowe przekonane są, że ten krok był potrzebny i słuszny, to rzecz inna. Niemniej bez względu na takie czy inne zakulisowe rachuby, trzeba przyznać, że świadczy on o dużym poczuciu odpowiedzialności, a przede wszystkim zamierze wyczerpania do dna wszystkich możliwości konstytucyjnych. Być może

zresztą, że gdyby chodziło tylko o Reichstag, nie uważałoby za potrzebne tak postąpić. Bardzo ważne było tu stanowisko państw związkowych, a zwłaszcza państw południowych, które stanowczo sprzeciwiały się jawnemu czy też maskowanemu zamachowi stanu. Wzburzona konfliktami fala życia politycznego Niemiec wylała się więc na razie w lożyisko dymisji gabinetu.

Punkt ciężkości sytuacji spoczywa obecnie zarówno w ręku prezydenta Hindenburga, jak też w łonie stronnictw. Mają one okazję przekonania zarówno prezydenta Rzeszy, jak i narodu niemieckiego, że opozycja ich nie była wyłącznie negatywna, ale że są one zdolne stworzyć podstawę dla innego rządu, który byłby wprawdzie równie „gabinetem prezydalnym”, ale który cieszyłby się jednocześnie ich zaufaniem, i któremu pozwoliłyby pracować. Sytuacja jest ze wszech miar interesująca, eksperyment poważny, nie tylko dla dalszego rozwoju wewnętrznych stosunków Niemiec, ale nawet, ogólnie biorąc, dla całego zagadnienia parlamentarizmu.

Rozumowanie tych czynników, które się szczerze zdecydowały na danie do

ręki stronnictwom raz jeszcze aktu, jest mniej więcej następujące: Dobrze, my raz jeszcze ustępujemy. O ile naprawdę powstanie koncentracja narodowa, oparta na wspólnym rzeczowym programie, to ostatecznie nasze osoby padną ofiarą, ale za to cel jest tego rodzaju, że ofiary nie będzie szkoda. Jeżeli jednak sprzeczności pomiędzy stronnictwami zarówno personalne, jak rzeczowe, uniemożliwią zgodę, wtedy mamy wolną rękę, a sumienie nasze będzie czyste. Uczyniliśmy wszystko, co tylko było możliwe. Pokazaliśmy, że nie chodzi nam o nasze osoby. Ale też w takim wypadku oglądanie się na życzenia stronnictw stanie się zupełnie zbędne. Można będzie iść drogą antyparlamentarną aż do ostatnich konsekwencji, nie oglądając się na nic i na nikogo.

Taki jest sens obecnego przesilenia gabinetowego i dymisji Papena. Reichstag staje przed egzaminem, ostatnim. Jeżeli parlament i stronnictwa go nie zdadzą, będzie to ich wyrokiem śmierci na długi czas. Gdy zdadzą, wytworzy się nowa sytuacja, wymagająca osobnego oświeślenia.

JERZY DROBNIK.

Żydzi a Polska

Podawaliśmy niedawno, że Żydowska Agencja Telegraficzna ogłosiła pismo ambasady polskiej w Londynie, stwierdzające m. in., iż Żydom w Polsce obecnie dobrze się dzieje skutkiem życzliwego odnoszenia się do nich sfer rządowych. Pismo takie było wystosowane na ręce rabina Jeruchima Leinera w Londynie.

Powyższa publikacja ambasady polskiej wywarła bardzo znamienne skutki w kołach żydowskich. Prasa żydowska stwierdza, że przedewszystkiem p. Jeruchim Leiner nie jest rabinem, tylko zwyczajnym śmiertelnikiem, jakkolwiek jest bratankiem cadyka z Radzyna. Skąd więc jego wysokie wyróżnienie w Londynie? Poseł Ojasz Thon w krakowskim „Nowym Dzienniku” używa sobie nawet z tego powodu w sposób bardzo zgryźliwy pod adresem ambasady londyńskiej i naszej propagandy zagranicznej.

Jednocześnie odbyło się w Londynie, jak donosi znowu ta sama Żydowska Agencja Telegraficzna, posiedzenie związku angielsko-żydowskiego. Anglo-Jewish Association, na którym członek p. Leonard Montefiore poruszył kwestję listu ambasady. Mówiąc zaś o ustępie jego, w którym przeczy istnieniu antysemityzmu w Polsce zaznaczył, że twierdzenie to „zdaje się być nieco sztywne i musi być przyjęte na wiarę”. Żydzi jednak, dodał następnie, muszą być wdzięczni Polsce za interwencje na rzecz jej obywateli żydowskich w Luksemburgu, Rumunii i Niemczech, które były wielce korzystne.

W dalszym ciągu jeszcze kwestjonował p. Montefiore zaprzeczenie ambasady, dotyczące niesłusznego jakoby wymiaru podatkowego wobec Żydów w Polsce. Przy tej sposobności porównywał on wydatki na wojsko w Polsce z wydatkami takimi w Anglii i z tego wnioskował, że podatki muszą być za wysokie. Nie pomyślał jednak o tem, że strategiczne położenie Polski wymaga daleko większych sił ku obronie granic, aniżeli Anglii.

Są to echa listu ambasady polskiej w każdym razie bardzo znamienne.

Żydowski Klub Myśli Państwowej

„Sanacyjny” „Kurjer Wileński” zamieszcza artykuł o działalności Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej w Wilnie.

„Zarząd Klubu w Wilnie — pisze — wytwarza we wszystkich większych skupieniach ludności żydowskiej środowiska, organizacyjnie podległe jego dyrektywom,

które utrzymują bliski kontakt z komórkami B. B. W. R.

„Jako znamienity dowód tej współpracy należy podkreślić coraz liczniejszy udział Żydów na zebraniach odczytowo-dyskusyjnych, organizowanych przez rady powiatowe w myśl wytycznych sekcji kulturalno-oświatowej rady wojewódzkiej B. B. W. R. w Wilnie.

Następnie „Kurjer Wileński” opisuje przebieg obchodu święta 11 listopada, jaki urządził Żydowski Klub Myśli Państwowej.

Akademję zagrał wiceprezes Klubu Akselrad. Z kolei pianistka Łozowska wykonała wiankę narodowych piosenek żydowskich. Całości dopełniły, przyjęte z wielkim aplauzem przemówienia p. dr. Stefana Brokowskiego i red. Święckiego, przedstawicieli obozu marszałka Piłsudskiego. Treścią ich przemówienia było „stwierdzenie najlepszej woli czynników, posiadających decydujący głos w obozie marszałka w kierunku współpracy dla dobra Żydów i innych mniejszości narodowych.”

Tak referuje „sanacyjny” „Kurjer Wileński” o Żydowskim Klubie Myśli Państwowej.

Przywódca „Myśli Mocarstwowej” skazany za zniesławienie młodzieży narodowej

W dzisiejszym wydaniu porannem podaliśmy wiadomość o skazaniu przez sąd apelacyjny przywódcy „sanacji” akademickiej w Warszawie, Jerzego Giedroycia na 4 miesiące więzienia za zniesławienie Młodzieży Wszechpolskiej.

W depeszy naszej zaszła pewna pomyłka, mianowicie skazany Giedroyc jest przywódcą nie „Legjonu Młodych”, lecz innej organizacji „sanacyjnej” — „Myśli Mocarstwowej”, która od pewnego czasu prowadzi nieprzebiegającą w środkach kampanię przeciw obozowi narodowemu na wyższych uczelniach.

Plaga wilków

Wilno, 19. 11. (PAT). W północno-wschodniej części województwa nowogródzkiego pojawiły się całe stada wilków, które wyrządzały olbrzymie szkody.

W zaścianku Tułowicze w pobliżu Iwieńca wilki porwały kilkanaście sztuk bydła i koni. Urządzono ostatnio kilka obław, w czasie których zabito 12 sztuk.

W niedzielę, dnia 20 listopada, o godz. 12 odbędzie się w sali kina Metropolis przy ul. Piekary 16/17

WIELKIE ZEBRANIE

celem omówienia bieżących zagadnień politycznych i oddania hołdu Stanisławowi Wyspiańskiemu z okazji 25-lecia Jego zgonu. Na zebraniu tem przemawiać będą pp.:

poseł Jan Nowodworski
redaktor Czesław Kędzierski

Prawo wstępu mają na zebranie członkowie Stronnictwa Narodowego za legitymacjami, oraz zaproszeni sympatycy za biletami.

O liczne i punktualne przybycie na powyższe zebranie uprasza

Zarząd Stronnictwa Narodowego na m. Poznań

Przygotowania do antypolskiej manifestacji

Pila, 19. 11. (PAT). Miejscowe związki nauczycieli szkół powszechnych rozpoczęły przygotowania do walnego zjazdu pruskiego związku nauczycieli, który ma się odbyć w Pile w kwietniu przyszłego roku.

Ma to być manifestacją Niemczyzny na wschodzie a głównym tematem odczytów i dyskusji jest kwestja

niemieckiej szkoły na wschodzie i polskich szkół mniejszościowych. W celu pokazania uczestnikom „krwawej granicy niemieckiej” zorganizuje się specjalne wycieczki nad granicę polską.

Z całego programu niedwuznacznie wynika antypolskie i rewanżowe hasło, pod którym zjazd ma się odbyć.

Znów wielki pożar w Łodzi

Splonął duży młyn parowy — Straty wynoszą około 750 tys. złotych — Przyczyny pożaru narazie — nieustalone

Łódź, 19. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem całą straż ogniową zaalarmowano wiadomością o groźnym pożarze w północnej dzielnicy miasta.

W kilka minut po godzinie 21 zapalił się młyn parowy w domu przy ul. Jakóba. Po pewnej chwili cały trzypiętrowy dom stanął w płomieniach. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdowały się olbrzymie składy zboża, oddzielone jednak od płonącego domu grubym murem, który uchronił je od

zniszczenia.

Ogień wskutek silnego wiatru prze-rzucił się z gwałtowną szybkością na sąsiednie domy mieszkalne. Straż pożarna w liczbie 9 oddziałów zajęła się przede wszystkim zabezpieczeniem zagrożonych gmachów. Trzypiętrowego domu, w którym znajdował się młyn, nie zdołano już uratować.

Straty według prowizorycznych obliczeń wynoszą 750 000 zł. Przyczyny pożaru nie zdołano ustalić.

Zamknięcie wielkich zakładów

Łódź, 19. 11. (Tel. wł.) Dziś zakłady Szeiblera i Grohmana będą unieruchomione. Czas, na jaki zakłady zamknięto jest nieokreślony. 6 tysięcy robotników oraz wszyscy pracownicy umysłowi przechodzą na zapomogi.

Nieudana próba

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Wczoraj próbny pociąg pospieszny, idący z Gdyni do Warszawy, odbył drogę powrotną, podczas której wynikło szereg niespodzianek tak, że pociąg dotarł do Warszawy z 23-minutowym opóźnieniem.

W trakcie jazdy uznano za wskazane zlikwidowanie węzła w Łaskowicach przez wybudowanie osobnej przecznicy oraz stwierdzono niemożność przebycia trasy Brodnica—Warszawa obecnymi maszynami bez zacierpięcia wody. (w)

Stpiczyński redivivus

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) Redakcję „Kurjera Porannego” objął Wojciech Stpiczyński. Dotychczasowy właściciel Frvze i jego szwagier Włoch nie mają już nic wspólnego z tem wydawnictwem. (w)

Pogłoski o min. Pierackim

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.) „Robotnik” notuje pogłoskę, jakoby min. Pieracki miał niebawem opuścić swoje stanowisko i objąć kierownictwo jednego z województw. (w)

Koncert Paderewskiego

Medjolan, 19. 11. (PAT). Koncert Paderewskiego zgromadził olbrzymie tłumy publiczności, w tem wiele wybitnych osób zjechało z poza Medjolanu m i żona następcy tronu włoskiego i kilka osób z rodziny królewskiej.

Wielki pianista był przyjmowany owacyjnie przez publiczność, która zmuszała go do wielokrotnych bisów. Na ulicach zgromadziły się nieprzeliczone tłumy, które czekały na artystę, powracającego z konserwatorium do hotelu

Dochód z koncertu Paderewski przeznaczył na rzecz organizacji dziennikarzy włoskich.

O puchar Gordon Bennetta

Bazylea, 19. 11. (PAT). Jury zawodów o puchar Bennetta ogłosiło ostateczną oficjalną kolejność nagród w zawodach balonów.

Pierwszą nagrodę zdobył amerykański balon „U. S. Navy”. Przeleciał on 1.1550 km. w ciągu 41 godz. 20 min. Załoga otrzymała puchar Bennetta, 5.000 fr. szw. oraz nagrodę honorową.

Z polskich pierwszy był balon „Polonia” z załogą Pomarski i Janusz. Przeleciał on czwarte miejsce. „Polonia” przeleciała 1.181 klm. w 24 godz. Lotnicy otrzymali nagrody honorowe i 1000 fr. szw.

Balon „Gdynia” zajął szóste miejsce. Przeleciał on 1.089 km. w 17 godz. Załoga balonu, pp. Hynek i Burzyński, otrzymała nagrodę honorową.

Rozruchy w Szanghaju

Łondyn, 19. 11. (Tel. wł.) — Trwający od szeregu dni strajk pracowników kolei elektrycznej w Szanghaju zaostriżył się ostatnio.

Jak donoszą z Szanghaju w dniu wczorajszym powtórzyły się znów starcia uliczne pomiędzy demonstrantami i policją. Tłum strajkujących pracowników usiłował po kilku manifestacyjnych wiecach wtargnąć do budynku administracyjnego towarzystwa kolei. Próbę tę jednak udaremniła policja.

W chwili rozpraszania przez nią tłumy rzucono bombę, która eksplodując zraniła 15 osób mniej lub więcej ciężko, w tem wielu policjantów.

Nowe oszustwo podatkowe

Paryż, 19. 11. (PAT). Urząd śledczy wszczął dochodzenia w nowej sprawie oszustwa podatkowego, analogicznej do ostatnio wykrytej afery Banku Bazylejskiego.

Rewizja u niejakiemu Chabrignaca, korespondenta pewnego banku genewskiego wykazały, że wypłacał on wartość kuponów walorów zagranicznych bez potrącania ustawowego podatku. Urząd śledczy wydał rozkaz aresztowania dwóch administratorów powyższego banku.

Proces na tle polsko - węgierskiem

Budapeszt, 19. 11. (PAT). Zakończył się tutaj proces między generałem Balaszem, b. prezesem komitetu sprowadzenia zwłok gen. Bema, a prezesem stowarzyszenia węgiersko-polskiego baronem Nyarym i b. sekretarzem stowarzyszenia Mikloszym, których gen. Balasz oskarżył o oszczerstwo. Obaj oskarżeni mieli rozpowszechniać wieści, że Balasz sprzeniewierzył pieniądze, pochodzące ze zbiórki komitetu sprowadzenia zwłok gen. Bema i że prowadził interesy handlowe pod firmą komitetu. Sąd skazał barona Nyary'ego na sto pengo a Mikloszego uniewinnił.

Ludność Węgier

Budapeszt, 19. 11. (PAT). Według węgierskiego urzędu statystycznego ilość mieszkańców Węgier wynosi 8 688 000, z czego 4 250 000 mężczyzn. Liczba kobiet jest o 188 000 wyższa od ilości mężczyzn. Do narodowości węgierskiej przynależy się 92,1 proc. mieszkańców. Mniejszości stanowią Niemcy w ilości 474 tys., Słowacy — 105 tys., Rumuni — 16 000, Jugosłowianie — 56 tys. Wyznania katolickiego jest 5 634 tys. osób, grecko-katolickiego 20 tys., reformowanych — 1 813 tys., ewangelików — 534 tys., wyznania grecko-wschodniego — 40 tys., żydów 445 tys. Alfabetów istnieje na Węgrzech 735 tys.

500 urzędników magistratu na bruku?

Warszawa, 19. 11. (Tel. wł.). W magistracie tutejszym zanosi się na olbrzymią redukcję wśród urzędników. Redukcja ma objąć liczbę zgórą 500 pracowników niższych i średnich. Decyzja magistratu wywołała w ko-

łach pracowników ogromne wrażenie, poszczególne związki postanowiły wyłonić specjalną delegację, która udaje się do min. spr. wewn. z interwencją o nie dopuszczenie do tak wielkich redukcji. Delegacja ta ma udać się również do min. opieki społecznej z przedstawieniem położenia.

Przedstawiciele pracowników domagają się od władz przeprowadzenia wpraw możliwości oszczędności w gospodarce magistratu, a dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniej sanacji, mogłaby ewentl. przystąpić do koniecznych redukcji.

Czy starania te okażą się skutecznymi, pokaże najbliższa przyszłość.

Wypadek magnata filmowego

Łondyn, 18. 11. (Tel. wł.) Samolot amerykańskiego magnata filmowego Artura Loew, właściciela przedsiębiorstwa filmowego „Film Spirit of Fun”, najszybszy jednopłatowiec świata spadł dziś w pobliżu słynnych wodospadów Victoria Falls w Afryce środkowej. Pilot zginął, Loew i jego doradca prawny są ciężko ranni.

Loew na swoim płatowcu przebył w rekordowym czasie trasę Australia-Południowa Afryka i zamierzał po załatwieniu interesów wystartować do rekordowego lotu Kapstadt - Anglia. Loew jest wiceprezesem towarzystwa „Loews Incorporated”, które kontroluje koncern „Metro Goldwyn”.

Wydawca „Maasbode” w Polsce

Warszawa, 18. 11. (Tel. wł.) W najbliższym czasie przybędzie do Warszawy wydawca wielkiego pisma holenderskiego „Maasbode” van Kuyners. Dziennik ten odgrywa w prasie holenderskiej ważną rolę. (w)

Przepowiednia pogody na niedzielę: Po mroźnej nocy, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia, skłonność do opadów, lekkie ocieplenie się temperatury, wiatry południowe i południowo zachodnie.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 19. 11. 1932

Warunki: Handel hurtowy, oświetl. Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy w obliczeniu ćwierć-litrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 70,6 kg (120,1 ft w hol.) 2) żyta pomorskiego 69,35 kg (118,2 ft w hol.) 3) pszenicy poznańskiej 72,95 kg (124 ft w hol.) 4) owsa poznańskiego i pomorskiego 43,55 kg (74,1 ft w hol.).

Ceny transakcyjne

Zyto 60 tonn par. Poznań 14,90

Ceny orientacyjne

Zyto 14,60 — 14,80

Uspokobienie spokojne. 22,75 — 23,75

Pszenica 16,00 — 17,50

Uspokobienie spokojne. 14,00 — 14,75

Jęczmień browarowy 13,50 — 14,00

Uspokobienie spokojne. 13,25 — 13,50

Owies 23,00 — 24,00

Uspokobienie spokojne. 36,00 — 38,00

Maka żytnia 65% wł work. 8,25 — 8,50

Uspokobienie spokojne. 8,50 — 9,50

Maka pszena 65% wł work. 9,50 — 10,50

Uspokobienie spokojne. 42,00 — 43,00

Otrępy żytnie 38,00 — 43,00

Otrępy pszenne 39,00 — 45,00

Otręby pszenne (grube) 21,00 — 24,00

Rzepak 31,00 — 34,00

Rzepak 120,00 — 140,00

Groch 120,00 — 160,00

Groch Folgera 2,20 — 2,50

Koniczyna czerwona 0,00 — 0,12

Koniczyna biała 100,00 — 110,00

Ziemniaki jadalne

Ziemniaki fabr za kilo %

Mak niebieski

Ogólne uspokobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 340 tonn, jęczmienia 15 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 19. 11. 1932.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Pożyczki państwowe poszukiwano w dalszym ciągu, jednakże do notowania doszło tylko 5 proc pożyczką konwers. za którą płacono 41,50 proc., zaś poszukiwano bez oddawców — 4 proc. premj dol. po 50%, 4 proc. pożyczki inwest. po 98 oraz 3 proc. pożyczki bud po 38.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. odda-

wano 8 proc. listy dol. stare po 54. natomiast płacono za 8 proc. listy dol. amor. 56. Poza tem handlowano w transakcjach 4 proc. listy zast. konwert po 31.— oraz 6 proc. listy żytnie po 10,25

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 87,— przy słabej podaży

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 41½% P.

8% oblig. miasta Poznania z 1929 r. 92% +

8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyto-

wego 54% O

8% listy dolarowe w złocie amort. P. Z. K.

56% P

4% listy zastaw. konw Pozn. Ziem. Kre-

dytowego, ostempl., 31% +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego

10,25 +

Akcje bankowe:

Bank Polski I em 87.— P.

Tendencja utrzymana.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 890% zł.; w Gdańsku na Warszawę 892 zł.

Kurs marki niem i guld gd Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk niem. w dewizach 211,60 zł. gotówką 210,00 zł. za 100 guld gd. w dewizach 173,01 zł., gotówką 172,67 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 19. 11. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	129,69	124,00	123,38
Gdańsk	173,35	173,78	172,92
Łondyn	29,30	29,47	29,17
Nowy Jork			
kabel	8,923	8,943	8,903
Paryż	34,95	35,14	34,86
Praga	26,40	26,46	26,34
Szwajcaria	171,60	172,03	171,17
Włochy	45,70	45,92	45,48
Berlin	211,90		

Tendencja niejednolita

Papiery wartościowe i obligacje:

5% pożyczki konw	41,0
4% pożyczki dolarowa	51,00 — 51,25
6% pożyczki dol	57,25 — 57,0
7% pożyczki stabil	55,75 — 55,25

Tendencja słabsza

Akcje w złotych:

Bank Polski 89,00 — 88,25

PLÓDY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za . 000 kg

reszta za 100 kg

Berlin, 19. 11. 1932 r.

Pszenica marchijska 196,00 — 198,00

Pszenica pastewna 180,00 — 184,00

Natychm. zał. mocniejsza późn. dostawa bardzo mocna.

Zyto march 155,00 — 157,00

Tendencja mocna.

Jęczmień browarowy 170,00 — 180,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i przemyślowy 161,00 — 168,00

Tendencja spokojna.

Owies march 127,00 — 132,00

Natychm. zał. stała, późn. dostawa mocniejsza.

Maka pszena 24,25 — 27,10

Tendencja spokojna.

Maka żytnia 20,00 — 22,25

Tendencja spokojna.

Otręby pszenne 9,40 — 9,75

Tendencja utrzymana.

Otręby żytnie 8,60 — 9,00

Tendencja utrzymana.

Groch Victoria 21,00 — 26,00

Groch drobny jadalny 20,00 — 23,00

Groch pastewny 14,00 — 16,00

Kuchy lniane 10,10 — 10,20

Kuchy z orzecha ziemnego 10,80

Kuchy mielone (mączka) 11,10

Wytłoki suche 8,90

Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg 10,30

Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin 11,00

Ogólna tendencja mocna.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa, 18. 11. Zyto I stand. 15 75

do 16 25, II stand. 15 50 — 15 75, pszenica

jednolita 26 50 — 27, zbierana 26 — 28 50,

pszenica jara czerwona szklista 27 50 — 28,

owies jednolity 16 75 — 17 25, zbierany

15 75 — 16 25, jęczmień na kaszę 15 50 do

16, browarniany 16 50 — 17 50, groch polny

z workiem 24 — 26, groch Wiktorja z wor-

kiem 26 — 30, rzepak zimowy 49 — 50, ko-

niczyna czerwona surowa 110 — 130, bez

kianki 125 — 140, biała surowa 110 do

140, bez kianki 150 — 200, maka pszena

lukuśowa 45 — 50, 0000 40 — 45, żytnia

pyłkowa 26 — 28, siłkowa 21 — 22, razowa

21 — 22, otręby pszenne szale 10 50 — 11,

średnie 10 — 10 50, żytnie 9 50 — 10, kuchy

lniane 21 50 — 22, rzepakowe 16 50 — 17,

slonecznikowe 17 50 — 18, łubin niebieski

8 — 8 50, peluska 16 — 17, wyka 17 — 18,

proso 19 — 20, siemię lniane 38 — 40, gry-

ka 16 50 — 17 50, ziemniaki jadalne 3 75 do

4 25, Usposobienie spokojne.

Co będzie z długami Europy wobec Ameryki?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w listopadzie Sprawa zobowiązań Europy względem Ameryki wchodzi w nową fazę. Noty Anglii i Francji, a następnie innych państw wysunęły zagadnienie to na plan pierwszy: wymagała tego data płatności rat dłużniczych w dniu 15 grudnia. Jeżeli rządy nie rozpoczęły tych kroków wcześniej, to dlatego, że nazajutrz po konferencji lozańskiej, Waszyngton zwrócił się z prośbą do Paryża i Londynu, by odroczyły wszelkie posunięcia, związane z rewizją długów, aż do końca kampanii wyborczej w Stanach Zjednoczonych.

Prośbie tej stało się zadość. Nie należy jednak zapominać, że ogólne zamieszanie co do długów, wprowadziła właściwie polityka amerykańska. Po planie bowiem Dawesa nastąpił plan Younga, a po nim sławne moratorium Hoovera, które w gruncie rzeczy zrujnowało cały system wzajemnych zobowiązań. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych odbyła się konferencja lońska zmniejszająca właściwie odszkodowania do zera, gdyż nieczem innem nie są te 3 miliardy marek złotych, jakie Niemcy mają wypłacić w nieoznaczonym zresztą jeszcze terminie. Prawda, że dzięki t. zw. „gentlemen's agreement“ (honorowe porozumienie) postanowiono, iż układy lozańskie nie będą ratyfikowane, dopóki Francja, Anglia oraz inne państwa nie uznają, że kwestia długów i dla nich została rozwiązana w sposób zadowalający. Lecz nadeszła chwila, w której trzeba zagadnienie to postawić w sposób jasny. W razie bowiem, gdyby Waszyngton nie zechciał wziąć pod uwagę słusznych dezyderatów powyższych rządów, to mogłyby one również uznać układy lozańskie za niebyłe.

Wchodzi jednak w grę i inny fakt. Kiedy bowiem prezydent Hoover nałożył poniekąd na Europę zobowiązanie przyjęcia sławnego moratorium, to miał przedewszystkiem na względzie wierzyteli, a powiedzmy w pierwszej linii bankierów oraz spekulatorów amerykańskich, którzy nierozważnie pożyczili Niemcom około 125 miliardów! Zawieszenie wypłat niemieckich pozbawiło Francję bardzo poważnych sum. Według ostatnich statystyk, Francja miała otrzymać w latach 1932—1933 od Niemiec 5.349.271.980 franków, podczas gdy swym wierzycielom wojennym miała wypłacić 2.828.625.000 franków; w latach 1933—1934, Francja powinna była uzyskać od Berlina 5.345.015.910 franków, a wypłacić swym wierzycielom 3.083.825.000 franków! W tych warunkach zrozumieć chyba łatwo, że opinia tutejsza buntuje się przeciwko ewentualności jednostronnego uiszczenia się dłużnika europejskiego wobec wierzyciela amerykańskiego. A to tem więcej, że w chwili, gdy prezydent Hoover wystąpił ze swym pamiętnym moratorium, to domagał się go, grożąc zaostreniem kryzysu światowego. W ostatnich swoich notach Francja i Anglia, podkreślają, iż ich wystąpienie ma na celu również zapobiegnięcie krytycznej sytuacji, jaka się rzeczy

spotęgowałaby się przez jednostronne dokonanie wypłat Ameryce.

Nota francuska nastaje na dwa zasadnicze punkty: 1. moratorium co do wypłat, przypadających w dniu 15 grudnia, 2. przeprowadzenie pertraktacji, mających na celu rewizję zagadnienia dłużniczego. Rząd francuski uważa, iż pomimo wielkich poświęceń, dokonanych przez kraj, trudności natury ekonomicznej i finansowej nie zostały zażegnane, i że wobec tego należy uczynić nowe wysiłki finansowe, w dobrze zrozumianym interesie wszystkich narodów.

Aluzja zatem do Stanów Zjednoczonych jest jasna. Co wobec tego uczyni Ameryka? Trudno na to pytanie dać kategorię odpowiedź. Wiadomo bowiem, że zarówno pobici republikanie, jak i zwyczajcy demokraci są przeciwni zniesieniu długów. Można raczej przypuszczać, że zanim ujdzie do istotnych pertraktacji na ten temat, będą robione starania załatwienia sprawy długów w sposób prowizoryczny. Jak będzie wynik rozmów pomiędzy prezydentem Hooverem jeszcze do wiosny sprawującym rządy z jego następcą, prezydentem Rooseveltem? — Nie wiadomo.

W tutejszych kołach panuje naogół przekonanie, że nie należy być zbyt optymistycznie usposobionym, i nie liczyć na wielkoduszność amerykańską, która już tylokrotnie zawiodła. Dodajmy nawiasem, że potężne konsorcjum prasy Hearsta, działające w czasie wyborów na rzecz prezydenta Roosevelta, opowiada się z energią przeciwko jakiegokolwiek zmianie układów, odnoszących się do długów; że senat i izba mające się zebrać dopiero 5-go grudnia, są złożone z reprezentantów, przeciwnych nawet redukcji długów; że nie jest wykluczone, iż Ameryka ponownie wystąpi z pretensją przeprowadzenia zmniejszenia siły wojskowej Francji oraz otwarcia granic europejskich dla produktów rolnych i przemysłowych amerykańskich. Za taką to cenę może Waszyngton zgodziłby się na pewne złagodzenie swych drażniących warunków.

We francuskich kołach pogłębia się coraz silniej przekonanie, że ponieważ Ameryka spowodowała zawieszenie wypłat niemieckich, więc obecnie, gdyby nawet Waszyngton nie zgodził się na odroczenie spłaty długów, Francja nie powinna skapitulować. Podstawą bowiem uregulowania długów był plan Younga, który został zupełnie sparaliżowany przez moratorium Hoovera. Wobec tego Francja, nie może utrzymać od Niemiec, nie może uiszczać się ze swych powinności wobec Stanów Zjednoczonych. Jest to teza, głoszona przez licznych parlamentarzystów. Dodajmy wreszcie, że w ostatnich dniach, na wielkim wiecu, zorganizowanym przez „Jeuneses Patriotes“, kilka tysięcy zebranych manifestacyjnie opowiedziało się za zawieszeniem wypłat Ameryce, skoro Niemcy pod wpływem tej ostatniej zostały upoważnione do zawieszenia spłaty odszkodowań.

I. BRIARES.

W sprawie list kandydatów do sejmików pow.

W powiatach, w których się mają odbyć wybory do sejmików powiatowych, w różnych terminach kończy się składanie list kandydatów. Listy mają być podpisane przez co najmniej 20 wyborców, i jest lepiej, by podpisów tych było więcej, a to, żeby uniknąć unieważnienia listy z powodu skreślenia niektórych podpisów.

Prawdopodobnie będą wypadki, że niektórzy kandydaci będą umieszczeni na kilku listach danego okręgu. Według art. 22 ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych, jeśli jednego i tego samego kandydata podano na kilku listach kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, do której dołączono oświadczenie na piśmie, że nazwisko jego umieszczono na liście kandydatów za jego zgodą.

Jeśli zaś takie oświadczenie dołączono do kilku list kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, w której umieszczony jest na miejscu najwyższym, a w razie, gdyby i miejsca były równe, za kandydata tej listy, która wcześniej doszła do rąk okręgowej komisji wyborczej.

W każdej liście kandydatów jeden z podpisanych wyborców winien być wskazany jako mąż zaufania, którego zadaniem będzie:

1. dostarczenie podpisów, których brak,
2. uzupełnienie niedostatecznych danych co do osób kandydatów,
3. dostarczenie przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej materiałów potrzebnych do badania listy.

W razie, gdyby mąż zaufania nie był podany, uważa się za męża zaufania wyborcę, podpisanego na pierwszym miejscu, a następnego za jego zastępcę.

Według art. 24 rozp. ministra byłej dzielnicy pruskiej, w listach kandydatów skreśla się kandydatów: 1. którym nie przysługuje bierne prawo wyborcze, 2. których istnienie nie można stwierdzić, 3. którzy nie złożyli pismnego oświadczenia, że nazwisko jego umieszczono na liście kandydatów za jego zgodą.

Okręgowa komisja wyborcza ma prawo zawezwania kandydata celem stwierdzenia, czy kandydat władza językiem polskim w słowie i piśmie. — Kandydata, który nie zjawi się na zawezwanie prawidłowo doreczone, wykreśla się z listy kandydatów.

Na wypadek skreślenia pewnych nazwisk z listy kandydatów lista pozostaje ważna, gdyż według ustawy lista kandydatów „winna“ zawierać po-

zawsze
KONIAKI WINKELHAUSENA
wszędzie

dwójną liczbę kandydatów, których się ma wybrać w danym okręgu wyborczym, lecz nie musi zawierać tej ilości kandydatów, a tak samo regulamin wyborczy nie ustala minimalnej liczby, którą lista kandydatów musi zawierać. Z tego wynika, że w razie skreślenia przez okręgową komisję wyborczą lub wycofania się kandydatów i nieuzupełnienia listy, lista kandydatów może być ustalona i ogłoszona przez okręgową komisję wyborczą, chociażby zawierała tylko jedno nazwisko.

Od dnia ostatniego, w którym wolno składać listy kandydatów w przeciągu tygodnia okręgowa komisja wyborcza bada listy kandydatów, poro-

zumiewając się z mężami zaufania, co do usunięcia usterek zachodzących w listach i ustala, które listy kandydatów odpowiadają wymogom prawa. Z tego przepisu wynika, że mężowie zaufania winni na wszelkie wezwania okręgowej komisji wyborczej dawać odpowiedzi i winni usuwać wszystkie usterek, które komisja okręgowa zauważy.

Po ustaleniu list kandydatów okręgowa komisja wyborcza ogłasza ważne listy kandydatów oraz miejsce i godziny głosowania.

We wszystkich sprawach spornych i wątpliwych należy zwracać się do biura Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcin 65.

„Planowe“ cukrownictwo sowieckie

„Prawda“ moskiewska donosi z Ukrainy pod datą 5 bm.:

„Od dwudziestu dni trwa na Ukrainie kopanie buraków. Rolnicy najbardziej ostrożni w swoich rachubach, uważali, że dwadzieścia dni jest to czas zupełnie wystarczający dla wykonania wszystkich prac, związanych z kopaniem buraków. Tymczasem po upływie 20 dni wykopano tylko 7,5 proc. całej powierzchni plantacji buraczanych. Prawobrzeżna Ukraina wykopała 11,9 proc., lewobrzeżna — 5,8 proc.

„Budzi powszechną obawę ta okoliczność, że z hektara wykopuje się bardzo mało buraków. O ile chodzi o wagę wykopanych buraków, stanowią one dotąd 4 proc. planu na lewobrzeżnej Ukrainie. W rejonie Bala-kiejowskim z 10,6 proc. plantacji zebrano 0,7 proc. projektowanej ilości buraków. W Kołchozach lewobrzeżnej Ukrainy wydajność hektara nie przekracza 65,8 centnarów. To samo na prawobrzeżnej Ukrainie. Z 11,9 proc. powierzchni plantacji wykopano 6,3 proc. planowanej ilości buraków.

„Są to wyniki niedostatecznie ważnego traktowania plantacji buraczanych, zlej uprawy, braku kierownictwa i niedostatecznego przeciwdziałania nastrojom antysowieckim. Drogi do cukrowni usiane burakami. Znaczna część transportów jest rozkradana.

„Za kopanie płaci się po 52 ruble (około siedmiu złotych) za hektar. Oczywiście przy takiej płacy nie może być mowy o jakości wykonania. Znaczna przestrzeń plantacji na Ukrainie porośła w tym roku burzanem, ponieważ buraki nie były ani pielone, ani przerywane. Miejscowe organizacje wpisały te plantacje do rubryki „nieudanych zasiewów“ i machnęły na nie ręką. Kazano je przeorać i rozkaz ten został wykonany. Miejscowi ludzie cieszą się z tego powodu: nareszcie pozbyli się kłopotu z burakami.“

Tyle „Prawda“ moskiewska.

Według danych Międzynarodowego Rolniczego Instytutu w Rzymie przeciętny urodzaj buraków wynosił w Rosji w okresie ostatnich pięciu lat przedwojennych 160,7 kwintali z ha. Za czasów gospodarki sowieckiej wydajność wynosiła w roku 1927 — 157 kw., w roku 1928 — 132 kw., a w roku 1929 — 80 kw. Obecnie zaś, jak widzimy z danych „Prawdy“, urodzajność hektara spadła do 65,8 kw i to w okolicach Charkowa, które wyróżniają się wysoką wartością gleby. Jest to tedy spadek urodzajności w porównaniu z przedwojennymi cyframi o 59 procent.

Na tem się jednak wyniki tegorocznej uprawy buraków nie kończą.

65,8 kwintali wypada z każdego hektara wykopanych buraków. Dotychczas wykopano zaledwie jedną piętnastą. Z nastaniem mrozu, a więc już najpóźniej w połowie listopada, kopanie staje się niemożliwe. Jeżeli tedy w ciągu najbliższych dni czterdziestu tempo kopania pozostanie bez zmiany, Ukraina wykopie ogołem jedną piątą zasianych buraków, a przeciętna z hektara spadnie znacznie poniżej 65,8 kw.

Tak wygląda „planowe“ cukrownictwo sowieckie po pięciu latach motoryzacji gospodarki buraczanej.

Protest rolników pomorskich

W Chojnicach na Pomorzu, odbyło się w tych dniach protestacyjne zebranie rolników powiatu chojnickiego; przewodniczył obradom prezes Kółek Rolniczych Główniecki z Jeziorok. Obszerne przemówienie wygłosił starosta p. Mieszkowski.

Referat o położeniu rolnictwa w dobie ogólnego kryzysu, wygłosił p. Lerchenfeld z Żych. Wywiązała się obszerna i gorąca dyskusja, w której zebrani rolnicy wypowiedzieli się przed obecnym na zbraniu starostą Mieszkowskim. Dyskusja miała momenty wprost tragiczne.

W końcu uchwalono i podpisano rezolucję, domagającą się od rządu należytej pomocy dla rolnictwa. (st.)

Rozejm polityczny

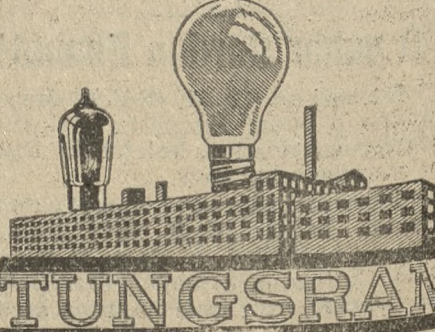
Berlin, 19 11. (PAT). Upływający z dniem 19 bm rozejm polityczny został dekretem prezydenta Rzeszy przedłużony do dnia 2 stycznia r. przyszłego.

Tutki (zwijki)

ALTESSE

(kork)

cieszą się uznanem palaczy
w kraju i zagranicą.
Tg 385



TUNGSRAM

Tg 362

Inauguracja Młodzieży Wszechpolskiej

O godz. 9 msza św. w Nowym Domu Akademickim, poczem o godz. 11 ZEBRANIE w sali kina „Colosseum“, ul. św. Marcin 65.

Referaty wygłoszą ks. prał. Prądzyński i p. mgr. Warmiński.

Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

Nauka, która przez okno płynie

Moment oczekiwania na zimę nie jest nigdy przyjemny. Wypełnia go bowiem pora roku bez nazwy, siąpiawa, dwuznaczna aura, którą nie wiadomo, czy nazwać pogodą pojesienną czy przedzimową. Podobny do sytuacji w przyrodzie rozciąga się widok z okien mego nowego mieszkania. Jest trochę wsi, bo widzę z okien pług oracza, który odwala skibę, aby się nie zależała do wiosny. A tuż obok patrzę na to z podoka trzy dwupiętrowe niebotyki i jakieś parterowe maleństwo, które jeszcze przed mrozami pragnie uwieńczyć się dachem. Równie nerwowa wre praca w dookólnych ogródkach, przedzimowe porządki, rozmaite wykopy, przekopy i przesadzania. Asystuje im z wielką skwapliwością biały kogut z czerwonym grzebieniem z dobrego rodu orpingtonów zapewne. Podbiega i szasta się niespokojnie, aby nie stracić z oka żadnego odrzutu łopaty, a co raz doskakuje do rywala, obserwującego tę samą rolę, którą opatruje na sen zimowy pan ogrodnik.

O jakieś kilkadziesiąt metrów od okna rośnie rzecz najważniejsza: plant kolejowy. Napisałem dlatego „rośnie”, bo kolej i jej sprawy — to niemal zawsze przyrodnicze w krajobrazie miasta. Świeci słońce, pada deszcz, przejeżdża pociąg. A tem się jeszcze różni pociąg na korzyść od słońca i deszczu że wiemy dokładnie, kiedy przybędzie. Otóż plantem kolejowym, na który wychodzi moje okno i który ogarniam z poza swego warsztatu pracy, przebiega kilkadziesiąt pociągów na dobę, od najwykwintniejszych do całkiem pospolitych. Jest w czem wybierać, jak w pierwszorzędnym magazynie mody. Więc najpierw fantastyczny, międzynarodowy „luks”. Stółce — Warszawa — Berlin — Paryż — Ostenda. Sto kilometrów odwala w godzinie, gdy ma ochotę. Ultra-szybkość! Pięć pulmanów z parowozem Cegielskiego na czele. Przewoź cały huczy, kiedy luks się zbliża, a słychać go zdaleka, bo już od mostu w Dębiniu: Baczność dzieci, strzeżcie głowy.

Cała przyroda kolejowa ustosunkowuje się z należnym szacunkiem do tej ultra-szybkości. Dróżnik zamyka przejazd na długą chwilę przed terminem, granatowe sikorki uciekają z plantu, nawet zawistny kogut z czerwonym grzebieniem zapomina na chwilę o grzebaniu w perzynie, największą wszakże dumą promienieje młody, smagły kowalczyk z fabryki Cegielskiego, który wskazując walącą ku nam, czarno-polyskliwą torpedę potwora mruczy z dumą: Patrz pan! to nasza robota.

Wobec „luksu” naszej roboty normalny pociąg pospieszny, nie wywiera już żadnego wrażenia. Brak mu wszelkiego patosu nadzwyczajności. Nie ma w sobie tchnienia bajki, ani posmaku zamorskich krajów, ot zwyczajny dalekobieżny pociąg pospieszny do Jaro-

cina, Ostrowa, Warszawy, Katowic, Krakowa, Lwowa i tam dalej.

Nie podnosząc głowy z nad biurka i nie przerywając pracy, mogę uchem samem rozpoznać kierunek jazdy. Tor kolejowy w kierunku Poznania wznosi się w górę, w kierunku Staroleki opada. Czyli: łatwo jest wyjechać, trudniej dojechać do dworca głównego. Wyjeżdżając z Poznania jedzie się prawie za darmo, bez użycia pary, z zamkniętym regulatorem. Natomiast dostać się do Poznania jest trudniej. Trzeba użyć całego wysiłku pary, aby pokonać wzniesienie, wynoszące ileś tam promilów na kilometr, który widać z mojego okna. Więc też pracują uczciwie długie dwudziestokilowagowe procesje węglarek, każda z pobielonym czubem, aby sobie nikt po drodze domowych zapasów węgla nie uzupełnił na zimę. 4 sprężone koła obracają się szybko jak frygi, bez żadnych ambicji szybkościowych. Rozwijają za to kolosalną siłę uciążu. Potem kuśtyka parowozik manewrujący z jakimiś pustymi platformami do Krzesin czy innych Gadek. Potem chwila może godzina może pół, dłuższego spokoju. I znowu wiele hałasu, tym razem czyni go jeden, jedyny wóz motorowy, którego silnik spalinowy pracuje o wiele głośniej od maszyn parowej. Tyle wnoszą z sobą niepokój w przyrodę kolejową, tyle niepotrzebnego zgrzytu i rwetesu chociaż jedzie tylko do Śremu.

Lecz wszystkie te hałasy nic mi nie przeszkadzają w pracy. Nawet przeciwnie. Regulują jej natężenie i tempo, wprowadzają jakąś harmonję w ustrój, dlatego gdyż są codziennie te same i powtarzają się regularnie. Uczą więc punktualności. Tej cnoty, która tak bardzo jest w każdej pracy potrzebna. Ranny pociąg pospieszny przypomina mi plan pracy na dzień bieżący, wydudnia niejako jej program, wieczorna osobówka z Łodzi, polyskująca jak salamandra w ciemnościach złoistymi oknami, przeprowadza kontrolę i czyni obrachunek. Natomiast niespokojny jestem i markotny, gdy się który pociąg spóźni.

Po wszystkich nareszcie długich węzłach wagonów przebiega plantem sama jedna lokomotywa. Zamykam oczy i przenoszę się myślą w jakieś czasy dalekie, w kraj lat dziecinnych. Jest taka, na której rosną margerytki tak wielkie, że sięgają człowiekowi do pasa, na łące stoi ławka tak wysoka, że chyba olbrzym na niej usiadł, bo ja nie potrafię. Na ławce siedzi moja matka. Plant kolejowy jest taki sam, ale w pełni lata, nie w listopadzie. Słychać gwizd (wówczas wiele gwizdano na kolejach). Zbliża się parowóz. Moja matka wstaje z ławki. Parowóz odbywa pierwszą próbną podróż po remoncie. W budce parowozu stoi mój ojciec, młody inżynier, który uśmiecha się do mnie. A margerytki są tak wysokie, że sięgają mi do pasa.

STANISŁAW WASYLEWSKI.

Dmowski i Komitet Nar. Pol. wiedział

„Dziennik Kujawski” zamieszcza następujący artykuł wstępny:

W dniu 11 listopada „pułkownikowska” „Gaz. Polska” ogłosiła fragment z nieznanego wywiadu pewnego historyka u marsz. Piłsudskiego, w którym czytamy następujące rewelacyjne uwagi:

„Po przyjeździe moim z Magdeburga zastałem wszystkich Polaków w nieświadomości tego, co czynić należy. Każdy miał gotową receptę działania, w którą zresztą nie wierzył. Pomimo to, wszyscy receptą rze klócili się wzajemnie. Jeśli Pan sądzi, że ja wtedy wiedziałem, co należy przedsięwziąć to Pan się myli. I ja też nie wiedziałem, ale byłem na tyle mądrym, że o tej nieświadomości mojej przed nikim się nie zdradziłem. Dlatego oddziaływałem na psychikę ludzką, wpajając przekonanie, że nie skoro milczę, to wiedzieć muszę. W tem leży bardzo charakterystyczny rys psychologiczny. Z tego płynie różnica między człowiekiem decyzji, którym jestem a człowiekiem chwiejnym”.

I my jesteśmy zdania, że ów historyk był, bo musiał być rozczerzany odpowiedzią marsz. Piłsudskiego. Powie my więcej: reprezentanci dzisiejszego obozu pomajowego, jeśli chodzi o polityczną odbudowę państwa polskiego, nigdy nie wiedzieli, czy, kiedy i w jaki sposób Polska zdoła odzyskać swoją niepodległość państwową.

Dzisiaj po ogłoszeniu fundamental-

nych prac Dmowskiego, dr. Marjana Seydy, St. Kozickiego i całego szeregu innych wybitnych polityków polskich wiemy, kto, gdzie, kiedy i jak walczył przed i po 11 listopada 1918 r. na terenie międzynarodowym o niepodległość Polski.

Zajrzyjmy do tych dokumentów, aby stwierdzić, że bez Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, bez wytężonej pracy i genialnych koncepcji jego prezesa Romana Dmowskiego odbudowa państwa polskiego byłaby co najmniej problematyczna.

Otwórzmy drugi tom „Polski na przełomie dziejów” dr. Marjana Seydy, aby się przekonać, jaki wysiłek narodowej myśli politycznej towarzyszył pracom Komitetu Narodowego Polskiego nad odbudową państwa polskiego.

W czerwcu i sierpniu 1917 r. w Komitecie Narodowym Polskim w Lozanie, skryształizował się następujący pogląd na sytuację:

„Wskutek osłabienia Rosji przez rozwój anarchizującej rewolucji rośnie w państwach koalicyjnych świadomość, że potrzebne jest istnienie Polski, jako silnego mocarstwa, mogącego na wschodzie Europy stanowić przeciwwagę Niemcom. Jeszcze ta świadomość nie jest powszechna i ugruntowana, ale szerzy się i umacnia w opinii publicznej krajów sprzymierzonych. To też należy konsekwentnie i celowo przygotowywać grunt do pozyskania rządów

i społeczeństw koalicyjnych dla każdego programu terytorjalnego, któryby najbardziej odpowiadał zewnętrznej sile państwa polskiego, nie zapominając o jego wewnętrznej spójności. Program taki obejmowałby cały zabór pruski z Górnym Śląskiem i Prusami Wschodnimi lub ich częścią, Galicję, Śląsk Cieszyński, Królestwo Polskie, a z ziem wschodnich taką połać, by one odpowiadały wpływowi cywilizacji polskiej, a państwo polskie w całości swej obejmowało 35 — 40 milj. ludności.

„Warunkiem takiego zjednoczenia państwa polskiego jest decydujące zwycięstwo mocarstw sprzymierzonych nad cesarstwem niemieckim. Pierwszem przeto zadaniem polityki polskiej w chwili obecnej (1917 r.) jest przeciwdziałanie dążnościom do przedwczesnego pokoju. Polacy, którzy pracują na rzecz pokoju, pracują na zgubę Polski i służą celom jej wrogów. Faktem jest równocześnie, że chociaż Polska duża i silna leży bezpośrednio w interesie narodów, zagrożonych przez potęgę niemiecką, istnieje we wszystkich krajach sprzymierzonych rozgależona intryga, przede wszystkim żydowska, przeciw Polsce i będzie się potęgowała im bliżej będziemy urzeczywistnienia swych celów. Dlatego trzeba dążyć do tego, by Polska nie tylko otrzymała swe oficjalne posłannictwo na kongresie pokojowym, ale ażeby już w czasie wojny zdobyła wśród sprzymierzonych silną pozycję. A zdobędzie ją, jeżeli będzie stroną wojującą i wprowadzi armię własną do boju z Niemcami. Utrudni to położenie społeczeństwa w kraju, ale mimo to powinno ono, unikając w stosunku do okupantów kroków, któreby jej mogły narazić w sposób bezcelowy, wstrzymać się równocześnie stanowczo od wszelkiego angażowania się, politycznego czy wojskowego, po stronie państw centralnych, wszelkiego oświadczenia się przeciwko polskiej akcji politycznej w krajach sprzymierzonych i t. p. Pożądane jest uporządkowanie zarządu kraju i uniezależnienie go od wpływów obcych, ale bezwzględnie szkodliwe byłoby, gdyby poważniejsze żywioły kraju dały się państwu centralnym użyć w najmniejszej mierze za narzędzie polityczne.

„Taki był pogląd, ustalony przez zjazdy nasze latem roku 1917.

„Zwolennicy państw centralnych w Polsce (dzisiejszy oboz „sanacyjny” — „Dz. K.”) — pisze dalej dr. Marjan Seyda — byli z tego bardzo niezadowoleni sarkając, że wywieramy duży wpływ na stosunki polityczne w kraju. Było to naszym prawem i obowiązkiem, boć byliśmy żywą częścią tego kraju, a przyszły jego los wyczerpywał wszystkie nasze myśli i wszystkie nasze dążenia. Byliśmy w tem szczęśliwym położeniu, że mieliśmy — w porównaniu z rodakami, mieszkającymi w kraju — zajęciem przez nieprzyjaciela, jak w twierdzy, — szerszy pogląd na całokształt sytuacji ogólnej zarówno wojennej jak politycznej, i że wskutek tego mogliśmy nieraz wcześniej od nich wyczuć i zrozumieć, czego wymagało dobro sprawy polskiej”.

Politycy obozu narodowego nigdy się nie klócili wzajemnie, kiedy i jak dokonać odbudowy państwa polskiego. Ale pytamy się, czemu to wtenczas, a więc 1917 r., i podczas konferencji pokojowej w Paryżu milczał marsz. Piłsudski? Czy może z braku posiadania programu politycznego odbudowy Polski — milczał? W bogatej i autorytatywnej literaturze polskiej i zagranicznej, dotyczącej konferencji pokojowej w 1918 r., nie możemy się niczego dowiedzieć o programie odbudowy państwa polskiego marsz. Piłsudskiego. Archiwa są, ale przyczynków brak.

W „nieświadomości tego, co czynić należało”, zastał marsz. Piłsudski wszystkich Polaków po swoim przyjeździe z Magdeburga. Całe szczęście: fakty i dokumenty historyczne pouczają nas, że było wręcz przeciwnie. Politycy Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu wiedzieli, tak jest, wiedzieli, co należało przedsięwziąć, kiedy marsz. Piłsudski — milczał.

I program polityczny był i decyzje były, tylko po stronie Dmowskiego, Paderewskiego, Grabskiego, Seydy i całego szeregu innych wybitnych polityków polskich.

A więc dla stwierdzenia wobec historii raz jeszcze powtarzamy: nie wszystkich Polaków zastał marsz. Piłsudski po przyjeździe swoim z Magdeburga (11 listopada 1918) „w nieświadomości”, jak należało dokonać odbudowy państwa polskiego, ale Polski na gruzach państw centralnych...

Tyle „Dziennik Kujawski”.

Nadzwyczajne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet

odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 16,30 w sali Szkoły Społecznej, Podgórna 12 b. II. p.

Referaty wygłoszą: p. prof. poseł Winiarski i p. Kwiatkowska. Uprasa się o liczny udział. Legitymację należy pokazać przy wejściu. Zarząd.

JAZ

Francuski budzik precyzyjny zł 20,-
Do nabycia wszędzie.

nr 64 51

Echa rzymskie

Z powodu niewłaściwego doniesienia krakowskiego „Il. Kurjera Codz.” wyjaśniliśmy wczoraj, że wprawdzie pogłoski o mianowaniu ks. Prymasa kardynała Hlonda następcą ks. kardynała Van Rossum na stanowisku prefekta św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary krążą już od dłuższego czasu, że jednak kancelaria prymasowska doniesienia „Il. Kurjera Codz.” nie potwierdza. W tej sprawie, na zapytanie redakcji katowickiej „Polonii” korespondent jej rzymski telegrafuje:

„Z kół, najbardziej w tej sprawie miarodajnych, dowiaduję się, że wiadomość korespondenta „I. K. C.” p. Gustawa Lawiny o rzekome mianowaniu J. Em. ks. kardynała Augusta Hlonda prefektem św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary i prawdopodobnych zmianach na stolicach biskupich w Polsce jest nieprawdziwa. J. Em. ks. kardynał Hlond jest wprawdzie kandydatem na stanowisko prefekta św. Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, opróżnione przez śmierć s. p. kardynała Van Rossum, lecz żadna nominacja dotąd nie nastąpiła.

„Przyniesiona przez korespondenta „I. K. C.” wiadomość o nominacji jest tendencyjna i inspirowana przez koła niemieckie wyłącznie w tym celu, aby przez uprzedzenie, na które Watykan jest bardzo wrażliwy, zaszkodzić Polsce i kandydaturze ks. kardynała Hlonda. Korespondent „I. K. C.” p. Gustaw Lawina oddał Polsce wątpliwą wartość przysługę, powtarzając niesprawdzone i inspirowane przez wroga dla Polski czynniki informacyjne”.

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Przewóz towarów na kolejach w pierwszym półroczu r. b.

Według ostatnich danych głównego urzędu statystycznego, polskie koleje państwowe przewiozły w pierwszym półroczu r. b. ogółem 21.500.000 tonn towarów, w tem 18.042.800 tonn stanowiły zwyczajne przewozy handlowe, 248.700 t. pospieszne przewozy handlowe, 2.861.900 t. przewozy gospodarcze kolei, oraz 346.600 tonn — przewozy wojskowe.

Z ogólnej liczby przewiezionych towarów 13.292.500 t. przewieziono wewnątrz kraju, 4.273.200 tonn do portów. 1.796.200 t. wywieziono zagranicę, 212.300 t. przyjęto z portów, 222.100 tonn przyjęto z zagranicy, oraz 1.703.700 t. szło przez Polskę tranzytem.

Jubileusz wybitnego działacza na Bukowina.

W Czerniowcach obchodzić będzie w dniu 25 listopada złote gody małżeńskie Prezes Rady Narodowej Polaków w Rumunii p. Kazimierz Węglowski z małżonką Amalią Zofią ze Schmidtów. P. Węglowski, który był dyrektorem Magistratu oraz banku polskiego w Czerniowcach, przez dziesiątki lat nader owocnie pracował nad krzewieniem ducha narodowego na obczyźnie, a w zamierzeniach jego dzielnie mu dopomagała małżonka, odznaczona swego czasu srebrnym krzyżem za usługi. Sędziwa para Jubilatów przez czterdziestotysięczną rzeszę Polaków bukowin- skich otoczona jest powszechną czcią i sympatją.

R. D.

Trzeci dzień procesu „Morskiego Koncernu Handlowego”

Koncesje, protekcje i akcje — Zakwestjonowana prawdziwość zeznań świadka Koehlera

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdynia, 18 listopada.

Dzisiaj, na samym wstępie, niespodzianka. W wyniku uchwały sądowej zjawia się na sali świadek Poczebott-Odlanicki z Warszawy, ten sam, który nie mógł przybyć na wczorajszy termin z powodu „silnego przeziębienia”. Z choroby w każdym razie ani śladu.

Świadek jest bardzo zdetonowany. Już po kilku zdaniach stwierdza się słusność zasady, że pozory mylą. Zaniebany, chudy mężczyzna, wiceprezes „bloku gospodarczego” B. B. zapytany przez adwokata Zandę, dlaczego właśnie do niego zwrócili się organizatorzy „M. K. H.”, chociaż nie posiadał zupełnie pieniędzy, dał taką odpowiedź: „Miałem i mam potrzebne stosunki z osobami i bankami”.

Ze stosunki p. Odlanickiego były niebylejakie, świadczy konferencja, którą odbył z wiceprezesem Banku Gospodarstwa Krajowego, pułkownikiem Maciuszewskim, w sprawie gwarancji bankowej dla „M. K. H.”. Nikt nie zapytał się o jaką sumę pertraktował z pułkownikiem Maciuszewskim, ale później dowiedziano się z ust świadka Grzybowski, że „Bank Gospodarstwa Krajowego” daje koncernowi drobnośćkę... 143.000 dolarów.

Od świadka Odlanickiego dowiedziano się dalej, że dzięki kuzynowi oskarżonego Steckiego, dygnitarzowi tego samego nazwiska z departamentu morskigo, „M. K. H.” miał otrzymać koncesję na wyłączną aprowizację okrętów w Gdyni. Na czele koncernu Odlanicki chciał postawić senatora Kasperowicza. Do przedsiębiorstwa miał wejść również mąż zaufania kapitalistów górnośląskich, Leopold Serog. Świadek Odlanicki przyznał adwokatowi, że uzyskanie koncesji dla przeciętnego śmiertelnika jest „bardzo trudne”, ale koncesje dla „M. K. H.” uważał za „zupełnie realne”.

Co do samej osoby wiceprezesa „wydziału gospodarczego” B. B. dowiedziano się kilka szczegółów z pytań, zadanych świadkowi przez wotanta, sędziego s. o. dr. Pikora i adwokata Zandę. Najbardziej charakterystyczne pytania i odpowiedzi brzmiały następująco:

Sędzia dr. Pikor stwierdza, że świadek Odlanicki nie orientuje się w ustawie o spółkach akcyjnych i pyta: Pan nie jest prawnikiem?

Świadek Odlanicki: — Byłem nim trochę.

Adwokat Zand: — Co pan miał do-

stać za wykorzystanie swoich stosunków dla „Morskiego Koncernu Handlowego”?

Świadek Odlanicki: — Portfel akcyj i stanowisko wiceprezesa w radzie nadzorczej.

Adwokat Zand: — Dziękuję.

Po Odlanickim przesuwa się przed sądem dalszy ciąg korowodu poszkodowanych pracowników, których nabrano na kaucje, i dostawców, którzy stracili towary, zawierzone „M. K. H.”. Sprawa winy oskarżonych Pawluka i Leszkiewicza jest przesądzona. Oszukiwali na lewo i prawo. Niejaki Adolf Siemiński dał 4.400 zł kaucji gotówką za posadę magazyniera. Obiecana pensja miała wynosić 330 zł miesięcznie. Za trzy miesiące otrzymał ratami 200 zł i w towarze (grzyby, konserwy jarzynowe i kilka szalików męskich) zł 80. W styczniu b. r. porzucił dobrowolnie stanowisko „magazyniera”, bo nie miał z czego żyć.

Z przesłuchanych dzisiaj świadków zwrócili uwagę zeznania Ireny Treszko, maszynistki „M. K. H.” w Gdyni. Świadek ten zadał kłam wczorajszemu zeznaniu urzędnika komisariatu rządu w Gdyni, Andrzeja Koehlera, złożonym nota bene pod przysięgą, iż Koehler, pokazując teren w Rumji obywatelowi ziemskiemu Rulikowskiemu, był przekonany, że są własnością „M. K. H.”. Otóż świadek Irena Tryszko zeznała i podkreśliła swoje zeznanie dobitnie na życzenie obrony, że Koehler wiedział doskonale z rozmów, prowadzonych często w biurze przez urzędników koncernu, że place nie są własnością „M. K. H.” i że mają być dopiero w przyszłości kupione. Zeznanie to, podważając bardzo wiarygodność świadka oskarżenia, jakim jest urzędnik komisariacki Koehler, obrońca Zand zanotował skwapliwie i nie omieszka zużyć tego aktu w mowie obrończej. (Przypominamy, że tenże Andrzej Koehler był głównym świadkiem w procesie o zabicie „Sokołów” w Gdyni).

Wśród odczytywanych zeznań świadków, którzy nie przybyli na rozprawę znalazło się oświadczenie gdańskiego kupca śledziowego Scholza, który nabrał do koncernu zaufania, ponieważ poinformowano go, że „M. K. H.” jest przedsiębiorstwem „półurzędowym” (halbamtlich).

Jutro ostatni, już nieliczni, świadkowie, orzeczenie biegłego i mowy oskarżyciela i obrońcy. FOB.

szece specjalną ustawę t. zw. „Volstead act”, która w oparciu o ten do- datek szerzej omawia postanowienia prohibicjonistyczne. W pierwszym zaś- tem rządzie musi być zniesiona „18 Do- datek do Konstytucji” amerykańskiej, które to zniesienie wymaga kwalifiko- wanej większości 2/3 parlamentu (Kon- gresu i Senatu). Uchwała ta musi być następnie ratyfikowana przez każdy z 48 poszczególnych stanów i jeśli do- piero 3/4 wszystkich stanów zatwier- dzi tę uchwałę przez obie izby, prohibi- cja będzie ostatecznie zniesiona. Na- stąpić to może nie wcześniej, jak w w okresie do dwóch lat. Działalność zwolenników prohibicji będzie też szła w tym kierunku, ażeby ustawę „Vol- stead” nie znosić całkowicie, lecz zno- welizować przez dopuszczenie tylko trunków niskoprocentowych. Do ta- kich zmian wystarczy absolutna więk- szość parlamentu i dlatego z dopu- szczaniem piwa i wina na rynek ame- rykański liczyć się należy już w naj- bliższym czasie.

Zainteresowane sfery gospodarcze w Polsce śledzić będą pilnie wskazany rozwój wypadków w U. S. A., gdyż na zniesieniu tam prohibicji kraj nasz może poważnie zyskać. Liczyć się bo- wiem należy już z chwilą zmiany u- stawy prohibicyjnej z eksportem piwa oraz soków owocowych surowych, które przed wojną były eksportowane do Stanów Zjednoczonych w poważnej i- lości. Poza tem nasz przemysł wód- czany nastawiony jest także na eks- port do U. S. A. i w razie całkowitego zniesienia prohibicji w tym kraju kolo- salnych możliwości, popłyną tam za- pewne także polskie wódki.

Dr. A. Skowroński.

Sprawa sen. Wyrostka

Sąd klubu parlamentarnego B. B., który rozpatrywał zarzuty, stawiane se- natorowi Wyrostkowi w związku z je- go interwencją w sprawach księcia Pszezyńskiego, wydał już podobno orze- czenie, które ogłosi w najbliższych dniach.

Orzeczenie to jakoby oczyszcza zu- pełnie senatora Wyrostka z wszelkich stawianych mu zarzutów. Ciekawa rzecz, jak na to wybielenie zareaguje sanacyjny „Przełom”, który w ostat- nim numerze zajmuje się sprawą pana Wyrostka i pisze m. in.:

„Niewątpliwą i aż nadto dobrze zna- ną jest akcja przeciwpolna księcia von Pless zarówno na terenie wewnętrznym jak i zewnętrznym, i ta okoliczność po- winna była, naszym zdaniem, skłonić p. senatora Wyrostka do uchylenia się od szlachetnej z natury rzeczy i w da- nym wypadku popłatnej roli obrońcy uciśnionych i pokrzywdzonych.

„I jeszcze jedno. Pan mecenas Wy- rostek jest członkiem parlamentu. Czy adwokatowi członkowi parlamentu przysioł występować przeciw państwu?

„Wreszcie pan Wyrostek jest człon- kiem klubu senackiego większości rzą- dowej. W tych warunkach może po- wstać przypuszczenie, że p. adw. Wyro- stek zechce jako polityk obozu rządo- wego użyć swych wpływów, stosunków i znajomości na rzecz swego klienta. Przypuszczenie prawdopodobnie złośli- we i niesłuszne. Raz, że być może p. se- nator Wyrostek takich wpływów nie po- siada, — dwa, że zapewne nie miał wcale takich intencji, — trzy, że trak- tował sprawę zawodowo i że objawiając rolę radcy prawnego księcia von Pless adwokat Wyrostek powiedział do sena- tora Wyrostka: „Mój drogi, od dziś się nie znamy. Ty masz swoją politykę, troski państwowe, swoje stosunki i zna- jomości, ja swoją pracę zarobkową, swoje interesy i sprawy”. Na co mu se- nator Wyrostek odpowiedział z oburze- niem: „Niepotrzebnie mi to wszystko mówisz i tak odmówiłbym ci swoich wpływów i stosunków. Ja idę swoją drogą, ty swoją. Ja współpracuję z rzą- dem, ty się z nim procesujesz. Od dziś się nie znamy”.

Z Stronnictwa Narodowego

Imponujący wlec w Opolu lubelskiem

Opole pod Lublinem. W niedzielę odbył się tu wielki wlec Stron. Nar. Już na długo przed wyznaczoną godziną gromadzili się tłumy około świetlicy O. W. P., gdzie miało odbyć się zebranie. W chwili zagajenia przez p. pos. Sachsa conaj- mniej dwutysięczny tłum pozostał musiał poza obrębem sali. O niesły- chanem zainteresowaniu świadczy fakt, że w promieniu 30 km gremjal- nie zjeżdżało się włośniactwo aby za- spokojić pragnienie dowiedzenia się prawdy.

Jako pierwszy przemówił pos. wło- ściański Kakowski, który szczegółowej analizie poddał naszą gospodarkę rol- niczą.

Jako następny zabrał głos p. pos. Witkowski, którego jako Wielkopola- nina żywiołowo witano. W przeszło godzinne referacie szczegółowo o- mówił sytuację pod względem ze- wnętrznym jak i wewnętrznym.

W dalszym ciągu mówił znany działacz narodowy red. Morzycki, oraz Siechorski, którzy szczegółowej anali- zie poddali program Stron. Nar.

Wszystkich mówców nagrodzono burzliwym oklaskami. Na sali pano- wał niebывały entuzjazm, który prze- obraział się w żywiołową manifestację na cześć Stron. Narodowego. Po oży- wionej dyskusji zamknął zebranie po- czterogodzinnych obradach p. pos. Sachs. O nastrojach w Opolu świad- czy fakt, że tłumy jeszcze długo po- wiecu komentowały przemówienia.

Prorocze słowa

Henryk Sienkiewicz, którego rocz- nicę śmierci obchodziliśmy dn. 15 bm., należy do tych pisarzy polskich, któ- rzy najlepiej znali zachłanność i ni- szczycielskie instynkta naszego o- wiecznego wroga. W „Krzyżakach” Sienkiewicz dał nam wierny obraz tej „pięknej duszy” naszych sąsiadów. W swych „Listach z podróży” bawiąc w przejeździe do Ameryki w Belgji, wieszcz nasz, jakby przeczuwał okrop- ności, jakich dopuszczali się nowo- cześniejsi krzyżacy podczas wojny świa- towej na bezbronnej i pokojowo uspo- sobionej ludności, pisze (tom III, str. 35) z Brukseli:

... Bywa, że kiedy w pogodne letnie wieczory taka cisza robi się w spokoj- nych wioskach flandryjskich, iż zaden listek nie zaszemrze na drzewie. Wów- czas starcy odkrywają posrebrzone głowy i mówią: „To Chrystus przecha- dza się po wiosce”. Otóż, jak Belgja długa i szeroka, wszędzie tak jakoś spokojnie i szczęśliwie, że słusznie można powiedzieć: Chrystus przecha- dza się po całym kraju. Bez przesady mówiąc, jest to najszczęśliwszy kraj na świecie.

Jest nim przynajmniej dotychczas, ale któż może powiedzieć, jak długo będzie? Może za lat kilka nadejdą czasy, że spiczaste helmy nadciągną tu od strony Renu, spokojni dziś mieszkańcy będą słyszeli rżenia „Ko- nia Attyli”, po nocach huk armat wy- straszy słowiki z wiosek, skończą się przechadzki Chrystusa, a zamiast dzi- siejszej pieśni przy pracy, zabrzmi in- na: Was ist des Deutschen Vater- land? ...

Wilk zmienia skórę, lecz nie wyzby- wa się narowów. Pamiętajmy o tem wszyscy i czuwajmy, bo za miedzą już gotują „Konia Attyli”, aby ukrocić pre- chadzki Chrystusa po krajach, których mieszkańcy pragną pracować i żyć w spokoju. x.

Tokio trzecim miastem na świecie

Wskutek włączenia do miasta Tokio 84 okolicznych miast i miasteczek, liczba jego mieszkańców wzrosła z 2 070 000 do 5 408 262. W ten sposób stolica Japonji stała się trzecim co do wielkości mia- stem na świecie po Londynie i Nowym Jorku. W 35 tokijskich ogrech admini- stracyjnych istnieje obecnie 12 parafii ka- tolickich z 8 000 wiernych. Ilość katolików w całej diecezji według spisu z lipca rb. wynosi 13 025.

Ostatnio w Tokio w dzielnicy Denen- Chofu założyli misję ojcowie franciszka- nie kanadyjscy, którzy już mają swoje klasztory w Kagoshima i Oshima. Po- święcenia nowej stacji misyjnej dokonał w dniu 4 października rb. Mgr. Mooney, delegat apostolski w Japonji.

Zakaz noszenia jedwabnych pończoch w Chinach

Od chwili gdy marszałek Czang-Kai- Szek przyjął wiarę chrześcijańską — wy- kazuje wielką gorliwość w uskranianiu złych obyczajów w Chinach. Jak z Nanki- nu donosi „Corriere della Sera” marszałek wydał rozporządzenie w kórem ustala się prawidła szczegółowe i surowe odnośnie do strojów kobiet chińskich. Suknie nie mogą być krótkie, obnażanie ciała znacz- nie ograniczone, a pończoch jedwabnych i osi kobietom nie wolno, gdyż — jak brzmi rozporządzenie — „ich sam widok jest czymś hańbiącym”. Czang-Kai-Szek jest poza tem zdania, że należy wskazać zwyczaj noszenia stroju narodowego, jed- nolitego dla wszystkich „celem uratowa- nia godności rasy”. S. F.

Kryzys światowego prohibicjonizmu

Prohibicjonizm światowy, którego początków szukać należy jeszcze przed wojną, stał się szczególnie silnym w latach powojennych. Na czele tego ru- chu stanęły Stany Zjednoczone Ame- ryki Północnej, które t. zw. „18 Dodat- kiem do Konstytucji” wprowadziły je- szcze w roku 1919 zakaz wytwarzania, wysyłki i sprzedaży „napojów oszala- mijących”. Poza Stanami Zjednoczo- nymi prohibicja została zaprowadzona w większym lub mniejszym stopniu w takich państwach, jak Kanada, Da- nja, Finlandja, Szwecja, Anglja, Niem- cy, Holandja i Polska. Polegała ona w tych państwach albo na zakazie sprzedaży trunków, albo też na ograni- czeniach czasowych i miejscowych, albo wreszcie na zasadzie wetu lokal- nego (Gemeindebestimmungsrecht), które znane jest także u nas w Polsce.

Ruch antyalkoholowy, jest bezwą- tpienia jednym z najbardziej imponują- cych wysiłków, jakie ludzkość po- wzięła po wielkiej wojnie i jaki bez wątplenia nie zamrze. Ponieważ został on jednak oparty w większości wypad- ków na fałszywych podstawach, zgóry był skazany na poważne trudności i na przewlekły kryzys. Zamiast bowiem sięgnąć do natury ludzkiej i starać się tę naturę przerobić, starać się wycho- wywać młode pokolenie w poglądach abstynenckich, zwolennicy prohibicjo- nizmu poszli w przeważającym stop- niu drogą przeciwną i ograniczyli swo- ją działalność głównie do przeprowa- dzenia ograniczeń i zakazów picia w ustawodawstwach poszczególnych państw. Natura ludzka jest jednak ta- ka, że nie znosi gwałtu i wszelkie in- stytucje na gwałcie tym oparte muszą

doznać załamania. Wszak w tem le- ży też przyczyna niepowodzeń ustro- jów socjalistycznych, które jako nie- zgodne z obecną psychiką ludzką cier- pią na wieczną anemię.

W ostatnich kilku latach obserwu- jemy dlatego zamieranie prohibicji w szeregu państw (np. Finlandja), z któ- rych zniesienie prohibicji w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w związku z wyborem Roosevelta będzie najznamienniejszym faktem kryzysu prohibicjonizmu światowego. Nigdzie bowiem zniesienie prohibicji nie bę- dzie miało tak wielkiego znaczenia go- spodarczego, a sama prohibicja nigdzie tak nie odsłoniła słabych stron natu- ry ludzkiej w formie niebывałej kor- rupcji i pijaństwa, jak właśnie w tym kraju.

Znaczenie zniesienia prohibicji dla U. S. A. a w pewnym stopniu też dla państw innych polega pod względem gospodarczym z jednej strony na po- ważnym zasileniu dochodów państwo- wych, z drugiej na uruchomieniu po- ważnej gałęzi przemysłowej, wytwa- rzającej wszelkiego rodzaju trunki, o- raz gałęzi pomocniczych jak przemysł szklarski, drzewny, drukarski etc. Znamy już wypadki, gdzie nawet w Polsce w związku z bliskim zniesie- niem prohibicji w U. S. A. zostały po- czynione zamówienia na surowce do przemysłu wódczanego, na klepki beczkowe i t. p.

Naogół opinja publiczna mylnie jest poinformowana co do tego, kiedy i w jaki sposób prohibicja zostanie w U. S. A. zniesiona. Poza wspomnianym przez nas wyżej dodatkiem do konstytucji, Stany Zjednoczone A. P. wydały je-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O pełną komercjalizację kolei

Państwo niemieckie zmuszone było traktatem wersalskim i planem Dawesa do gruntownego zreorganizowania swych kolei, aby one stały się źródłem dochodów, przeznaczonych na spłatę długów wojennych. Oprócz tego zreorganizacja była konieczna ze względu na rozstrój i nadmierną ilość personelu, będące pozostałością powojennych rządów lewicowych. Powyższe czynniki spowodowały, iż nowo utworzony zarząd kolei państwowych dokonał tak wielkich wysiłków, jakie nie miałyby miejsca bez tych przymusowych okoliczności.

Reorganizacja dokonana została drogą racjonalizacji, opartej przede wszystkim na stworzeniu z państwowych kolei żelaznych jednego autonomicznego organizmu gospodarczego, przez wyodrębnienie majątku kolei i wydzielenie administracji kolejowej z budżetu państwa. Koleje zorganizowane zostały jako spółka akcyjna. Wskutek tego kolej nie pracuje na zasadzie sztywnego budżetu i etatu, jak to ma miejsce w instytucjach państwowych, a na zasadzie elastycznego planu gospodarczego, zależnego od koniunktury gospodarczych.

Racjonalizacja, na powyższych zasadach oparta, przyniosła... 750 milionów mk. oszczędności rocznie. Kolej niemieckie stały się organizmem gospodarczym, dającym dochody przy jednoczesnym wzroście rozmiaru usług świadczonych społeczeństwu.

Również i w Polsce przeprowadzono t. zw. komercjalizację kolei. Niestety pozostała ona połowiczna, gdyż ograniczyła się do zmiany nazwy kolei państwowych, do wyciągnięcia ich z pod kontroli parlamentu i społeczeństwa oraz do wyłączenia budżetu kolejowego z budżetu ogólnopństwowego, w którym P. K. P. figurują jedynie „per saldo”.

Komercjalizacja oznacza: oparcie przedsiębiorstwa na zasadach handlowych. P. K. P. nie są przedsiębiorstwem handlowym dla różnych przyczyn, przede wszystkim zaś dlatego, ponieważ kieruje nim minister komunikacji, którego stanowisko, jako wybitnie polityczne, zależne od czynników nie tylko gospodarczych, podlega stałym zmianom. Temsamem nie jest zapewniona jednolitość polityki gospodarczej polskich kolei.

Słusznie zauważył p. prezes Wierzbicki w swym przemówieniu na radzie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, że jeżeli niektóre czynniki urzędowe są zwolennikami planowego gospodarowania, to gdzie jest szerszy teren do planowości, jak nie w tem wielkiem przedsiębiorstwie kolejowym! „Niechże tam będzie istotna planowość, niech będzie to przedsiębiorstwo rzeczywiście odpowiedzialne za swoje wpływy i wydatki, niech kalkuluje, niech nagina swoją działalność do krzyżowych warunków, jak muszą czynić przedsiębiorstwa prywatne”.

Koła gospodarcze kwestją pełnej komercjalizacji kolei zainteresowane są dla dwojakiej przyczyny. Pośrednio, jako płatnikom podatków, zależy im, aby kolej odrzucała zyski, mogąc odciążyć budżet państwa. Bezpośrednio kołom gospodarczym komercjalizacja powinna przynieść obniżenie taryf przewozowych, nadmierne sztywnych i niedostosowanych do możliwości gospodarczych. Usprawnienie gospodarki kolejowej jest nie tylko kwestią kolejnictwa, ale i kwestią powszechnego obniżenia cen, a więc jednym ze środków przełamania kryzysu.

Przeciwko projektowi kartelizacji szewstwa

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w najbliższych dniach w Poznaniu zjazd delegatów pierwszego, legalizowanego w Polsce Związku Cechów Szewskich województwa poznańskiego przy udziale reprezentantów szewstwa z wszystkich stron kraju.

Zjazd będzie miał na celu zaproteśtowanie przeciwko zupełnie nie życiowemu projektowi kartelizacji szewstwa.

Zjazd, który odbędzie się pod przewodnictwem prez. p. radnego Rybelskiego daje gwarancję, że obrady te staną na wysokości swego zadania gospodarczego i zawodowego.

Do czego zmierzają i jak pracuje Związek Towarzystw Kupieckich?

Co o tem mówi dyrektor Związku p. B. Sikorski?

Przed 28-miu laty powstał Związek Towarzystw Kupieckich jako nadbudowa organizacyjna szeregu wówczas już istniejących zrzeszeń kupieckich. Założenie Związku poprzedził 10-letni okres przygotowawczy, w którym to czasokresie działał niejący już śp. Oberfeld, Jerzykiewicz, Hulewicz, Kubicki, Nowakowski, Zboralski, Jan Paczkowski, Augustyn Cichowicz, Hipolit Robiński oraz pp. Bolesław Leitgeber, Bolesław Kasprowicz i inni.

Pierwszym prezesem był śp. Wacław Ozdowski, po którym przez blisko 13 lat piastował prezesurę śp. szambelan Cegielski. Po krótkiej, kilkumiesięcznej prezesurze Bolesława Kasprowicza objął przewodnictwo Związku śp. Edward Mazurkiewicz. Godność tę od r. 1925 piastuje p. Kazimierz Otmianowski.

W powojennym okresie Z. T. K. dał inicjatywę i współdziałał przy utworzeniu Rady Związków Tow. Kupieckich na Polskę Zachodnią oraz przy powstaniu Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego, reprezentującej chrześcijańskie kupiectwo całej Polski.

Celem Z. T. K. w Poznaniu jest obrona interesów kupiectwa polskiego. Według brzmienia § 3 statutu, Z. T. K. dąży do osiągnięcia swego celu drogą:

a) badania warunków pomyślnego rozwoju handlu polskiego, b) dawania inicjatywy oraz służenia radą i pomocą państwu w sprawach polityki gospodarczej, c) organizowania i popierania swych członków we wszystkich sprawach gospodarczych, jak kredytowych, celnych itp., d) bronięcia słusznych interesów handlu i kupiectwa polskiego wobec czynników, działających na jego szkodę, e) zabezpieczenia przedstawicielom handlu udziału w urzędach i instytucjach państwowych, samorządowych i społecznych, f) zbierania i udzielania informacji o życiu handlowym w kraju i zagranicą, g) zwalczania zjawisk kupieckich, h) urządzania lub współdziałania w urządzaniu Targu Poznańskiego, wszelkiego rodzaju wystaw, biur wywiadowczych o zdolności kredytowej itp. agend i instytucji, i) zajmowania się sprawami uczelni handlowych i popierania tychże, j) wydawania czasopism, wygłaszania referatów i odczytów oraz zasilania prasy informacjami z dziedziny handlowo-gospodarczej oraz świata kupieckiego, k) utrzymywania ścisłej łączności z pokrewnymi organizacjami, działającymi w całej R. P. oraz z izbami p-h.

Zagadnienia, jakie dominowały wśród prac Z. T. K. zmieniały się, oczywiście, w poszczególnych okresach czasu. Takich zasadniczych czasokresów można w historii Z. T. K. naliczyć cztery: okres przedwojenny, wojenny, daleki: okres chaosu powojennego i wreszcie — okres teraźniejszy, datujący od mniej więcej 1924 roku.

Okres bezpośrednio następujący po wojnie nacechowany był dużą przedsiębiorczością. Rozwiązano wówczas szereg doniosłych zagadnień. Powołano do życia „Hurtownię Związkową” oraz Targi Poznańskie. Hurtownię założono celem uniezależnienia się od gdańskiego i niemieckiego pośrednictwa handlowego. Należy załować, że przedsiębiorstwo to nie przetrwało okresu inflacyjnego, gdyż miało ono szerokie pole działalności dzisiaj, w dobie handlu kompensacyjnego.

Lepiej egzamin żywotności zdały Targi Poznańskie. Zapoczątkowane przez Z. T. K. prace przejęło miasto, które instytucji targowej nadało charakter komunalny.

Dwa powyższe przedsięwzięcia świadczą dodatkowo o programowej

działalności Z. T. K., który nawet w okresie chaosu powojennego potrafił tworzyć dzieła obliczone na szeroką skalę i na daleką metę.

W okresie następującym po stabilizacji waluty krajowej wysunęły się nowe problemy: a) fiskalne — podatkowe, monopolowe, akcyzowe, b) socjalne — ubezpieczenia społeczne, ustawodawstwo pracy, c) kodyfikacyjne, tj. tworzenie polskiego ustawodawstwa cywilnego, handlowego, przemysłowego, administracyjnego; wreszcie — d) kredytowe; podjęto nadzwyczajne wysiłki w celu utworzenia banku dla kupiectwa, niestety, z wynikiem ujemnym.

Przesilenie gospodarcze, trwające od 3 lat, nałożyło na Z. T. K. obowiązki bronięcia interesów kupiectwa nie tylko przed wygórowanymi roszczeniami skarbu państwa, instytucji ubezpieczeń społecznych itd., lecz również przed usiłowaniami, zmierzającymi do eliminowania kupiectwa, tak od strony konsumenta, jak i od strony karteli.

Na podłożu powszechnego i tak zrozumiałego dążenia do przełamania kryzysu wykulturowały coraz to nowe programy walki z przesileniem. W programach tych odzwierciedlały się sprzeczne ze sobą interesy poszczególnych grup gospodarczych. Tak więc widzimy, że programowi deflacyjniemu bywa przeciwstawiany program inflacyjny, zwany wstydliwie „redeflacyjnym”. Z programem obniżenia cen przemysłowych sąsiaduje program podwyższenia cen rolniczych. Programowi antykartelowemu przeciwstawia się program „wiązanej gospodarki”. Itd. itd.

Otóż, w tym „wirze programowym” Z. T. K. trzyma się konsekwentnie swojej linii wytyczonej. Nie można jednak Związkowi z tego powodu czynić zarzutu egoizmu „klasowego”, gdyż nie dąży on do podcięcia bytu innych grup gospodarczych, a jedynie pragnie podtrzymać prawo kupiectwa do samodzielnego bytu.

To zagadnienie, które można nazwać problemem słusznego rozdziału dochodu społecznego, dominuje w obecnej chwili w pracach Z. T. K., który — oczywiście — nie zapomina o ważności obrony przed setkami i tysiącami pozornie drobnych codziennych ataków, skierowanych na stan posiadania tutejszego kupiectwa.

KRONIKA GOSPODARCZA

Chaos w branży wyrobów gumowych

Z kół handlowych piszą nam: Mimo ciągłych fatalnych doświadczeń praktycznych, idea kartelizacji nadal świeci triumfem, obejmując coraz to nowe dziedziny produkcji. Istniejący od dwóch lat syndykat obuwia gumowego spowodował sztuczne usztywnienie cen, oczywiście na stosunkowo wysokim poziomie, co tłumaczy się w głównej mierze przez nadmierny koszt utrzymania syndykatu. W ten sposób cena obuwia gumowego jest stosunkowo wysoka, a przy istnieniu tak poważnych wydatków niema wiele widoków na potaniecie obuwia. W dzisiejszych warunkach gospodarczych przy ogólnym zubożeniu ludności i słabej sile nabywczej dążeniem przemysłu gumowego winno być obniżenie cen dla znaczącego powiększenia popytu, czego jednak przy istnieniu samego syndykatu, jak też i jego zasadach osiągnąć nie można. Szkodziłoby objawem działalności syndykatu obuwia gumowego jest ponadto to, że istnieje on tylko na pozor, gdyż zasad jego nie przestrzegają kontrahenci, należący do syndykatu. Solidny kupiec przed sezonem udziela zamówienia i pokrywa swoje zapotrzebowanie

według cennika i warunków ustalonych przez syndykat, niejednokrotnie udzielać zadatku do 30 proc. i więcej. Jednakże wobec niedostatecznej kontroli nad produkcją zjawia się w samym sezonie towar „niewiadomego pochodzenia”, sprzedawany niejednokrotnie 20 proc. taniej niż oplewa cennik syndykatu, a solidny kupiec który zaopatrył się w towary po normalnych cenach, niechęć pozostać z towarem, który do przyszłego sezonu przedstawiałby tylko połowę wartości, rad nie rad musi destrukcję się do nieuczciwej konkurencji i przy sprzedaży ponosi dotkliwie straty, powodujące rokrocznie dalsze osłabienie najlepszego nawet kupca. W interesie konsumenta jest utrzymanie towaru możliwie taniego i dobrego, co przy systemie kartelowym jest nieosiągalne nawet wówczas kiedy kartel przestęga raz przyjętych zasad, czego nie można powiedzieć o kartelu gumowym. Zresztą zarówno produkcja obuwia gumowego, jak skózanego (zaniechany kartel obuwiczny!) nie nadaje się do kartelizacji ze względu na zależność od mody, od warunków atmosferycznych itp. innych czynników, wprowadzających element niepewności.

Z KRAJU

(k) Wielkie zebranie kupiectwa branży kolonialno-spożywczej i delikatesowej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 listopada 1932 r. o godz. 11.30 w dużej sali „Domu Kupiectwa Polskiego” przy ul. Zwirzywieckiej 12 z udziałem przedstawicieli władz skarbowych i związkowych. Program zebrania obejmuje m. in.: I. referat o aktualnych zagadnieniach podatkowych w związku z zryczałtowaniem i scaleniem podatku obrotowego, wygłosi p. Wojciechowski, gen. sekr. Związku Tow. Kup. II. referat p. dyr. Związku o działalności Związku i o trudnym położeniu branży kolonialnej; III. powzięcie uchwały z powodu zagrożenia sprzedaży mleka i pieczywa w składach spożywczo-kolonialnych. Związek Towarzystw Kupieckich wzywa wszystkich kupców-kolonjalistów do przybycia na to zebranie, by gremjalnie stanąć w obronie wspólnych praw.

(k) Projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Na posiedzeniu komisji dla spraw samorządu terytorialnego, wyłonionej przez stałą komisję porozumiewawczą Izby Przemysłowo-Handlowej, Rolniczej i Rzemieślniczej, rozpatrywany był projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Ustalono, iż zakres nadzoru państwowego przewidziany w projekcie ustawy, może ulec zacieśnieniu, o ile system wyborczy zapewni kontrolę nad gospodarką finansową samorządów, przede wszystkim opodatkowanym na ich rzecz. W związku z tem wysunięto postulat wyborczego cenzusu podatkowego, jak również postulat wyboru poważnej części radnych przez organa samorządu gospodarczego. Stwierdzono, iż związki komunalne ograniczać się winny w działalności swej, poza bieżącymi sprawami administracyjnymi, wyłącznie do poczyną o charakterze użyteczności publicznej oraz oświatowo-kulturalnym i opieki społecznej. Jakkolwiek natomiast inicjatywa w zakresie powoływania i prowadzenia przedsiębiorstw, obliczonych na zysk, powinna być z działalnością samorządu terytorialnego ustawowo wykluczona.

(k) Bilans handlowy poszczególnych gałęzi produkcji polskiej. Bilans handlowy rolnictwa w r. 1931 wykazywał saldo aktywne w sumie 721 milj. zł., górnictwa również saldo aktywne w sumie 322 milj. zł., zaś przemysłu deficyt, wyrażający się sumą 238 milj. zł., towary mieszane również deficyt w sumie 398 milj. zł. W ciągu pierwszych 8 miesięcy rb. saldo dodatnie w zakresie obrotów artykułami rolnymi wyniosło 209 milj. zł., górnictwa 133 milj. zł., zaś obrót z zagranicą produktami przemysłowymi dał deficyt w wysokości 90 milionów zł.; towarami mieszanymi 103 milj. zł. Wysoce znamienne jest gwałtowne zmniejszenie się nadwyżki w obrocie artykułami rolniczymi. W warunkach tych utrzymanie salda dodatniego ogólnych obrotów handlowych możliwe było jedynie dzięki znacznemu zmniejszeniu deficytu w obrocie produktami przemysłowymi i towarami mieszanymi. Podczas gdy w ciągu roku 1931 przemysł, górnictwo oraz towary mieszane dały łącznie w obrocie deficyt w wysokości 304 milj. zł., to w ciągu pierwszych 8 miesięcy rb. deficyt ten zmalał do 62 milj. zł.

Z ZAGRANICZNY

(z) Rynek bekony w Anglii. Ceny na bekony w Anglii kształtują się w dalszym ciągu zwykło. Przy ustaleniu wczoraj na giełdzie mięsnej cen na następny tydzień, ceny polskich bekonów podniosły się o 4 szylingi dochodząc do 54 szylingów za centnar. Przed zgłoszeniem przez rząd brytyjski konieczności ograniczenia przywozu cena polskich bekonów wynosiła 45 szylingów. W ciągu dwu tygodni więc cena polskich bekonów podniosła się o równe 20 proc. Ograniczenie przywozu wchodzi w życie z wtorku na środek z 22 na 23 listopada. Przybywający zwykle w poniedziałek najbliższy transport polski nie będzie jeszcze objęty temi ograniczeniami. Można oczekiwać, że gdy ograniczenia będą już zastosowane, ceny jeszcze pójdą w górę.

(z) Ameryka przestała być ziemią obiecaną. Sprawozdanie sekretarza departamentu pracy wykazuje, że imigracja do Stanów Zjednoczonych spadła do niebywale niskiego poziomu. Przed laty wynosiła ona przeszło milion osób rocznie. W roku ub. do Ameryki przybyło zaledwie 35576 imigrantów, wyjechało zaś 103295 osób, w tem 19426 przymusowo deportowanych. Według powyższego raportu wyjechało do Polski z Ameryki 6421 emigrantów, w tem 277 deportowanych. Według obliczeń wyżej wymienionego sprawozdania, reemigranci wywieźli do Polski w przeciągu ostatniego roku 14.478.000 dol.

Z WYDAWNICTW

(w) „Przegląd Gospodarczy”. Wyszedł z druku zeszyt 22 z 15 listopada rb., zawierający następującą treść: „Przegląd sytuacji” — E. R.; „Uzasadnienie programu gospodarczego” — Przemówienie, wygłoszone przez p. Andrzeja Wierzbickiego na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w dniach 3 i 4 listopada rb. Poza tem zeszyt zawiera: przegląd zagraniczny, rynek pieniężny, rynki towarowe oraz kronikę.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Dzieje jednego z kościołów poznańskich

W bieżącym miesiącu przypada setna rocznica istnienia Stowarzyszenia Grona Obywateli przy kościele Pana Jezusa w Poznaniu na ul. Żydowskiej. Godnem upamiętnieniem tej rzadkiej w życiu organizacji rocznicy jest gruntowne odnowienie górnej części historycznej świątyni, sięgającej czasem założenia wieku XVIII. Przed kilku laty już przebudowano i odnowiono dolną kryptę, a teraz dzięki zrozumieniu członków Grona Obywateli, wielkiej energii rektora kościoła ks. Cieszyńskiego i członków zarządu, dokonano całkowitej renowacji górnej części. Jeżeli weźmiemy pod uwagę ciężkie pod względem finansowym czasy, odnowienie tej zabytkowej świątyni jasnie jako wielki czyn ofiarne-go naszego obywatelstwa, miłującego swe zabytki, w których zamyka się niejako bogata historia naszego miasta.

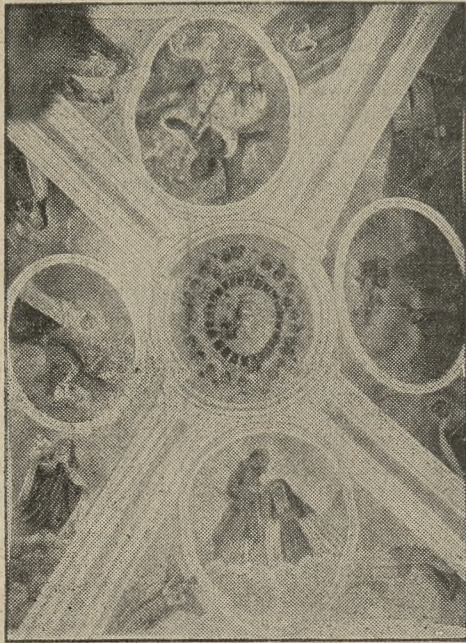
Dzieje i legenda

Historja kościoła Pana Jezusa sięga zamierzonych czasów, kiedy to na przełomie 16 i 17 wieku kamienicę znanego rodu wielkopolskiego Świdwów-Szamotołskich przebudowano na kaplicę. Pod koniec wieku XVI rozpo-wszechniła się w mieście Poznaniu wiadomość, że ukradzione w XVI wieku z kościoła O. O. Dominikanów hostie ukryli Żydzi w kamienicy Świdwów-Szamotołskich. W 1620 roku znaleziono nawet stół, na którym świętokradcy hostie kłuc mieli nożami. Wspomniany stół przeniesiono w uroczystej procesji do kościoła Bożego Ciała w Poznaniu. Od tej chwili O. O. Karmelici całą swoją uwagę zwrócili na domostwo Szamotołskich i używali wszelkich sposobów, aby zamienić je na kaplicę. Dom Szamotołskich należał do kilku możnych właścicieli, którzy jednak chętnie na ten cel przekazali swe udziały zakonnikom. W roku 1659 odstępuje O. O. Karmelitom swoją część Jan Leszczyński, wojewoda poznański, w r. 1660 Piotr i Jan Opaliński, wojewodzie wielkopolscy, rok później wojewoda Andrzej Grudziński, tego samego roku Konstanty Opaliński i inni.

Sprawa przebudowy kamienicy na kaplicę nastąpiła poważne trudności. Magistrat miasta Poznania upatrywał w takiej zamianie uszczerbek dla skarbu miejskiego tem bardziej, że liczba ludności miasta wówczas się zmniejszała, a świątyni w mieście było pod dostatkiem. Magistrat oparł się zamierzonej przebudowie i opór ten trwał przez prawie 50 lat. Nie przełamał oporu magistratu nawet przywilej królewski, uzyskany przez Karmelitów r. 1668. Z czasem jednak niestrudzeni zakonnicy dokonali swego celu, uzyskując w r. 1702 z rąk ówczesnego biskupa poznańskiego Stanisława Święcieckiego pozwolenie na przebudowę.

Przeciw temu postanowieniu na zebraniu w ratuszu w dniu 7 października 1702 r. zaprotęstowały jednomyślnie wszystkie trzy porządki miejskie, wypowiadając się przeciw posiadaniu tej kamienicy przez O. O. Karmelitów i przyrzekając wystawić swym kosztem w miejsce grożącej ruiną kamienicy, kaplicę oraz osadzić przy niej księdza świeckiego.

W czasie wojny szwedzkiej przystąpili Karmelici do wzniesienia prawie z gruntu nowej budowli na gruzach kamienicy Szamotołskich. Powstał kościół i klasztor, przy którym podczas wizyty biskupa Rogalińskiego w r. 1781, był bractwo i 4 księży. Tyle mówią stare kroniki



Malowidła na drugim prześle świątyni.

Zabytki sztuki, które zostały

Z zabytków sztuki niewiele pozostało w tej starej świątyni. Jest późnogotycka Pietà z kamienia (wiek XV), oraz dwa obrazy — tryptyki — przedstawiające sceny z legendy o hostiach, prawdopodobnie pendzla franciszkańskiego Adama Swacha (z pierwszej połowy wieku XVIII). Wskazują na to pewne analogie między obrazami a malownemi temperą kompozycjami tego artysty, na trzech przesłach sklepienia. Nazwisko Swacha wydobył przy ostatniej restauracji sklepienia z pod prze-malowanej warstwy artysta — malarz Stanisław Wróblewski. Napis „pinxit Adamus Swach”, mieści się na lewej ścianie nad organami nad kompozycją „Zwiastowanie N. M. Panny” (1735 r.). Wypada wspomnieć jeszcze o studziennicy w krypcie kościoła, której woda ma uzdrawiać bóle oczu. Zdaje się, że to wszystko z starych zabytków.

W nowej szacie

W tym roku kościółek Pana Jezusa uzyskał piękną szatę wewnętrzną. W ciągu lat kościół odnawiano kilkakrotnie. Restaurację wnętrza powierzono obecnie znanemu w dziedzinie malarstwa kościelnego artyście malarzowi p. Stanisławowi Wróblewskiemu, temu samemu, który odnawiał kościoły w Pleszewie, Grodzisku, Wolsztynie, Stęszewie i O. O. Franciszkanów w Poznaniu. Po ostatnim „odnowieniu” przez malarza pokojowego w r. 1909, kiedy to zamalowane zostało zdobne w

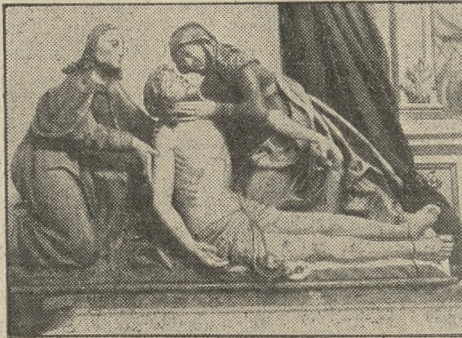
malowidła Swacha sklepienie, restauracja była dziełem które niewątpliwie zasługuje na wyróżnienie.

Jak odnowiono świątynię? A więc dokonano gruntownej renowacji, polegającej na odczyszczeniu chemicznym i zretuszowaniu według przepisów konserwatorskich. Główną pracą było sklepienie. Są tam 43 malowidła franciszkańskiego Adama Swacha, wykonane w technice tempery. Przedstawiają one na pierwszym prześle historię trzech skradzionych hostij, na drugim i trzecim sceny żywotów świętych. Wywodzących się z zakonu karmelitańskiego. Podczas ostatniej restauracji odkryte przez St. Wróblewskiego signum Adama Swacha, franciszkańskiego, ujawniło ponad wszelką wątpliwość autora tych kompozycji, przypisywanych dotąd jego bratu Antoniemu, karmelicie. Odnowione sklepienie wystąpiło w całej okazałości, a przy restauracji, przeprowadzonej pod nadzorem wojewódzkiego urzędu konserwatorskiego, zachowano prymitywne charakterystyczne dla tego artysty-malarza we franciszkańskim habicie. Ścianom nadano tonację pierwotną (kolor fréz) z kremową odsadą pilastrow. W tej tonacji utrzymano boczny ołtarz krzyżowy, dwa boczne, chór i ambonę, o bogatych złoceniach rzeźb. Ze względu na zabytkowy charakter kościoła zrekonstruowano rokokową ambonę jak i balustradę w stylu głównego ołtarza (późny barok). Całość rzeźb projektu p. St. Wróblewskiego wykonał bardzo szczęśliwie młody artysta p. Jan Jakób. Wnętrze dzięki tonacji barw i rekonstrukcji światła, ma nastrój bardzo miły i jasny. Pracy tej można p. Wróblewskiemu szczerze pogratulować.

Z uznaniem niemniejszym wyrazić należy wdzięczność tym wszystkim, którzy dołożyli starań i ofiar w celu ratowania tego zabytku od zagłady. Starania konserwatora wojewódzkiego p. dr. Nikodema Pajzderskiego i troskliwa jego fachowa opieka, zasługuje m. in. na szczególne podkreślenie.

W dniu jutrzejszym po kilkomiesięcznym zamknięciu z powodu renowacji otworzą się znowu podwoje kościółka Pana Jezusa. Otwarcie ponowne świątyni poprzedzi poświęcenie jej przez J. Em. ks. Kardynała-Prymasa.

(kl.)



Rzeźbiona w drzewie Pietà, z 15-go wieku.

Głos w dyskusji w sprawie doktoratów lekarskich

W nr. 512 „Kurjera Poznańskiego” zamieściliśmy artykuł dyskusyjny dotyczący sprawy doktoratów na wydziałach medycznych uniwersytetów polskich w ogólności, a uniwersytetu poznańskiego w szczególności. Obecnie w tej samej sprawie zamieszczamy poniżej wyjaśnienia, otrzymane z poznańskich sfer uniwersyteckich. W wyjaśnieniu czytamy m. in.:

„Ustawa o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 72 poz. 494) zawierała w art. 112 postanowienie, że studenci, którzy rozpoczęli studia przed 15 września 1920 r., mogą składać wszelkie egzaminy według dawniejszych przepisów, lecz tylko do 15 września 1926 r., w szczególności nie obowiązują ich do tego czasu nowe przepisy w sprawie doktoratu (art. 95). Przepis ten uległ następnie trzykrotnym zmianom, a to po myśli ustawy z 23 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93 poz. 536), z 2 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 287) i wreszcie z 22 stycznia 1929 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 11 poz.

87) i to w podwójnym kierunku, a mianowicie, że w przeciwnieństwie do jego ogólnego, do studentów wszystkich wydziałów stosującego się, postanowienia wprowadzono rozróżnienie

Z cyrku „Olympja” donoszą, że krążące pogłoski, jakoby cyrk nie był ogrzewany, nie zgadzają się z prawdą, albowiem cyrk jest już od szeregu dni ogrzewany. To też przy obecnym chłodziu odwiedzająca publiczność nie jest narażona na przeziębienie, na co zwraca się niniejszem uwagę Szanownej Publiczności z uprzejmem zaproszeniem na rzeczywiście godny widzenia, obszerny program. zg 16 827

studentów poszczególnych wydziałów i rozróżnienia co do czasu rozpoczęcia studiów, a powtórnie zmieniono terminy do których studenci muszą ukończyć studia wzgl. złożyć egzaminy, aby mogli uzyskać dyplomy doktora, według dawnych przepisów.

„Nadto wprowadzono w ustawie z 22 stycznia 1929 r. nowe postanowienie, wedle którego rady wydziałowe uniwersytetów mogą we wszystkich tych wypadkach, które zostały określone ostatecznie ustawą z roku 1929, przyznać w drodze szczególnie wyjątkowej prawo składania rygorozów i egzaminów, jednak najpóźniej do 31 grudnia 1932 r.

„Według więc obecnie obowiązującego postanowienia ustawowego przysługiwało prawo uzyskania, w szczególności stopnia doktora wszech nauk lekarskich, według dawnych przepisów, zasadniczo najpóźniej do 30-go czerwca 1930 i tylko tym studentom wydziałów lekarskich, którzy odbywali swe studia według ustawy z 13 lipca 1920 r. lecz ukończyli je w roku 1929 wzgl. do końca czerwca 1930 r. i złożyli przepisane egzaminy. W tych tylko wypadkach, a więc odnośnie do tych tylko studentów, przysługuje radom wydziałowym do końca roku 1932 powyżej wyszczególnione uprawnienie przyznania — w drodze szczególnie wyjątkowej — prawa składania rygorozów i egzaminów, koniecznych dla uzyskania dyplomu doktora wedle dawnych przepisów.

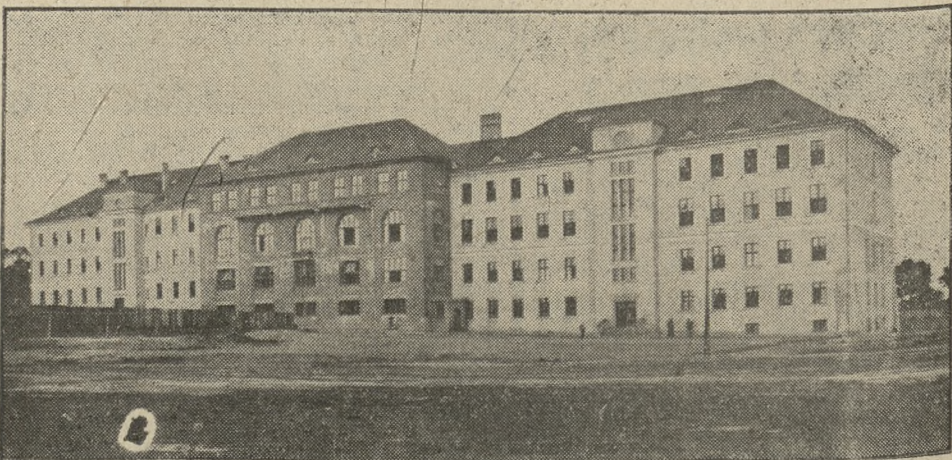
„Z powyższego okazuje się, że nieścisłym jest twierdzenie artykułu w numerze 512 przytoczone, jakoby przedstawione powyżej uprawnienia rad wydziałowych przysługiwały im „we wszystkich wypadkach”, wogóle, tam tylko ogólnikowo i nieścisłe przedstawionych, a także niezgodne jest z rzeczywistością, jakoby wydział lekarski uniwersytetu poznańskiego wydawał doktoraty wszech nauk lekarskich do 11-go listopada 1931 roku wszystkim bez wyjątku. Odnośnie do tego ostatniego twierdzenia trzeba zaznaczyć, że w łonie rad wydziałowych uniwersytetów polskich była bardzo niejednolita praktyka co do ustalania, czy i kiedy zachodzą przedstawione powyżej, a ustawą z roku 1929 określone „szczególne wyjątki”, któreby uzasadniały stosowanie wspomnianego uprawnienia tychże rad. Rada wydziału lekarskiego uniwersytetu poznańskiego stosowała do ustawowe uprawnienie bardzo liberalnie i wskutek tego tylko nadano w czerwcu 1931 r. dyplomy doktorów wszech nauk lekarskich większej ilości studentom.

„Aby tę niejednolitość praktyki co do przyjmowania „szczególnych wyjątków” usunąć, powziął zjazd dziekanów i delegatów wydziałów lekarskich wszystkich uniwersytetów polskich, odbyty w Warszawie 21 i 22 marca 1932 r., uchwałę w tym tylko sensie, że liberalność w przyjmowaniu „szczególnych wyjątków” ma ustać i że należy na przyszłość aż do końca roku 1932 stosować się ściśle do postanowienia ustawy.

„Niegodne więc jest z rzeczywistością twierdzenie wspomnianego artykułu, aby wspomniana co dopiero uchwała zjazdu dziekanów i delegatów wydziałów lekarskich zburzyła spokojny tok tych spraw i aby postana-



Wielki ołtarz w kościele Pana Jezusa.



Nowe gimnazjum OO. Redemptorystów na Bielanych w Toruniu.

wiała dyplomów doktoratów wedle dawnych przepisów nie tylko nie wydawać, ale nawet wogóle odnośnych podań nie rozpatrywać.

W dalszym ciągu czytamy, że odnośnej uchwały, o której mowa powyżej, nie przeforsował profesor U. P. dr. W., lecz ze referentem tej sprawy był profesor uniwersytetu Jagiellońskiego a uchwała co do niej zapadła jednomyślnie.

Olbrzymia obława policyjna

Wczoraj wieczorem przeprowadziła policja wielką obławę na Starym Rynku, placu Sapieżyńskim i Wolnicy.

Podczas obławy tej wylegitymowano kilkaset osób. 105 legitymowanych doprowadzono na komendę policji. Jako podejrzanych o kradzież z włamaniem i napady zatrzymano 14. Między tymi było trzech poszukiwanych przez sądy. (kl.)

KALENDARZYK

Sobota, 19 listopada 1932
Słońce: wschód 7.20; — zachód 15.55; —
długość dnia 8 godz 35 min

Księżyc: wschód 20.54; — zachód 12.39; —
przed ostatnią kwadrą

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji
Stacji Meteorologicznej przy U. P.:
Sobota, godz 7 rano: Temperatura
powietrza niska — 3 st C., pogodnie,
wiatr południowo-wschodni, ciśnienie
atmosferyczne wysokie 761 mm
W ubiegłej dobie temperatura naj-
wyższa + 5 st C., najniższa — 4 st
Cels.

Stan wody w Warcie według notowań
Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu
Dziś + 0.22 mtr.

Kal. rzk.: Elżbieta Wd.; jutro Feliks,
Kal. słow.: Drogomira; jutro Sędzimir.

Nocna służba antek

Śródmieście: Apteka pod Złotym Lwem,
Stary Rynek 45 — Apteka Sapieżyń-
ska, pl. Sapieżyński 1 — Apteka
Chwaliszewska, Chwaliszewo 76 —
Apteka pod Eskulapem, plac Wol-
ności 13

Wilda: Apteka „Fortuna” Górna Wilda
96 — Apteka przy Bramie Wildec-
kiej, Górna Wilda 3

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul.
Marsz Focha 47

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kra-
szewskiego 12

W innych dzielnicach apteki tam się znaj-
dują.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Sodalicia Pań Konfekcyjnych w Poznaniu.** Nabożeństwo sekcji eucharystycznej odbędzie się w poniedziałek, 21 bm, o godz. 19 w kaplicy sodalicyjnej. Rekolekcje dla sodalisk oraz dla pań pracujących w zawodzie konfekcyjnym rozpoczyna się w środę, 23 bm, o godz. 19 również w kaplicy sodalicyjnej. Nauk rekolekcyjnych udzielać będzie moderator, ks. Józef Konopiński.

— **Sodalicia Marjańska Urzędników.** Nabożeństwo miesięczne odbędzie się w niedzielę, 20 bm, o godz. 7.45 w kaplicy sodalicyjnej u OO. Jezuitów, wejście ul. Dominikańska.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Sodalicia Pań Zawodu Kupieckiego.** Zebranie plenarne sekcji misyjnej odbędzie się w poniedziałek, 14 bm, o g. 19.15 na salce Czytelni Sodalicyjnej przy św. Marcynie 69 II ptr

— **Narodowa Organizacja Kobiet — Koło Wilda.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 21 bm, o godz. 20 na salce p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15. Wieczór poświęcony uczeniu śp. Anieli Tułowieckiej. O liczny udział członkiń oraz gości uprasza Zarząd.

ŻYCIE SOKOLE

— **Tow. gimn. „Sokół” (Jeżyce)** — oddział piłki nożnej. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 19 bm, o godz. 20 w lokalu drh. Bartkowiaka przy ulicy Poznańskiej 25.

ŻYCIE AKADEMICKIE

— **Nowe władze Korporacji „Laconia”.** Nowe władze korporacji ukonstytuowały się następująco: prezes — C! Alfons Popławski, wiceprezes — C! Bernard Wittchen, sekretarz — C! Feliks Kroll, ol-

derman — S! Lech Kościuszka-Cyfrowiec, wice-olderman — C! Tadeusz Janowski. — Korporacja „Laconia” podaje zarazem do wiadomości zwyczajnym słuchaczom U. P. i W. S. II, że zapisy na członków uskutecznią można w sekretariacie K! przy ul. Skarbowej 8, m. 7.

— **Z Kola Wilnian.** Dnia 20 bm, w niedzielę, o godz. 8.30, w kaplicy szpitala S. S. Elżbietanki (ul. Łakowa) odbędzie się nabożeństwo za duszę śp. Stefana Miświckiego, magistra ekonomji U. P., byłego prezesa Akad. Kola Wilnian, o czym przyjaćiel i znajomych zmarłego zawiadamia Zarząd Akad. Kola Wilnian.

WYSTAWY

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** (przy placu Wolności 18) W salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych jest obecnie wystawa 3 kolekcji. Pełne są tatrzańskie i motywy z Paryża Zofji Dziurzyńskiej-Rosińskiej, architektura i widoki z Włoch i Pomorza Lucjana Michałowskiego i akwarele Macieja Nehrinza z Warszawy, obejmujące portrety, kwiaty i widoki z wybrzeża lazurowego. Salon otwarty w dnie powszednie od godz. 11—17, w niedzielę i święta od godz. 12—15.

— **Z Tow. Miłośników Fotografji (ul. Libelta 14).** Dnia 18 bm została otwarta w lokalu Towarzystwa wystawa indywidualna p. L. Winnickiego z Poznania. Wystawa składa się z 73 obrazów bromoolojowych o pierwszorzędnej technice. — Dn 8 grudnia br. będzie otwarta wystawa in dywidualna p. Stanisława Cierniaka z Poznania. P. Cierniak pokazuje nam szereg ciekawych obrazów w technikach: guma, höcheimer, przetłok i bromolej. — Wystawy oglądać można codziennie od godz. 16—20, a w niedzielę od godz. 11—13. Wstęp bezpłatny. — Dnia 24 bm o godz. 19 punktualnie wygłosi pogadankę p. Wroblewski o kinematografji amator- skiej, z bardzo ciekawym pokazem. — Wstęp bezpłatny.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kurs przeciwalkoholowy dla pań** odbędzie się w niedzielę 20 bm w sali Księgarni św. Wojciecha przy Alejach Marcinkowskiego 22 w godz. od 16 do 19.30 Z kursem będzie połączona wystawa wy- dawnictw przeciwalkoholowych. O jak najliczniejszy udział prosi Katolickie Koło Abstynentek.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Tow. Młodych Przemysłowców.** Uroczystość 58-lecia założenia Tow. połączona z uczczeniem jubilatów, odbędzie się w niedzielę, 20 bm, o godz. 19 na wiel- kiej sali Domu Rzemieślniczego. Okolicz- nościowe przemówienie wygłosi ks. prałat Józef Prądzyński. — Program obszerny i waleś urozmaicony.

— **V. żeńska drużyna harcerska im. „Wandy”** obchodzi 20 bm. uroczystość 10- lecia. Z okazji tej obchodu się msza św. o godz. 8 w kościele św. Michała. O godz. 11.30 odbędzie się uroczysty obchód, a o godz. 17 wieczorem towarzyski w auli IV szkoły wydziałowej przy ulicy Berwiń- skiego (obok Parku Wilsona).

— **Ze Związku Zawodowego Pracow- ników Bankowych.** „Komar” komisja artystyczno-kulturalna przy związku za- kupiła całe przedstawienie operetki „Dol- ty” w Teatrze Wielkim, które odbędzie się nieodwołalnie we wtorek 22 bm o godz. 20. Będzie to ostatnie przedstawienie tej przemielnej operetki w tym sezonie. Pozo- state bilety w cenie 2.30, 2.00 i 1.00 zł są jeszcze do nabycia w biurze „Komaru”. Al. Marcinkowskiego 24 (dom ogrodowy prawy) od godz. 10 rano do 4 popołudniu. Ponieważ czysty zysk przeznaczony jest na bezrobotnych bankowców, liczymy na bezwzględne poparcie tej szlachetnej im- prezy.

— **Uroczysta akademja na Śródcie.** W niedzielę, 20 bm, o godz. 18 na sali Do- mu Katolickiego na Śródcie urządza mło- dzież parafji archikatedralnej w Poznaniu pod protektoratem ks. prob. Szrejbrow- skiego uroczystą akademję ku czci św. Stanisława Kostki. Wszystkim, którym dobro polskiej młodzieży katolickiej leży na sercu, uprasza się o łaskawe poparcie.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Samobójstwo kupca.** Jednej z o- statnich nocy popełnił samobójstwo przez zaccadzenie się gazem świetlnym kupiec Feliks Kokociński w Kościele. Powo- dem samobójstwa był rozstrój nerwowy. (kl.)

oraz komunji św. w kościele parafjalnym w Wenecji oraz urządzili uroczystą wie- czornicę. Program składał się z odczytu p. t. „Życie św. Stanisława Kostki”, wy- głoszonego przez nauczyciela p. Grussa, oraz deklamacji i śpiewu, wykonanego przez członków. Na zakończenie odbyło się przedstawienie sztuki p. t. „Do wyż- szych rzeczy jestem stworzony”. Podob- ne wieczornice odbyły się w pobliskim Szelejewie i Oświecu. Również urządziło S. M. P. z Szelejewy przed kościołem pa- rafjalnym w Gąsawie kwestę.

— **Jarocin. (Pożar.)** W niedzielę w godzinach wieczornych wybuchł pożar w pobliskich Prusach. W niewytłumaczo- ny dotychczas sposób zapaliła się nowa stodoła gospodarza Stanisława Maćkowi- ka. Na miejsce pożaru przybyli natych- miast straż pożarne z Witaszyc i Jaroci- na. Spaliła się napelniona zbożem sto- doła i szopa z maszynami i wozami rolni- czymi. Straty oblicza poszkodowany na przeszło 10 000 złotych.

— **(Wenta.)** Komitet budowy kościo- ła w Witaszycach urządził w niedzielę wentę, połączoną z zabawą taneczną na sali p. Paula. Impreza przyniosła komi- tetowi budowy kościoła około 1 000 zło- tych zysku.

— **(Teatr.)** Dnia 24 bm przyjeżdża do naszego miasta znany już na tutejszym gruncie ze swych gościnnych występów Teatr Narodowy z Poznania i wystawi poemat Adama Mickiewicza p. t. „Dzia- dy”.

— **(Dancing.)** W niedzielę odbył się w lokalach „Warszawianki” dancing, któ- rego dochód w kwocie 110 zł przeznaczono na budowę kościoła w Jarocinie. (ek.)

— **Kępno. (Napad rabunkowy.)** — Późnym wieczorem zapukało do mieszka- nia p. Ostrycharza w Doruchowie (pow. Kępno), mieszkającego obok posterunku Policji Państwowej dwóch podróżnych i zażądało od będącej w domu żony p. O. pieniędzy. Gdy Ostrycharzowa oświadc- czyła, że pieniędzy nie posiada, jeden z rabusiów uderzył ją w głowę, wskutek czego utraciła przytomność. Wtenczas złodzieje przeszukali całe mieszkanie i znaleźli 110 zł, które sobie przywłaszczyli, poczem ulotnili się w stronę Wieruszowa. Policja jest na tropie złodziei.

— **(Stan bezrobocia.)** W Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kępnie, zarejestrowanych jest ogółem 1877 bezro- botnych i to: z Kępna 323, Ostrzeszowa 113, Rychtalą 32, Mikstatu 13, Grabowa 12; reszta z pozostałych miejscowości po- wiątu kępińskiego. W ciągu ub. tygod- nia liczba bezrobotnych wzrosła o 55 osób.

— **(Śmierć przy pracy)** We wtorek w godzinach przedpołudniowych zabiło spa- dające w lesie majętności Łaski drzewo robotnika Jana Nawrota z Różyckiej. Nie- szczęśliwy pracował w lesie razem z św. mi synami, którzy byli świadkami tra- gicznej śmierci ojca. Zmarły zatrudnio- ny był w lesie już od 30 lat. (ck.)

— **Mogilno. (Zatwierdzenie jarmar- ków.)** Spis jarmarków, zatwierdzonych na rok 1933 w powiecie mogileńskim przedstawia się następująco: w Mogilnie odbędzie się 8 jarmarków, w tem 4 na ko- nie, było i 4 ogólne; w Trzemesznie 6 jar- marków, w tem 4 ogólne; w Pakości 4 jarmarki, w tem 2 ogólne; w Gębicach 6, w tem 4 ogólne; w Strzelnie 6, w tem 1 ogólny; w Kruszwicy 6, w tem 2 ogólne.

— **(Z Komitetu do spraw bezrobocia)** Do Komitetu do spraw bezrobocia wpły-nęło ofiar ogółem 72 006 zł, z której to su- my zasilano 1 078 rodzin bezrobotnych, prócz tego dożywiano w szkołach: w Mo- gilnie, Trzemesznie i Pakości 510 dzieci bezrobotnych. (m. m.)

— **Murwana Goślina.** Na salce pa- rafjalnej odbyło się roczne walne zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Ze sprawozdania wynika, że pra- ca rozwija się pomyślnie, dając obfity plon. Referat o misjach wygłosił ks. prob. Adamek, poczem przyjęto nowych człon- ków, z których utworzono dalszą dzie- siatkę.

— **(Stow. Młodych Polek.)** Stow. Mło- dych Polek obchodziło uroczystości pier- wszą rocznicę swego istnienia. Popołudniu odbyło się uroczyste zebranie na salce pa- rafjalnej wobec patronatu i licznych go- ści. Na program złożyły się: występ chó- ru S. M. P., deklamacje solowe, korowó- dy, oraz obrazek sceniczny p. t. „Hold Ma- rji”. Przebieg uroczystości i popisy wy- padły doskonale, wykazując wspaniały rozwój Stow.

— **(Święto młodzieży.)** Stow. Młodzie- ży Polskiej obchodziło dzień swego patro- na św. Stanisława Kostki uroczystość. — Akademję zagalił prezes S. M. P. poczem

wyłosił referat p. Chałaszkiewicz. Zkolet przyjął ks. prob. Adamek przyrzeczenie od wstępujących druhów, wskazując im cele i ich nowe obowiązki.

— **(Chór Kościelny)** Z okazji święta patronki muzyki kościelnej św. Cerylji u- rządza Tow. Chór Kościelny w niedzielę, dnia 20 bm, na sali p. Zurka „Wiecz- rek w chórze”, który niewątpliwie cie- szyć się będzie poparciem społeczeństwa.

— **Wieleń. (Dzień młodzieży.)** Wie- leńskie S. M. P. w dniu patrona młodzie- ży polskiej urządziło uroczystą wieczor- nicę. Słowo wstępne wygłosił ks. patron Grzesiek, a po recytacji, występach mu- zycznych i humorystycznych członków Stowarzyszenia, odegrano komedję p. t. „Skąpy dwa razy traci”.

— **(Niedoszła zmiana nazwy.)** Nasz stary, niezbyt malowniczy Rynek miał do- stąpić nieładna zaszczytu. Postanowiono bowiem nazwać go „Placem marsz Pił- sudeckiego”. Tablice z nową nazwą już wymalowano i 13 bm. miała się dokonac uroczysta zmiana. Rada miejska jednak wypowiedziała się za utrzymaniem do- tychczasowej nazwy i nowe tablice oka- zały się niepotrzebnymi.

— **Pniewy. (Impreza Tow. Pań Miło- sierdzia.)** W celu uzyskania funduszy dla poparcia biednych urządziło Tow. Pań Miłosierdzia na sali p. Letkiewicza zaba- wę, poprzedzoną z przedstawieniem ama- torskim. Do uświetnienia programu przyczyniło się Koło Śpiewackie, oraz Kółko Muzyczne. Różne niespodzianki przyczyniły się do dość pokaźnego zbioru gotówki.

— **(Uroczystość ku czci Moniuszki.)** — W niedzielę, 20 bm urządziło Koło Śpie- wackie w Pniewach w sali p. Letkiewicza akademję ku uczczeniu Stanisława Mo- niuszki. Słowo wstępne wygłosił prezes Tow. p. Leonard Bogajewicz a referat p. nauczyciel Krüger. W programie utwo- rzy kompozytora na chór mieszany i or- kiestrę.

— **Trzemeszno. (Wenta.)** W nie- dziele, 13 bm, staraniem pań Stowarzysze- nia św. Wincentego a Paulo odbyła się w sali p. Mikulskiego wenta. Czysty dochód w sumie 350 zł przeznaczono dla biednych.

— **(Aresztowanie.)** Jako podejrzanych o podpalenie własnej zagrody osadzono w areszcie wdowę Mosiniakową oraz jej 2 dzieci.

— **Witkowo. (Herbatka na rzecz bied- nych.)** Celem przysięcia z pomocą w nad- chodzącej zimie najbiedniejszym tutejszej parafji, urządziła w niedzielę, 20 bm, zna- ne ze swej pracy Stow. Pań św. Wincent- ego a Paulo herbatkę z tańcami i niespo- dziankami. Herbatka odbędzie się w sali p. Kaźmierskiego.

— **(Odznaczenie.)** W dniu 4 bm wrę- czył p. burmistrz Michałik w biurze ma- gistratu b. okręgowemu komisarzom spi- sowym odznakę honorową „za ofiarną pracę” wraz z odpowiednimi zaświadcze- niami.

— **(Święto młodzieży.)** Po trzydniowej nauce rekolekcyjnej obchodziło w niedzie- łą, 13 bm, miejscowe S. M. P. swoje do- roczne święto, połączone z 20-leciem swego istnienia. Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafjalnym odbył się poranek na sali Domu Katolickiego, który, prócz sprawozdania z 20-letniego istnienia i re- feratu, urozmaiciły śpiewy i deklamacje. Wieczorem na sali p. Kaźmierskiego od- było się przedstawienie amatorskie. Gra- na była sztuka w pięciu aktach z życia św. Kazimierza Jagiellończyka p. t. „Kró- lewicz umiera”. Amatorzy wywiązały się ze swego zadania doskonale. (mc.)

— **Zbąszyń. (Brak notariusza.)** Na miejscu niema notariusza, którego brak daje się mocno odczuwać. Praktykowało na miejscu dwóch adwokatów, którzy byli notariuszami. Jeden i drugi wprowadził się do Poznania. W razie potrzeby, pu- bliczność udawać się musi do Nowego To- myśla albo do Wolsztyna, gdzie jest po dwóch notariuszów. (zt.)

Związek Młodych Narodowców w Środzie

Ze Środy donoszą:

W dniu 15 b. m. odbyło się tuła ze- branie konstytucyjne nowej organizac- cji p. n. Związek Młodych Narodow- ców. W zebraniu, któremu przewodni- czył p. dyr. Peterman, uczestniczyło 58 osób, którzy, wstąpili do nowej organi- zacji, po zapoznaniu się z jej statutem. Prezesem Związku Młodych Naro- dowców wybrano p. dyr. Bocheńskie- go.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— **Borek. (Złote gody.)** W dniu 22 bm. obchodzić będą złote gody małżeń- skie, emerytowany kierownik szkoły p. Bolesław Jagsch z żoną Bolesławą z do- mu Szubert. Jubilat, cieszący się ogół- nym szacunkiem i poważaniem, pracowal w swym zawodzie przez lat 50, ostatnio jako kierownik szkoły w Zimnejwodzie pow. Krotoszyn.

— **Czarnków. (Zebranie rolników.)** W sali „Hotelu Dworcowego” odbyło się zebranie dla wszystkich członków W. T. K. R. Związku Ziemian Związku Ziemia- nek i Kółek Włościanek, na które przy- było zgórą 700 osób. Zagali zebranie p. Prell, poczem wygłosił referat na temat: „Poleżenie rolnictwa polskiego i drogi jego poprawy”. Potem zabrał głos przedstawi-

ciel rady głównej Wlkp. Tow. Kółek Rol- niczych p. Kowaliński i w swem przemó- wieniu przedstawił wprost rozpaczliwe położenie rolnictwa. W dyskusji poru- szano sprawy kredytu, ubezpieczeniowe, podatkowe, cen towarów przemysłowych, przemysłu rolnego i spółdzielni rolni- czych. Uchwalono odpowiednie rezolucje. Na zjazd do Warszawy wydelegowano pp. Plewikiewiczowa, Kubisiowa, Prella, Wy- legale, Kulwasa, Ewerta i Szmyta.

— **(Kradzież.)** W niedzielę skradziono z podwórza p. Stoperzyńskiego, ul. Wie- luńska, rower męski wartości 200 zł. Po- szkodowanym jest rolnik p. Niklewski z Sarbji. (cn.)

— **Gąsawa. (Z życia S. M. P.)** Ku uczeniu uroczystości patrona młodzieży św. Stanisława Kostki przystąpili człon- kowie S. M. P. w Gąsawie do spowiedzi

Budżet miasta Bydgoszczy

Nasz korespondent bydgoski do- nosi:

Na porządku obrad ostatniego po- siedzenia Rady miejskiej znalazła się sprawa zamknięcia rachunków za rok budżetowy 1931/32.

Preliminowany budżet w wysoko- ści 23 milj. zł — okazał się nierealnym i trzeba go było obciąć o około 2 milj. zł. Dla utrzymania równowagi doko- nano oszczędności kosztem zamierzo- nych inwestycji, oraz takich działów jak oświata, kultura i sztuka i zdro- wie publiczne. Rada miejska rachunek

zatwierdziła i udzieliła magistratowi pokwitowania.

W dalszym ciągu zaakceptowała Rada wniosek magistratu w sprawie budowy przy ul. Jagiellońskiej nowego baraku dla bezdomnych kosztem 32 tys. zł oraz wybudowania w pobliżu baraku stacji dla chorych.

Następnie zgodziła się na utworze- nie w K. K. O. specjalnego funduszu kredytowego w wysokości 30 000 zł dla finansowania nowych przyłączeń elek- trycznych. Fundusz ten posiadać be- dzie gwarancję elektrowni miejskiej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PRZED HÓLDEM POZNANIA DLA WYSPIAŃSKIEGO

NA UROCZYSTEJ AKADEMII

Program uroczystej akademii, jaka odbędzie się w Auli Uniwersytetu dnia 27, tj. w niedzielę, o godz. 5 popołudniu, jest tak pomyślany, aby słuchacze otrzymali pogląd na najważniejsze elementy twórczości Wyspiańskiego, skoncentrowany do rzeczy najistotniejszych. To też, obok krótkich przemówień ogólniejszej natury, których będzie trzy (prezydent Ratajski, Bernard Chrzanowski i przedstawiciel Koła Polonistów U. P.), odczytów będzie tylko dwa i to ujętych w formę zwięzłą. Dotyczyć one będą Wyspiańskiego jako wieszczu narodowego (docent U. P. dr. Stanisław Kolbuszewski) oraz Wyspiańskiego jako plastyka (konserwator dr. Nikodem Pajderski). Dr. Kolbuszewski wzięł za temat swej prelekcji „Mesjanizm państwowy w poezji Wyspiańskiego”, dr. Pajderski zatytułował swój odczyt „Stanisław Wyspiański jako plastyk”.

Część muzyczna, obok wstępnego preludjum na organach (prof. Pawlak) obejmuje tylko dwa utwory choralne, obydwa do tekstów Wyspiańskiego. Nasamprzód „Echo” wykona „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego”, skomponowany przez Bolesława Wallek-Walewskiego do tekstu, zaczerpniętego z rapsodu Wyspiańskiego „Kazimierz Wielki”. Słynny ten utwór, jest jednym z najmuzyczniejszych u Wyspiańskiego, mimo że autor „Wesela” wogóle był mistrzem w nadawaniu wierszowi dźwięczności i pełni brzmienia. Jest on już w czytaniu istnym marszem żałobnym, któremu towarzyszą dzwony, a który ma w środku jakby „trio” o odmiennym rytmie i harmonii.

Bolesław Wallek-Walewski zajął w naszej twórczości muzycznej stanowisko wybitne, szczególnie jako autor utworów choralnych i to na chór męski. Zna on wyborne tajemnice brzmienia tego chóru i stworzył sobie w tym zakresie własną technikę. Utwory jego należą do najświetniejszych i najchętniej śpiewanych przez nasze męskie zespoły. W „Pogrzebie Kazimierza Wielkiego” talent Walewskiego wyraził się z całą pełnią. Jest to dzieło przejmujące siłą wyrazu i nastrojem.

Zakończy akademię słynny już „Veni Creator” Karola Szymanowskiego, którego tekst stanowi „polskie Veni Creator” napisane przez Wyspiańskiego i zaczynające się od inwokacji: „Zstąp, Gołębica”, „Twórczy Duch...”

Z PRZYGOTOWAŃ TEATRU POLSKIEGO DO „AKROPOLIS”

Uroczystości poznańskie ku czci Stanisława Wyspiańskiego mają, jak wiadomo, dwa punkty kulminacyjne. Jednym jest zapowiedziana na dzień 27 listopada w Auli Uniwersytetu uroczysta Akademia, drugim zaś wystawienie „Akropolis” przez Teatr Polski, który już od dłuższego czasu inscenizację tę przygotowuje.

„Akropolis” wymaga inscenizacji obmyślanej i przystosowanej do warunków widowni ze szczególną starannością i pomysłowością. Nie jest to sztuka „normalna”, którą się wystawia w ramach pewnych już istniejących reguł, przykładów, czy sposobów reżyserskich. Trzeba rzecz teatralnie stworzyć w sposób zupełnie nowy. Wizja poety musi być podana widzowi tak jasno i w kształcie tak przystępnym, aby trafiła do najszerszych warstw swoim widowiskowym charakterem i dopomogła mi do objęcia sfer, w które wznosi się wieszcz natchnieniem Wyspiańskiego. Idzie zwłaszcza o to, aby wytworzyć w teatrze nastrój Wawelu, przenikający „Akropolis” od pierwszej do ostatniej sceny i stanowiący tło, na którym wyobraźnia poety rozstrzuja swoje wspaniałe obrazy.

W tym celu zamierza Teatr Polski posłużyć się w jak najszerszej mierze takimi środkami, które widzowi naszemu Wawel i jego nastrój uzmysłowi. To też obrazy, rzucane na ekran, a wyobrażające Wawel w całości oraz w poszczególnych częściach wspaniałego zamku, będą stanowiły jeden z głównych elementów optycznych widowiska. Do nich przyłączą się podobne obrazy ze starego Krakowa, jak Wieża Mariacka, kościół Bernardynów itd. W tekście jest o tych sylwetkach i kształtach nieustannie mowa, więc trzeba je ukazać widzowi, aby słowo poetyckie znalazło do jego wyobraźni jak najszerszy dostęp.

W konstruowaniu technicznym tej plastycznej części widowiska bierze udział nasza Państwowa Szkoła Sztuk

Hymn ten jest zarazem modlitwą i wezwaniem do czynu: do odbudowania Polski. Razem z modlitwą Konrada w „Wyzwoleniu” (której cytat znajduje się na czele odezwy, ogłoszonej przez poznański Komitet Obchodu) oraz z końcowymi scenami „Akropolis”, daje on wyraz temu jasnowidzeniu poetyckiemu, które uczyniło Wyspiańskiego wieszczem Polski odradzającej się, wieszczem narodu, mającego wskresić państwo.

Muzykę do tego potężnego hymnu napisał Karol Szymanowski, z muzyków naszych najbardziej chyba powołany do tego, aby myśli Wyspiańskiego nadać w muzyce kształt monumentalny. Na estradzie w Auli stanie, aby wykonać to wspaniałe dzieło, chór naszego Towarzystwa Oratoryjnego wspólnie z Orkiestrą Symfoniczną m. Poznania. Będzie to godne swym artystycznym wymiarem zakończenie uroczystości.

Akademia, zaczyna się punktualnie o godz. 5 17. Wstęp jest wolny dla wszystkich, biletów wydawać się nie będzie.

W związku z obchodem ku uczczeniu Stanisława Wyspiańskiego, urządza Poznańsko - Pomorskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich (wspólnie z Muzeum Wielkopolskim) wystawę książki Wyspiańskiego. Data otwarcia i zamknięcia, oraz miejsce wystawy zostaną podane później.

WYDANIE UROCZYSTE „KURJERA POZNAŃSKIEGO”

Nasze wydanie główne, noszące datę niedzielą, 27 listopada (przeddzień rocznicy zgonu), będzie poświęcone uczczeniu Stanisława Wyspiańskiego.

Nie wchodząc na razie w szczegóły, zaznaczamy, iż na zaproszenie redakcji, wystosowane do najświetniejszych znawców i interpretatorów geniuszu Wyspiańskiego, otrzymaliśmy studia i szkice, które przedstawia czytelnikom postać poety jako wieszczu narodowego, dramaturga i artysty-plastyka. Tak samo mamy zapewnione nieznane dotychczas listy Wyspiańskiego, osobno zaś pióro kompetentne przedstawi czytelnikom jak przenikały dzieła Wyspiańskiego do Wielkopolski i jaki tutaj znajdowały oddźwięk.

Nasze wydanie uroczyste będzie oczywiście ozdobione ilustracjami,

Zdobniczych. W pracowni graficznej Szkoły, oraz na wydziale dekoracyjnym toczy się już od dłuższego czasu praca nad przygotowaniem przeźrocz, wyobrażających Wawel i Kraków. Przeźroczta te, rzucane na ekran, będą właśnie tem tłem, o którym wyżej była mowa, a zarazem dostarczą jakby wzrokowego komentarza do wizji poety. Ilość ich będzie znaczna, zrazu zdawało się, że wystarczy kilka, w miarę postępu realizacji „Akropolis” okazało się, że koniecznym będzie liczbę tę rozszerzyć. Widz musi niejako znaleźć się w Krakowie, gdyż nastrój tego miasta, a w szczególności Wawelu, jako polskiego Akropolis, decyduje o wrażeniu, jakie dzieło Wyspiańskiego ma wywrzeć.

Na tem nie kończy się praca nad stroną optyczną widowiska. Wiadomo, że jedna z kapitalnych scen „Akropolis” rozgrywa się na tle słynnych gobelinów wawelskich. Gobeliny te ożywiają się w wyobraźni poety i figury, na nich widniejące, wchodzą w akcję. Szkoła Zdobnicza przygotowuje do tej sceny dekorację. Praca zasadza się na tem, aby wawelskie gobeliny przetransponować na dekorację teatralną. Wiadomo, że umieszczony w perspektywie sceny gobelin autentyczny, zmalałby do mniej lub więcej zamazanego obrazka. Należy więc go sposobem dekoracyjnym przetworzyć i dla teatru i jego optyki przysposobić. „Akropolis” wymaga, poza aktorami do ról głównych, także licznego zespołu do wykonania chórów, postaci niemych itd. W tem również dopomaga Szkoła Zdobnicza Teatrowi Polskiemu, gdyż młodzież uczęszczająca do Szkoły, ofiarowała się współpracować na scenie. Próby z tym zespołem, który jest ożywiony entuzjazmem dla Wyspiańskiego, już się pod kierunkiem dyr. Trzcńskiego rozpoczęły. — „Akropolis” zyskało w ten sposób materiał inteligentny, który również zawazy na artystyczności widowiska.

ŻYCIE KULTURALNE

NOWY UTWOR „NAJMŁODSZEJ POLSKI” W POZNANIU

Jutrzejszy koncert symfoniczny w teatrze Wielkim, dyrygowany przez p. Zygmunta Latoszewskiego, ma na programie obok drugiej symfonii Beethovena i uwerturny do „Sprzedanej Narzeczonej”, koncert Stojowskiego, który odegra pianistka p. Ludmiła Berkwiówna, oraz, jako nowość polską, dzieło orkiestralne p. Feliksa Roderyka Łabuńskiego p. t. „Tryptyk”.

Feliks Roderyk Łabuński należy do najwybitniejszych młodych kompozytorów polskich Urodzony w roku 1892 na Inflantach Polskich odbywał studia kompozytorskie w Warszawie. Od roku 1923 pracował pod kierunkiem prof. Marczewskiego, a następnie u prof. Maliszewskiego. W roku 1925 wyjechał do Paryża, gdzie studiował kontrapunkt, fugę i instrumentację z Nadje Boulanger, George Migo'em i Pawłem Dukasem. W roku 1930 zdobył II nagrodę na konkursie Kasy im. Melcera za suitę na orkiestrę „Tryptyk pastoralny” (sielanka). Jego kantata do słów J. Kochanowskiego „Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary” na chór, kwartet solistów i orkiestrę została odznaczona na konkursie W. Z. S. w Poznaniu. Poza tem ma w swym dorobku kompozytorskim: kwartet smyczkowy, sonatę fortepianową, szereg mazur-

ków, pieśni, motetów wokalnych oraz drobnych utworów.

F. R. Łabuński jest jednym z założycieli rozwijającego ożywioną działalność propagandową we Francji „Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu” i od dwu lat piastuje godność prezesa tego towarzystwa.

„Tryptyk” który jutro będzie odegrany, składa się, jak sam tytuł wskazuje z trzech części. Noszą one odrębne nazwy a mianowicie „Pochód”, „Koncert” i „Taniec”. Dwie części „skrzydłowe” tryptyku mają ruch szybki, część środkowa idzie w tempie wolnym. Część ta, mająca za wytyczną „koncert wiejski”, kontrastuje zarówno z poprzednią, jak z następną częścią, w której znajdujemy szereg rytmów czysto polskiego muzycznego folkloru, mianowicie mazura, krakowiaka i oberka. Rytm ten wiąże się z sobą w kunsztownych splotach aż do „cody” którą stanowi temat pierwszej części, przekształcony rytmicznie i na zakończenie związany z głównym tematem części trzeciej.

„Tryptyk” był wykonany w Paryżu na koncertach Lamoureux, pod batutą René Batona, oraz w Warszawie w Filharmonii.

Koncerty w Monte Carlo. Z Paryża donoszą nam: Wiadomo z gazet, że bilans dorocznego ruletki niezbyt świetnie się ułożył. Ludzie coraz mniej tentują fortunę, a może z coraz większym szczęściem? To też Monte Carlo wzmacnia swoje coroczne atrakcje koncertowe w nadziei, że dźwięki świetnej muzyki przyciągną jej amatorów do sal gry. Sezon zaczyna się w połowie listopada i potrwa do połowy maja, oparty o orkiestrę symfoniczną i o znakomitych solistów. Dyrygować ma między innymi F. Hoesslin z Beyreuth, do fortepianu zasiada Cortot, Rosenthal, Sauer, Arthur Rubinstein, za skrzypce chwycą Thibaud, Prichoda, Erika Morini i przede wszystkim Huberman. Sensacją będzie koncert na cztery ręce, wykonany przez sędziwego Sautera i jego uczennicę, Angelikę Mirales, Meksykankę. W jakiej

sumie wyraża się subwencja ruletki dla muzyki, to oczywiście sekret między impresariem koncertów a dyrektorem domu gry. W każdym razie musiał się impresario dobrze zabezpieczyć, bo kryzys nie żartuje, a koszty będą ogromne. Ruletka chyba więcej w tem przedsiębiorstwie ryzykuje — ale od czego jest ruletka? (pm)

Dodać należy, iż nasi melomani będą mogli niejako uczestniczyć w jednym z koncertów montecarlijskich nie rużając się z Poznania. Wymieniony wyżej znakomity pianista Maurice Rosenhal jest solistą jednego z naszych koncertów symfonicznych w Teatrze Wielkim. Będziemy mogli usłyszeć go za cenę o wiele przystępniejszą, niż by trzeba zapłacić w Monte Carlo — nie licząc kosztów podróży, no i ruletki (pm)

POZNAŃCZYCY JADĄ NA WESELE SZAMOTULSKIE

Niedzielną wycieczkę do Szamotuł, urządzoną przez oddział poznański Polskiego Tow. Krajoznawczego, ma tym razem osobliwego wabika. Jest nim „Wesele Szamotulskie”, widowisko regionalne, które będzie gościom zaprezentowane. Mielimy już różne „Wesela”, począwszy od słynnego kurpiowskiego, z którym objeżdżał Polskę przez parę lat osobny zespół, aż do zakopiańskiego i wileńskiego. Były one i są ciekawym i pożytecznym środkiem propagandy dla regionalizmu wogóle, a dla krajoznawstwa w szczególności. Dobrze się stało, że Szamotuły zdobyły się na takie widowisko, które utrwali w formie scenicznej zanikające, niestety, zwyczaje i obyczaje miejscowe.

„Wesele Szamotulskie” ma pięć obrazów, w które zostały ujęte zwyczaje i obrzędy weselne, poczynając od chwili, gdy do rodziców panny przybywa swat, aby o małżeństwie radzić. Dwa akty rozgrywa się w chacie wiejskiej pod Szamotulami, jeden przed dworem dziedzica jeden na ulicy wiejskiej. Kostjmy oczywiście oryginalne, tak samo jak akcja obrzędowa i śpiewy. Co do tych ostatnich, to jak się dowiadujemy, przybywa do Szamotuł prof. dr. Lucjan Kamiński, aby przyłożyć rękę do muzycznej części widowiska. Prof. dr. Kamiński prowadzi, jak wiadomo, od dłuższego czasu gruntowne prace nad folklorem muzycznym Wielkopolski, mianowicie zbiera na walki fonograficzne muzykę i śpiew ludowy. Archiwum to, mieszczące się w Seminarjum Muzykologicznym naszego Uniwersytetu, jest już bardzo obfite i stanowi wspaniały materiał do studiów syntetycznych. Obecność prof. dr. Kamińskiego, jako znakomitego znawcy, jest zapowiedzią, że strona muzyczna „Wesela Szamotulskiego” będzie miała artystyczny charakter autentyczny, co niezawście z podobnymi regionalnymi „Weselami” bywało.

W ten sposób jutrzejsza niedzielna wycieczka krajoznawcza do Szamotuł ma niezwykle atrakcję i powinna zgromadzić licznych uczestników. Punkt zborny na głównym dworcu o godz. 8,15 zrana.

TEATR

Dramat w „Qui-pro-quo”. Z Warszawy donoszą nam: P. Adwentowicz złożył własną trupę i gra z nią w podziemiach galerji Luksenburga, gdzie dawniej mieściło się „Qui-pro-quo”. Na afiszu znajduje się „Człowiek z teką”, znany dramat sowieckiego pisarza Aleksieja Fajko Adwentowicz grał był tę rolę we Lwowie przed dwoma laty, należy ona do jego wyborczych. W zespole znajdują się siły wybitne, jak p. Ewa Kunina i Artur Kwiatkowski. Jedną z ról charakterystycznych gra były tenor opery warszawskiej, p. Maurycy Janowski. (tw)

ZGON WYBITNEGO MALARZA

W sile wieku zmarł na udar mózgu artysta malarz, Tadeusz Makowski. Nazwisko jego mało znane jest szerszej publiczności w kraju, gdyż od lat kilkunastu stale przebywał w Paryżu. Wyjechał tam w r. 1906 po skończonej Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, odznaczony medalem na kursie pejzażowym Jana Stanisławskiego jako jeden z najzdolniejszych jego uczniów. Do Krakowa dochodziły wieści, że Makowski zaczyna w Paryżu studia od początku... od „piłowania” aktu, do czego nie miał w Krakowie ochoty siedząc stale na pejzażu. Szczegół ten świadczy pochlebnie o młodym wówczas artyście, że poważnie i sumiennie zabrał się do pracy, do opanowania formy anatomicznej. W Paryżu trafił Makowski na ten okres, kiedy malarze, wyczerpawszy już wszystkie możliwości kolorystyczne, jakie przyniósł ze sobą impresjonizm, zaczęli teraz walczyć o nową formę. W ten sposób powstał kubizm. Nasz artysta, wrażliwy na postęp, podał za nowym prądem, za Legerem, Metzingerem i innymi, lecz wkrótce zaczyna mu nie wystarczać dwuwymiarowe budowanie obrazu z płaskich form barwnych, wypełniających rytmicznie płaszczyznę płótna. Kubiści idą w prostej linii ku abstrakcji — on odczuwa potrzebę formy pełnej, plastycznej, trójwymiarowej. I odtąd zaczyna się już systematyczne aczkolwiek powolne i mozolne zdobywanie własnej koncepcji malarskiej, opartej o kolor, przy równoczesnym uwzględnianiu strony formalnej. Dużą pomoc w tej pracy odgrywały studia po muzeach paryskich. Maluje oczywiście martwą naturę, pejzaż bretoński, wypełniony postaciami wieśniaków, które odpowiednio do całości w formie dokomponuje, dając portrety a przede wszystkim dzieci. To temat, w którym najchętniej przebywa. Tu największej czułości pewnej naiwności, prostoty, bezpośredniości i siły wyrazu, jaka cechuje jego sztukę.

Makowski jest jednym z niewielu naszych artystów, który w tak trudnym dla malarza środowisku jak Paryż nie zatracił się, lecz zwycięsko uratował swoją indywidualność twórczą. W ostatnich latach był już nazwiskiem znanym i cenionym, kupowali go nie tylko wszechświatni „marszandzi”, lecz także publiczność paryska. Kto zna stosunki artystyczne Paryża ten zrozumie, jak wiele to znaczy. Odszedł w pełni pracy twórczej z ciężką stratą dla sztuki polskiej

J. Mroziński.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Kobiety i obrona kraju

Jak dalece ważną jest sprawa przystąpienia kobiet do akcji obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej nieraz mieliśmy możność zajmowania się tym na łamach Kurjera Kobięcego.

Dziś z obowiązku dziennikarskiego należy ogół kobiet polskich zapoznać znowu z dalszymi wysiłkami pracy kobiecej na tym odcinku u obcych. W Niemczech obok dotychczas istniejących różnych związków kobiecych jak n. p.: „Verein der Königin Luize“, „Frauenverein des Stahlhelms“ i inne powstało niedawno nowe stowarzyszenie pod nazwą: „Kobiece służba obrony powietrznej“ (Deutscher Frauen Luftschutzdienst) siedziba tego związku znajduje się w Berlinie. Zadaniem jego jest pouczanie kobiet niemieckich o sposobach i środkach zabezpieczenia ludności cywilnej na wypadek napadu powietrznego. Stowarzyszenie to urzędują pokazy przystosowywania piwnic na schrony przeciwgazowe, urzędują kursy z dziedziny obrony p-gaz. W Berlinie centrum tych kursów mieści się w Potsdamie.

Kurs informacyjny dla kobiet trwa przeszło 6 godzin, poczem po przerobieniu ćwiczeń praktycznych, otrzymują one odpowiednie zaświadczenia.

Niedawno dziełem tej organizacji było zorganizowanie obrony przeciwgazowej w klinice kobiecej, gdzie w przeciagu kwadransa potrafiąno zamienić piwnice na schrony przeciwgazowe przeznaczone dla stu osób, w tem chore i personel. Praca ta skierowała obronę zbiorową pod tym względem w Rzeszy na nieco inne tory, a pokaz sam dał impuls znanemu lekarzowi berlińskiemu dr. Blauowi do zrucenia szeregu nowych myśli w tej dziedzinie na łamach „Luftschutz — Nachrichtenblatt“ N 3/32. W artykule tym dr. Blau podkreśla specjalnie celowość i skuteczność akcji kobiecej w tej dziedzinie i podnosi walory sumiennego i dokładnego wykonania samego zadania.

„Deutscher Frauen Luftschutzdienst“ stał się dzisiaj ośrodkiem udzielającym wyczerpujących informacji i pouczeń dla żadnych tego obywateli, a jednocześnie dzięki swej praktycznej działalności stał się organizacją autorytatywną i doradczą w zakresie zagadnienia obrony zbiorowej za pomocą przysposobionych schronów przeciwgazowych.

Należy podkreślić, że i w Polsce stonkownie bardzo młody w tej dziedzinie ruch kobiecy powoli rozwija się ikrzepnie, czego dowodem jest istnienie przy Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwa-

zowej t. zw. „Koło Pań L. O. P. P.“ Na terenie Wielkopolski to „Koło Pań“ rozwija się bardzo pomyślnie, poszczycić się może pięknymi rezultatami swej pracy, tembardziej, że nie zamyka się ono w swej działalności do kobiet zamieszkujących duże miasta, ale przenika ono pod przewodnictwem p. Kierskiej do ludności małych miasteczek i wsi.

Drugą organizacją kobiecą, która kończy obecnie swój przygotowawczy okres do tej pracy jest Żeński Sokół w Wielkopolsce, gdzie zawdzięczając wielkiej ofiarności sokolic i niezmordowanej kierowniczej pracy pań Romarkowej i Herniczkowej, akcja współpracy kobiet w obronie przeciwgazowej przybiera coraz realniejsze kształty. — W ostatnim czasie najmłodsza organizacja żeńska Obozu Wielkiej Polski (obecnie zamknięta), zabrała się do urządzania w obrębie swoich placówek, kursów obrony przeciwgazowej.

Wobec stałego zagrożenia najazdem naszej Ojczyzny skupienie i organizacja do obrony plot, i p-gaz. wszystkich obywateli jest nieodpartą koniecznością, której na przeszkodzie nie może stać nawet „kryzys“.

W przyszłej wojnie mężczyzna stanie w polu pod chorągwami lub przy warsztatach pracujących dla obrony państwa — kobieta matka zostanie w domu i będzie głową rodziny, a pełne niepokojów zrenie jej dzieci w niej szukać będą rady i bezpieczeństwa! Niech wobec tego każda matka postawi sobie dzisiaj pytanie, czy sprosta tym zadaniom, czy potrafi odpowiedzieć tym wymaganiom, czy posiada do tego odpowiednie przygotowanie?

Gdy odpowiedź wobec własnego sumienia i bezmiernej miłości macierzyńskiej będzie negatywną, niech nie zwleka i nieomieszkając natchnieniami stara się wiadomości te zdobyć, a te może jej dać tylko i wyłącznie zasłużona organizacja L. O. P. P. jednocząca pod swoim sztandarem wszystkich bez wyjątku obywateli. Aka.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Rekolekcje Sodalicji Ziemianek w Bydgoszczy.

rozpoczynają się w czwartek dnia 24. bm., o godz. 8.30 rano w kaplicy św. Florjana, przy ul. św. Florjana 13. Zakończenie w niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 8-mej rano. W sobotę, dnia 26. listopada o godz. 17-ej odbędzie się Walne Zebranie Sodalicji w Bydgoszczy.

Zebranie członków Zarządu Tow. Zie-

mianek Wlkp. odbędzie się we wtorek, dnia 22. bm. o godz. 10-tej rano na salce Wlkp. Izby Rolniczej.

W poniedziałek, dnia 28. bm., odbędzie się w Poznaniu o godz. 14.30 na sali posiedzeń Wlkp. Izby Rolniczej zebranie Pań Przewodniczących Kół powiatowych Tow. Ziemianek Wlkp. wraz z udziałem Pań Delegatek Sekcji Ekonomicznej. O jaknajliczniejszy udział członków uprasza Zarząd. W tym samym dniu o godz. 9.45 odprawiona zostanie w kościele św. Marcina msza św. za duszę śp. Józefa Wężykówny z Myjomic, na którą zaprasza Zarząd Tow. Ziemianek i Zarząd Zw. Wlkp. Kółek Włościanek.

Otrzymałmy następujące wiadomości z Kół:

Zebranie Koła gostyńskiego Ziemianek odbyło się w październiku pod przewodnictwem p. Jadwigi Kurnatowskiej z Dusiny, przy licznych udziałach członkiń. Jako prelegentka przyjechała z Poznania p. Jadwiga Jeziorowska, która wyłosiła referat o pracy społecznej wśród kobiet wiejskich.

Jako przykład rozwoju Związku Kółek Włościanek podaje p. Jeziorowska powiat inowrocławski. Do roku 1928 nie było w tymże powiecie żadnego Kółka — obecnie jest ich 14, które doskonale rozwijają się, a na Walny Zjazd Kółek Włościanek zjeżdża około 400 członkiń.

Powiat gostyński ma zaledwie 3 Kółka, a byłoby pożądane jeszcze kilka Kółek nowych założyć.

Po tym ciekawym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem przystąpiono do załatwienia spraw bieżących Koła.

Walne Zebranie inowrocławskiego Koła Ziemianek odbyło się w końcu października, na którym przeprowadzono wybory nowego Zarządu. Jednogłośnie wybrano dotychczasowy Zarząd z przewodniczącą p. Józefą Mlicką z Gnojna na czele, która ponowny wybór przyjmuje, jak również i reszta członków Zarządu.

Po sprawozdaniu kasowemu, p. J. Mlicka referuje o wystawie włościanek w Inowrocławiu, która tak świetnie się udała i przyniosła czystego zysku kilkaset złotych. Panie zachęcane tak dodatnim wynikiem imprezy, postanawiają urządzić Targ przedświąteczny przed Bożem Narodzeniem, wspólnie z włościankami, celem sprzedaży wszelkich produktów wiejskich.

Po zebraniu składki członkowskiej za II półrocze, oznacza się termin rekolekcji dorocznych w Inowrocławiu na marzec, poczem po omówieniu jeszcze spraw sekcji ekonomicznej, przewodnicząca solwuje zebranie.

W dniu 11 listopada zebrało się liczne grono pań na zebraniu jarocińskiego Koła Ziemianek. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania p. Czarnańska referuje o kolonji letniej w Podlesiu, utrzymywanej staraniem Ziemianek tamtejszego powiatu.

Sprawozdanie z sekcji pedagogicznej wywołuje ożywioną dyskusję; następnie p. Hulanińska instruktorka Zw. Kółek Wło-

ścianek zdaje sprawozdanie z założonych Kółek Włościanek w Żerkowie, Komorzu i Witaszycach, oraz zachęca pani edo tworzenia nowych.

Przewodnicząca p. Chetkowska ze Śmiełowa przedstawiła cel i postulaty zjazdu rolniczego w Warszawie, poczem wy-marji Chetkowskiej i dyr. Olekowej.

brano delegowane na Zjazd w osobach p. W. środe, dnia 23 bm. o godz. 14.15 wygłosi w Radjo p. Wanda Wygamowska z Gozdowa referat „O bylinach“.

Z pola walki z alkoholizmem

Katolickie Koło Abstynentek urzędują poraz pierwszy bezpłatny kurs przeciwalkoholowy dla pań, i to w najbliższą niedzielę, 20. bm., o godz. 16 w sali Księgarni św. Wojciecha, przy Al. Marcinkowskiego 22 i p. Przemawiają panie dr. Kruppi-Bartkowska, prof. Dediowa, panowie dr. Niesiołowski i Tomaszewski oraz ks. Galdyński. Z kursem będzie połączona wystawa wydawnictw przeciwalkoholowych. Ofiarą „alkoholizmu“ bywa nader często kobieta z wszelkich warstw społecznych. Tymczasem w walce z alkoholizmem brak było dotąd energicznej i zbiorowej współpracy kobiet zwłaszcza z sferą inteligencji. Liczny udział słuchaczek kursu niniejszego wykaże niewątpliwie, iż Polki chcą i potrafią dorównać swym dzielnym rówieśniczkom z zagranicy.

Organizacje młodzieży żydowskiej

W czasach ostatnich daje się zauważyć wzmożony ruch organizacyjny wśród sjonistycznej młodzieży żydowskiej Związek żydowski „Wizo“ istniejący od lat dwunastu posiada osobne koła t. zw. „Młode Wizo“ łączące w swoich szeregach kobiety ze sfer mieszczkańskich i robotniczych. „Młode Wizo“, posiadające oddziały w Niemczech, Austrii, w krajach słowiańskich i w państwach skandynawskich tworzy wspólny związek kontynentalny z siedzibą centralną w Wiedniu. „Młode Wizo“ ma charakter żydowsko-nacjonalistyczny i pro-palestyński. Organizacja ta rozwija się bardzo intensywnie także i na terenie państwa polskiego, propagując własne idee, narodowe, żydowskie, przeciwstawiając się bardzo ostro asymilacji polskiej. W programie tej organizacji mieści się propaganda hebrajszczyzny, wychowanie fizyczne i sport, wykształcenie w dziedzinie gospodarstwa domowego, nauka rolnictwa, hodowli itp. „Młode Wizo“ nie napotyka w Polsce na żadne trudności w szybkim organizowaniu swojej młodzieży.

Dwaj przyjaciele i piękna Indjanka

Bajka jest rzeczą miłą, właśnie dlatego, że jest bajką.

Ludzie dorośli udają, naturalnie przed sobą i drugimi, że nie są dziećmi z tego powodu, gdy żyją bajką, robią to bardzo po cichu, a gdy czytają bajki, kryją się w kącie. Dlatego więc, pisząc o bajkach, należy także udawać, że czyni się to wyłącznie na użytek dzieci.

Obwieszcza więc niniejszem wszystkim i tym, którym wolno się tem zainteresować, i tym, którym nie wypada, że wyszła z druku część trzecia znanej trylogii Curwooda „Łowcy wilków“ i „Łowcy złota“. — Coprawda nie napisał tego trzeciego tomu Curwood, gdyż w miedzyczasie niestety umarł, a jednak część trzecia naprawdę istnieje, dzięki tłumaczowi. — Jak się to stało? trudno dociec! Trochę przyczynił się do tego mój wydawca, któremu ta książka dla jego kalkulacji była konieczna potrzebna, trochę sugerowali czytelnicy oczekujący zakończenia cudownej historii z dalekich puszcz i przepastnych skalisk, najwięcej jednak działała zapewne inicjatywa samego tłumacza, nie mogącego oderwać uczuć i fantazji od ukochanych przez siebie postaci. Zbyt powabną była czarnooka Minnetaki, zbyt dobrym myśliwym Wab i zanadto dużo wiedziało się już o zaletach Roda, żeby tak prędko ich wszystkich zapomnieć. Powstała więc książka p. n. „Łowcy przygód“, napisana samodzielnie przez dotychczasowego przekładcę Curwooda, przez Jerzego Marlicza.

Dlaczego jednakże pisze się o tem w felietonie „Ruchu Kobięcego“? Czyżby Jerzy Marlicz?... Niepodobna. Wy-

starczy przecież spojrzeć na śliczną fotografię autora, zdobiącą pierwszą kartę książki dla przekonania się, że jest to autentyczny chłopiec indjański z piórami i tomanawką! Tylko trochę podejrzany jest pewien fragment z samej powieści, z którego wynika, że dzielny syn królewski, brat wodza dzikiego szczepu Indian, piękny Batisi, staje się pod koniec całej tej dziwnej historii ni mniej ni więcej, tylko panną Dolores, ale to już tajemnica natchnienia Jerzego Marlicza, nie należy więc popełniać niedyskrecji, przez zbytnie dociekanie tajemnic prerji i biurka literackiego, — i przez doszukiwanie się niepotrzebnych analogii!

W powieści „Łowcy przygód“ odnajdujemy mistrzowsko spreparowane wszystkie te elementy twórczości, które tak bardzo przekonują do Curwooda. Jest więc sensacja interesującej fabuły, gdzie intryga zawiązuje się zreszcie, płacze się ciekawie i rozplątuje z sensem i z koniecznym dla takich książek happy end! Jest dalej miły, potoczny dialog, lekki i łatwy, dostępny i nie nużący umysły młodzieńcze. Jest styl w opisach i zacięcie, któremu nie brak kolorystyki pejzażowej i plastyki obrazów, jest nastrój dalekiej, nieznanej krainy. Trzeba bowiem pamiętać o tem, że Jerzy Marlicz nie tylko posługuje się fantazją. W podróży swoich dawnych, w czasie wędrówek, które przyniosły ze sobą komplikacje życia i konieczności wojny, autor miał możność zdeptania własnymi stopami niejednego dalekiego ładu, dzikiego pustkowia i tych pachnących prawdziwą przygodą krajin egzotycznych, o których śnią tylko i marzą jego wierni czytelnicy. Egzotyka rzeczywistości leży więc u podstaw fikcji powieściowej, nadającej książce Marlicza tętno życia i smak dobry re-

alnych doznań wyobraźniowych. A wreszcie spotykamy u „Łowców przygód“ i ów element, który pociąga do Curwooda ludzi dorosłych i młodzież bardziej wybredną, mianowicie zrozumienie i wyczucie przyrody i miłość do zwierząt. Jerzy Marlicz nie zapominał o tym, najważniejszym elemencie, który stanowi skarb talentu autora „Wilczyca“. — Przed oczyma naszymi przesuwają się kolejno różne zwierzęta puszczy z ich cechami charakterystycznymi, z ich prawdą i pięknem.

Jest więc ogromny, brunatny Grizli z małemi, niebezpiecznymi władca skalnego pustkowia, inteligentny i napastliwy. Jest dzika kaczką, pełna macierzyńskiego poświęcenia, szara, prosta, biedna, a tak bardzo ujmująca w opisie opartym o autentyczne sprawozdanie podróżnika Setona. Jest sowa puszta, groźna, wroga ludziom obcym i ludziom wogóle, lecz dająca się oswoić kochającej dłoni samotnika. Są wreszcie psy-wilki i psy-bernardyny doskonale rozgraniczone w swej psychice zwierzęcej. Jednym z najlepszych momentów książki Marlicza to opis chorego Wolffa, Pies stracił nogę i nie chce przyjąć protezy, która irytuje go i przeszkadza mu bardzo. Jednakże upór zwierzęcia pokonuje instynkt walki o zdobycie i w momencie nagłej pogoni za królikiem, wilk uczy się używania sztucznej nogi i ta chwila jest rzeczywiście przedstawiona z artystyzmem i prawdą.

Nie brak zresztą powieści Marlicza i strony naukowej, tak bardzo zawsze podnoszonej u Vernego. Cała historia z gazami trującymi w jaskini złota jest dobra, gdyż zawiera ciekawe pouczenie dla młodzieży i umacnia wskazaniemi z dziedziny fizyki i chemii

fabułę, która w tej chwili przestaje być tylko bajką a staje się zajmującym pouczeniem. Fragment z nietoperzami, ginąciami od wyczuwanego wcześniej niż ludzie zbliżającego się gazu posiada wszelkie cechy prawdopodobieństwa, i być może należy do zakresu osobistych przeżyć autora gdzieś na wschodzie, czy południu Rosji.

Cóż powiemy o stronie psychologicznej? Jest ona ważna, może najważniejsza, gdyż sędzić trzeba, że ta pierwsza, dłuższa powieść oryginalna Marlicza nie będzie ostatnią, więc należy spojrzeć na tę stronę problemu pod kątem dalszego rozwoju twórczości autora. Otóż, jeśli uwzględnimy, że książka przeznaczona dla młodzieży nie może być zaledwie trudną, ani zawierać zbyt skomplikowanej psychologii, jednakże sposób rozwiązania najważniejszego problemu, owej powolnej przemiany chłopca indjańskiego w dziewczynę jest postawiony dobrze, a stosunek zarówno do dwu kobiet do siebie, jak i pozycji samej kobiety w stosunku do jej otoczenia skreślony został bardzo zrecznie, z taktem i umiarem artystycznym.

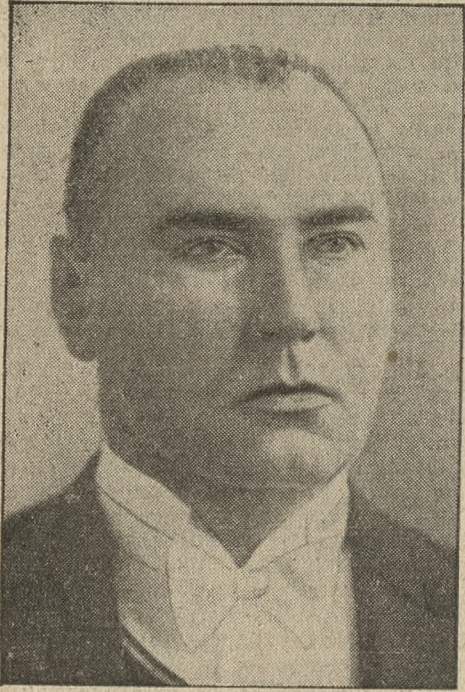
Powieść „Łowcy przygód“ należy do rzędu tych, którym powinno robić się reklamę i wprowadzić ją do czytelni publicznych i księgozbiorów młodzieży. Jest ładna, barwna, podnosząca na duchu i miła, a taka lektura posiada własne, wybitne walory społeczne. Obecnie można życzyć sobie jednego jeszcze: żeby tom trzeci trylogii Curwooda został przełożony na język angielski, na użytek tych wszystkich, którzy, nie znając polskiego, — mały rewanż dla Marlicza, za jego robotę dla Curwooda i literatury angielskiej.

Mir,

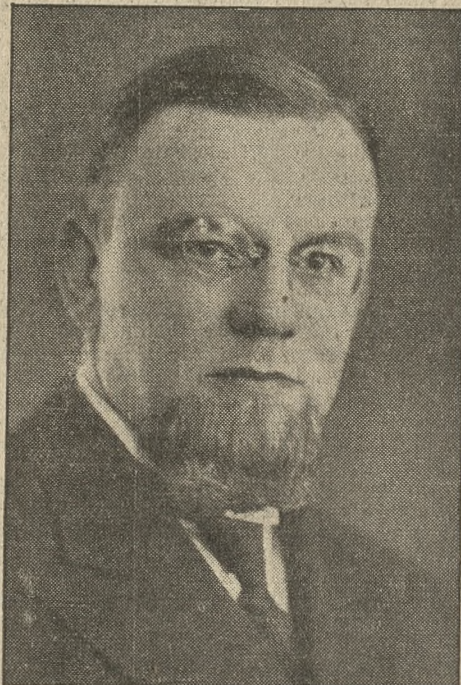
Z okazji narodowego święta lotewskiego



Miasto Ryga. Widok na pocztę i dalej — na gmach Opery Lotewskiej.



Pan Alberts Kviesis, prezydent republiki lotewskiej.



Pan Margers Skujenieks, premier rządu lotewskiego, prezes Towarzystwa Lotewsko-Polskiego w Rydze.

Z naszej przyrody

Szczygieł

Szczygieł amator stron ojczystych — Jego elegancja i inteligencja — Zalety szczygła, jego odczucie piękna w ruchach, pozie i śpiewie — Przywiązanie synowskie do chlebobdawcy; ulubieniec domowników — Szczygieł jako maestro elegancji — Wielka muzykalność ptaszka — Niesforność pisklat

Do tych śpiewaków skrzydlatych, które nas zimą nie opuszczają, którym „milszy ojciec kraj”, aniżeli „strony letnie”, należy szczygieł: *carduelis elegans*. Nazwa łacińska świadczy, iż uchodził w oczach ornitologów za strojnisią, co zawsze połączone jest z pewnym przedzieleniem.

I szczygiłowi to wytyka się, spotkał go los purpurowego gila, że podejrzewa go o brak inteligencji, bo inteligencję z elegancją trudno rzekomo pogodzić.

Czy tak jest w rzeczywistości, na to niema najmniejszych danych.

Szczygieł jest ptaszkiem o wyglądzie ponętym, o ładnym pstrym upierzeniu, miernym dziobie i wyraźnie widelkowatym ogonie. W jego pozie i ruchach nic niema przesady lub puźystości, przeciwnie skromnym jest ptaszkiem, który przywiązuje się bardzo do swego chlebobdawcy i swoje przywiązanie okazuje na widok jego w trzepotaniu skrzydeł, układnych pozach i śpiewie.

Domownicy nieraz skarżą się, że siedzi godzinami zadumany w klatce i milczy. Gdy atoli posłysz swego pana, wchodzącego ze sieni do mieszkania, wita go pełnym radości peanem i okazuje w wszelki sposób swoją radość.

Jest bojaźliwy i boi się obcych twarzy, przybliżających się do klatki i rozróżnia wśród nich wybornie twarz swego pana, do którego przymila się jak umie.

Szczygła można bardzo polubić, jest on ulubieńcem wszystkich domowników, a szczególnie dzieci, którym podobają się nie tylko dla pszych piórek, ale dla układnych i pełnych wdzięku skoków, ładnych przekręcań główką, dla ślicznych wyciągań skrzydełek. Tym sposobem szczygieł może być dla nich mistrzem elegancji i wzorem o-

statycznych ruchów, które od niego przejmują.

Z ptaszków pod tym względem szczygieł się wyróżnia dodatnio. Powiadają, że kobiety i dziewczęta podpatrzywszy wdzięk naturalny ptaszków — także kotka — dużo mu zawdzięczają, roztaczając przez to urok sobie właściwy. Powiadają, że sztywność Anglików ma swą przyczynę, iż przestając dużo z końmi, przejmują ich sztywność, także lubownictwo bulldogów nie pozostało na wyraz ich twarzy bez wpływu. Takim maestro elegancji w ruchach ma być też u nas rasowy, nobliwy wyżeł.

Barwność piórek, elegancka postawa i pełne wdzięku ruchy nie wyczerpują wszystkich zalet naszego szczygielka.

Wielką jego zaletą jest śpiew bardzo urozmaicony, wesół i przyjemny. Szczygieł posiada w tonie swym umiarkowanie artystyczne, nie jest nigdy krzykliwy, widocznie zdaje się głęboko odczuwać co śpiewa i to czyni jego śpiew przejmującym. Szczygła można zaliczyć do naszych śpiewaków najlepszych zaraz po słowikach, drozdach i gajówkach.

O jego wysokim poziomie kultury ma świadczyć budowa bardzo misternych gniazd na drzewach. Nietylko ich strukturę odczuwa poczuć estetycznym, ale ma on także poczucie barw, wplatając umiejętnie do gniazdka kwiatki kolorowe, które, wysychając pomalują, zachowują barwę.

Wspaniały widok przedstawiają zimą szczygły, które obsiadły wysoko wyrosły osiet i żywią się jego nasieniem. Osiet wówczas zakwita wszystkimi barwami piórek ptasich. Widok to tak piękny, że niektórzy malarze pokusili się utrwalić go pendzlem.

Jak się nam szczygieł w swojej kolorowości przedstawia?

Przód, twarzy jest karmazynowy, odbijający od bieli policzków, okrążonych wstęgą aksamitu. Skrzydła są czarne, strojne po bokach w piórka złotawe, przeplatane paskami białymi. Grzbiet ma brunatny, po bokach pierś ma plamy kasztanowate.

Szczygieł zamieszkuje całą Europę, Afrykę północną i znaczną część Azji. Został także zaprowadzony w Ameryce. Karmi się głównie nasieniem o-

konopie. W lecie jako ptaszek pożyteczny jada głównie owady i karmi nimi pisklęta.

W lecie można z łatwością wykryć gniazdko szczygła, ponieważ jego pisklęta mają niechwalebny zwyczaj szczebiotania przez całą noc. Tym sposobem zwracają na siebie uwagę sów i giną wraz ze starami.

Mimo to iż szczygieł jest u nas ptaszkiem pospolitym, nie jest liczny. Spotkać można się z nim w ogrodach, latem zamieszkuje brzegi lasów w jesieni i zimą przenosi się do wsi a także często spotkać go można w parkach. W zimie na białym całunie śnieżnym zdradza obecność swą kolorowością. Dla tego łatwo go spotkać nawet mieszkańcomi większych miast.

Erel.

Sześć milionów nawróceń za papieża Piusa XI.

Na okres panowania obecnego papieża Piusa XI przypada imponująca liczba nawróceń. Stosownie do danych statystycznych, przedstawionych na kongresie misyjnym w Padwie ogółem nawróciło się przez te 10 lat 6 milionów osób. Podczas tego samego okresu ilość księży-misjonarzy, pochodzenia tubylczego w koloniach całego świata, wzrosła z 2 670 do 5 000. Utworzono 20 nowych okręgów misyjnych. Przeszło 1 600 kandydatów na kapłanów studjuje w seminarjach kolonialnych. Na ogół przybyło za ten czas 4 000 misjonarzy. Jak dalece ojciec św. przejmując się sprawą misyj najlepiej wykazuje opowiadanie arcybiskupa Salottiego, sekretarza Kongregacji dla Propagandy Wiary, który pewnego dnia zastał papieża smutnego nad jakimś listem. Okazało się, że list pochodził od pewnego misjonarza, przebywającego od przeszło 71 lat w Chinach. Misjonarz błagał w swym liście Ojca św. o 200 tys. lirów, jako niezbędne dla akcji misyjnej. Mgr Saletti zaproponował Papieżowi, że odpisze staremu misjonarzowi. Papież jednakże nie zgodził się na to, twierdząc, że staruszek może tymczasem umrzeć i wreszcie stanęło na tem, że Ojciec św. posłał natychmiast potrzebną sumę 200.000 lirów.

Mieszkanie Ivara Kreugera w Nowym Jorku

W jednym z czasopism nowojorskich ukazał się opis mieszkania, które Ivar Kreuger urządził sobie w Nowym Jorku. Mieszkanie to znajduje się na dachu olbrzymiego drapacza nieba przy Park Avenue nr. 791 a po Kreugerze objął je powien lekarz nowojorski.

Mieszkanie składa się z dziewięciu pokoi, prócz ubikacji dla służby. Wszystkie pokoje zostały specjalnie wymalowane przez artystów malarzy. Oświetlenie jest niezwykle skomplikowane, przyczem cały ten system regulacji światła, umieszczony jest na suficie. Zależnie od woli człowieka, znającego ten bardzo skomplikowany system, można każdy pokój zalać światłem białym, czerwonym lub też mieszaniną tych barw. „Król zapalczyn” interesował się niezwykle żywo efektami świetlnymi, o ile rozumie się nie interesował się innymi bardziej konkretnymi „efektami”. Miewał nieraz kaprysy, by jego mieszkanie późną nocą wprost się kapało w świetle dziennem a nieraz przepadał za srebrną poświatą księżycą. Nad łóżkiem miał kontakt, zapomocą którego mógł w całym mieszkaniu zgasić światło i pozostawić tylko cztery matowe czerwone światelka rozrzucone po wszystkich rogach sypialni.

Na dachu swego mieszkania urządził sobie Kreuger prawdziwy ogród, małeńki zaik. Z Francji sprowadził kilka ton ziemi i pokrył cały dach warstwą tej ziemi, w której kazał zasadzić rozmaite drzewa owocowe oraz dwie brzozy płaczące, stanowiące najulubieńsze jego drzewa. Owocowe drzewa już w drugim roku przynosiły owoce, a dwie brzozy wysoko wystrzeliły w górę. Cały ten ogród ma rozmaite tarasy i zaopatrzone jest również we wielce skomplikowany aparat oświetlający. W środku ogrodu znajdują się dwa duże zbiorniki dla złotych rybek. Bożek miłości wypuszcza ustami krystalicznie czystą wodę do basenów. Obramowany jest ten ogród wspaniale rozwiniętą winną latoroślą.

Powietrze w pokojach reguluje specjalnie skonstruowana maszyna. Salon wyłożony jest kosztownymi płytami i lustrami. Łazienka jest niezwykle kosztowna. W salonie znajduje się duży zielony gramofon. Kreuger kochał się w muzyce.

Kreuger zaczął sobie urządzać mieszkanie w roku 1927 i zamieszkiwał je zwykle przez dwa miesiące w roku przez kwiecień i maj. Na urządzenie mieszkania wydał ćwierć miliona dolarów.

„Marmuryzacja” zamiast mumifikacji

Profesor anatomii w Rzymie, Dionizj, zreferował w Akademii wynalazek dr. Arciere z New Jorku, który polega na tem, że trupy mogą być konserwowane według nowej metody zupełnie odrębnej od mumifikacji i nadającej martwemu ciału wygląd rzeźby z marmuru. Stąd też nowa nazwa „marmuryzacja”.

Miłosierdzie

Panom ze Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo poświęcam

Nie zbłądź — nie przesadzę jeśli tu śmieie stwierdę że najbogatszym w cnoty jest — kto ma — Miłosierdzie...

Inaczej z miłosierdziem niż — kto pieniędzmi szasta... wydany pieniądz ginie — ta z cnoty wydana — wzrasta...

Kto miłosierdziem żyje ten wszelakiego dobra korzeniem — wzrasta w siłę wszelka myśl jest chrobra...

Pokona trudność każdą przemoże niemoc i zawa najodporniejszych wzruszy przesłodka ta obława

Samozaparcie siebie choć sam dziś trwając w męce przybliży nad swą głowę błogosławiając rękę

Zapala nad swą skronią Świeciłistą aureolę jeśli dla bliźnich chętnie przełamie własną wolę...

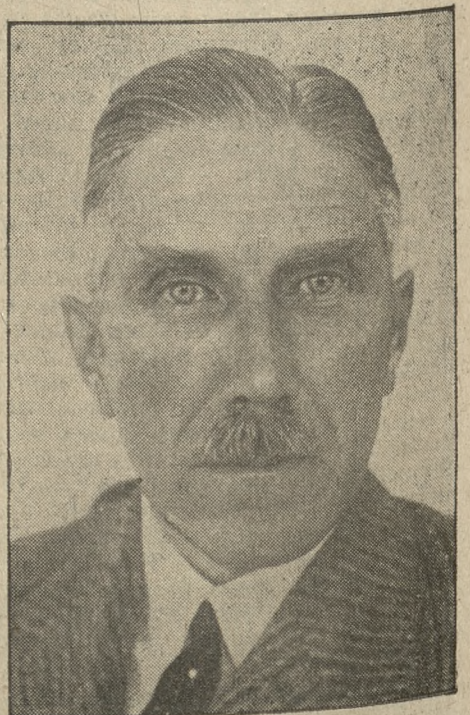
Z wszystkiego tu wykrzesać ochoczość, uśmiech, słodycz, najwyższa to zasługa, najszlachetniejsza zdobycz.

A to od laty czynią Wincetki zrzeszone w siłę... nędzarzom osładzając najopłakawsze chwile...

Zato im „Bóg” zapłaci z trudami ich współmiernie — i miłosierdzia dostąpią — że były miłosierne...

ELŻBIETA MARWEGOWA

(Z tomu „Ulica”)



Kancelarz Papen, podał się do dymisji.



Kiedy noc zapada, wspaniałe paryskie bulwary przeistaczają się w jakiś zaczarowany, baśniowy świat, dzięki wspaniałym pomysłom nowoczesnej techniki w zakresie iluminacji. Na zdjęciu widzimy jeden z fragmentów tej świetlnej fantazji, a mianowicie słynną Bramę św. Dionizego w powodzi ognia reflektorów.

Sprzeniewierzenie, jakiego jeszcze nie było

Armand Tournenc, doktor praw, dzielny obrońca ojczyzny w czasie wielkiej wojny, doczekał się onegdaj urzeczywistnienia swego najdroższego marzenia. a mianowicie stawienia się — jako oskarżony — przed paryskim sądem przysięgłych. Przez 16 złoty miesięcy opierał się wszelkim próbom rodziny, przełożonych sędziów, adwokatów, sprzysiężonych razem przeciw niemu, by nakłonić go do uniknięcia rozprawy publicznej. Lecz Tournenc stawiał opór wszelkim namowom. przekonany, że jego przeciwnicy będą bardziej od niego zmartwieni rozgłosem procesu Onegdaj — z uśmiechem triumfu na ustach, wkroczył między dwoma żandarmami do sali sądowej i zasiadł na ławie oskarżonych.

O cóż był oskarżony? Sprawował urząd poborcy podatkowego w jednym z biur stolicy, gdy w czerwcu 1931 r. otrzymał przeniesienie do Saint Maur. Uważając fakt ten za niesprawiedliwość i niemalże degradację, p. Tourencoz zbuntował się przeciw swym przełożonym i dnia 29 czerwca telefonicznie zawołał czterech inspektorów ministerstwa, wykazując im stan kasy, w której nie brakowało ani jednego grosza i ani jednego znaczka stemplowego.

Wieczorem tego samego dnia zabrał do domu z biura 805 tys. gotówką i za 4 i pół miliona znaczków stemplowych. Sporażdził trzy oddzielne paczki, które powierzył trzem wiernym przyjaciółom. Następnie napisał do swego bezpośredniego naczelnika, oświadczając, że „postanowił zmyć plamę oczerniającą jego część urzędniczą, i dlatego ukrył w pewnej kryjówce zabraną z urzędu gotówkę i znaczki stemplowe”. W ten sposób — twierdził dalej — nowa

rewizja kasy zmusi administrację do wy-
troczenia mu skargi sądowej. Na rozpra-
wie będzie miał sposobność wypowiedzieć
się i wyswietlić niesprawiedliwe postępo-
wanie władz. Po otrzymaniu podobnego
listu, naczelnik — miast się oburzyć —
udał się do mieszkanika swego podwładne-
go i powiedział: „Zwróć pan to, co pan
zabrał, nie przedłużaj pan żartu. Nikt się
o niczem nie dowie“.

— Nigdy — oświadczył Tournecy. Władza przełożona w kilka dni później dała mu do zrozumienia, że przeniesie go z powrotem do Paryża. I to pochiebne przyrzeczenie nie odniosło jednak skutku na upartym urzędniku. Chcąc nie chcąc, musiano go zaareztować i złożyć z urzędu

W czasie śledztwa Tournecq zwrócił 805 tys. w gotówce i 2 miliony w znaczkach stemplowych. Nigdy jednak nie chciał wyjawić u kogo ukrył resztę — by „nie ryzykować” uniknięcia sądu przysięgłych.

Rozprawa rozpoczęła się ostrym atakiem obrony, gdyż najwyżsi przednicy ministerstwa skarbu wezwani przez oskarżonego na świadków, nadesłali na ręce przewodniczącego listy tłumaczące ich nieobecność ze „względów służbowych” — To dezercja wobec nieprzyjaciela — oświadczył oskarżony, wywołując wybuchy śmiechu na sali rozpraw.

Po przesłuchaniu nielicznych świadków umiarkowanej przemowie prokuratora i najważniejszej obronie najslynniejszego adwokata Paryża, przysięgli wydali wyrok uniewinniający Tournega, z tem, że zwrócił ministerstwu pozostałe 2-i pół miliona w znaczkach — jak dotąd ukryte w niewiadomym miejscu — i zapłaci sześciotygodniowy procent od nieprawnie przetrzymanych 805 tys. franków. S. F.

Mitrydatesa, dalej driakiew, oraz różne
amulety. ak.

Rekordowa budowa domu

W Bratysławie wybudowano dom sześciopiętrowy w ciągu 26 dni. Krótki ten czas wystarczył nie tylko na wykończenie samego gmachu, ale i na zaistalowanie w nim urządzeń kanalizacyjnych, wodociagowych, oświetleniowych etc.

Š. p. Klemens Kosicki

G n i e z n o, w listopadzie!

Dnia 7. bm. zasnął snem wiecznym znany obywatel miasta naszego śp. Klemens Samson-Kosicki. Urodzony dnia 23 listopada 1867 w Gnieźnie, syn śp. Tymoteusza i Anny z Kotlińskich, wyniósł z domu rodzicielskiego na życie całe głęboką wiarę i miłość Ojczyzny. Do gimnazjum uczęszczał w Gnieźnie. Zawodowo zaś studia odbył w Wroclawiu, Berlinie i Wiedniu. Następnie osiadł w mieście rodzinnem, gdzie oprócz praktyki dentystrycznej, wiele czasu poświęcał życiu społecznemu i literaturze.

Rząd pruski wówczas tłumił na każdym kroku wszelki odruch polskości. Ilekż biegów potrzeba było, aby zwołać jakie zebranie — urządzić jakiś obchód — najczęściej pod płaszczykiem majówek, teatrów amatorskich udawało się gromadzić obywatelstwo, gdzie prócz dobroczynnego celu przyświecać miała myśl wytrwałego znoszenia ciężkiej doli — krzepić serca nadzieja szczęśliwszej przyszłości.

Duszą ówczesnego ośrodka był ś. p. Klemens Kosicki. Sam tworzy dramaty, jak „Lew zwyciężony”, „Muzułmanin i Chryścijanka”, „Do Stambułu” i inne. Równocześnie pracuje ze znanym wszystkim literatem śp. Józefem Chociszewskim: pomaga mu w wystawianiu jego jednoaktówek — sam reżyseruje i gra w jego dramacie „Genowefie”. I dalej z dobranym kółkiem kilkakrotnie występuje w rozmaitych salach, zasilaąc dochodem Ochro-

Zdrowa matka – zdrowe dziecko!

Badania naukowe ostatnich dziesiętna lat wykazują, że dzieci karmione piersią lepiej się rozwijają i są bardziej odporne, aniżeli karmione na flaszce. To też lekarze domagają się by matki czyniły wszystko co jest w ich mocy, aby mogły same karmić dzieci. Mleko matki nie posiada zarazków i jest tak szczęśliwie złożone, że żaden sztuczny środek nie potrafi go zastąpić. Warunkiem zdolności karmienia jest dobre odżywianie i dbałość o zdrowie matki przed i po porożu. Wiele kobiet nie może w ostatnich miesiącach ciąży dobrze trawić, należy dobierać dla nich pokarm lekkostrawny pobudzający apetyt, a prztem wysokowartościowy. Pokarm ten musi jednocześnie pobudzać

wytwarzanie się pokarmu. Niema nic cenniejszego, jak filiżanka Ovomaltyna: jest ona nie tylko smaczna, wysokowartościowa, lekkostrawna i zapewnia dobre odżywienie matki, ale dzięki wysokiej zawartości maltozy pobudza wydzielanie się pokarmu. Ovomaltyna zawiera wszelkie wartościowe substancje sło du, mleka, jaj i kakao, i to w takim stosunku, w jakim organizm ludzki ich potrzebuje, oraz w takiej formie, jaka organizmowi najbardziej odpowiada. Ovomaltyna pomoże Wam wychować zdrowe pokolecie! Probi i broszury wysyła bezpłatnie fabryka chemiczno - farmaceutyczna Dr. A. Wander, Sp. Akc. Kraków. ng 6 464

kę św Wojciecha, Żłódek, Samopomoc
naukowa.

W roku 1900, kiedy to idzie do więzienia za sprawę narodową Józef Chociszewski. — Zmarły zastępuje go i pełni przez dwa lata funkcję dyrektora i redaktora spółkowej drukarni „Lecha”. — Każdy krok jego, wszystko co tworzył, to z myślą o Polsce. W życiu najlepszy mąż, ojciec, przyjaciel. Cześć Jego pamięci!

Inż. Roland.

Wycieczka Sekcji Szybowcowej Pań na Ławicę

Sekcja Szybowcowa Pań urzędza dnia 20 bm. w niedzielę wycieczkę na Ławice, celem zapoznania się z szybownicami. P. Baranowski, instruktor szybownictwa wygłosi kilka ogólnych uwag o szybownictwie. Pożatem odbędzie się wspólna fotografia. Zarząd prosi członkinie o liczny udział. Wyjazd autobusem o 10.30 z Poznania (narożnik Wałów Jana III i Wjazdowej, koło Zamku).

„Morze łez i krwi“

Przypominamy, że jutro w niedzielę, g. 12 w poł. odbędzie się w „Słońcu” niezmiernie ciekawa prelekcja prof. Krzyżanowskiego, przedstawiająca wstrząsające dzieje rewolucji bolszewickiej, ilustrowane nadto przeszło 50 nieznanymi przeziroczami. Bilety po cenach najniższych: parter po 49 gr balkon po 99 gr Dochód przeznaczony na biednych parafii św. Wojciecha. Bilety do nabycia w składzie p. Kalamajskiego.

Odczyt na rzecz Tow. Pomocy dla inteligencji

W środę, dnia 23 listopada o godzinie 20 wygłosi p. dr. Stanisław Sławski referat p. t.: „Kościoły wschodnie, schizmatyckie oraz połączone z Rzymem“, w sali posiedzeń w nowym Domu Parafjalnym na I ptr. przy ul. św. Marcina 7/8. Dochód przeznaczony na cele Towarzystwa Pomocy dla inteligencji. Bilety w cenie zł 1 i 50 groszy do nabycia przy kasie.

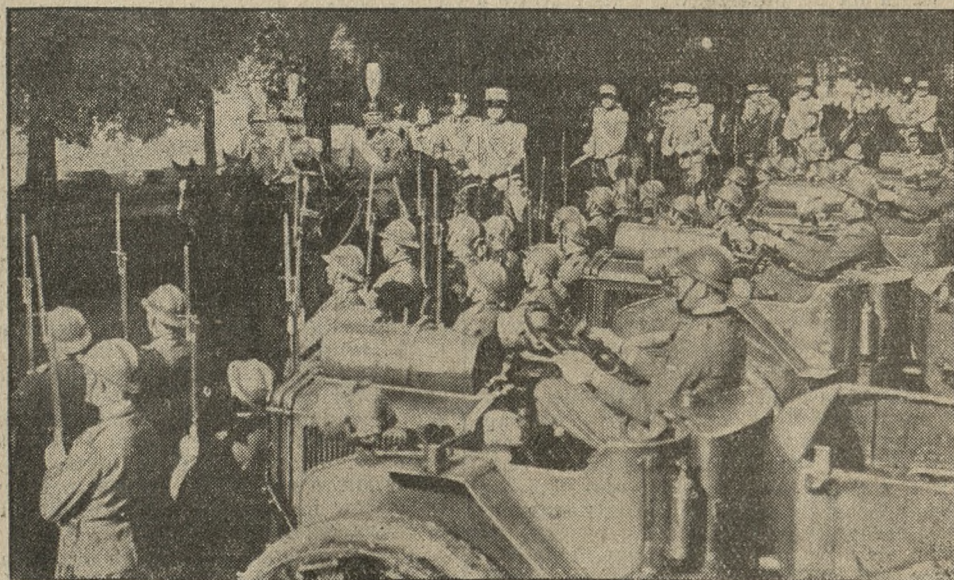
Jutrzejszy koncert symfoniczny

z Ludmiłą Berkwiówną

Jutro, w niedzielę dnia 20 listopada 1932 r. wieczorem o godz. 8 w Teatrze Wielkim, odbędzie się XV koncert Orkiestry Symfonicznej, pod dyrekcją p. Zygmunta Latoszewskiego.

Solistką wieczoru będzie wielce utalentowana młoda pianistka, p. Ludmiła Berkwićówna, która w ubiegłym sezonie — występując z naszą orkiestrą — odniosła wielki sukces.

Program jutrzejszego wieczoru obejmuje następujące utwory: Beethoven —



W Rzymie na nowowypudowanej, wspaniałej „drodze cesarskiej”. Mussolini, ubrany w mundur dowódcy milicji faszystowskiej, odbył przegląd garnizonu rzymskiego.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski.

Stypendjum imienia ś. p. Wacławskiego

Ś. p. Stanisław Wacławski, jest dziś symbolem uczuć, nurtujących w olbrzymiej większości młodzieży akademickiej. W dniu 10 listopada przypomniał nam sobie tragiczną jego śmierć, u-
przypomnieliśmy sobie to wielkie nie-
bezpieczeństwo — zalew żydowski.

Ale nie wystarczy uczcić ś. p. Wacławskiego, tylko w tym jednym dniu w roku, nie wystarczy także tablica pamiątkowa, która stale wszystkim będzie przypominała ideały, za które zginął Wacławski. W środowisku warszawskim już w zeszłym roku rzucono myśl ufundowania przy „Bratniej Pomocy” stypendjum im. ś. p. Wacławskiego. Myśl bardzo szczęśliwa i god-

na realizacji także na naszym terenie. Przy wyteżonej pracy i współpracy wszystkich organizacji akademickich, rzecz taką dałoby się przeprowadzić nawet w niedługim czasie. I nie wątpimy, że niedługo myśl ta w naszym środowisku zostanie zrealizowana.

Dziś w ciężkich czasach, kiedy zwłaszcza młodzież z tych warstw, z których pochodził ś. p. Wacławski, potrzebuje pomocy na studia, kiedy jeden wielki talent marnuje się z braku funduszy na studia, stypendjum im. St. Wacławskiego, byłoby najlepszym uczczeniem zmarłego i przypominałoby te ideały, jakim chce służyć cała młodzież akademicka.

Rozdziału Kościoła od państwa żądają „demokraci” poznańscy

Ruch narodowy na uniwersytetach wciągnął w orbitę swych wpływów olbrzymią większość polskiej młodzieży akademickiej. Niema obecnie ważniejszej organizacji czy instytucji akademickiej, którejby losami nie kierowała młodzież narodowa.

Ta wciąż narastająca siła młodzieży narodowej nie pozwala spać spokojnie młodzieży „sanacyjnej” i innemu bankrutującemu ugrupowaniu. Usiłuje ona wszelkimi sposobami zasilić swe rzędzące szeregi, zrobić sobie reklamę, za wszelką cenę przyciągnąć do siebie nowe kadry. Przejawem tego podyktowanego rozpaczą o swą przyszłość usiłowania jest ostatnio akcja Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, coraz bardziej radykalizującego się odlamu „sanacji” akademickiej.

Nie przebrzmiała jeszcze napaść „demokratów” na J. E. Ks. Prymasa Hiłonda, a już wystąpili oni z nową serją ataków na konkordat.

Według relacji „organu” „demokratów” poznańskich urządzili oni w Domu Rzemieślniczym publiczne zebranie, na którym uchwalono rezolucję o następującej treści:

„Obecni na zebraniu dyskusyjnym „Rola kleru w współczesnej Polsce” zorganizowa-

waniem przez okręg poznański Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej S. W. zgromadzeni w liczbie 500 (!!!) w sali Domu Rzemieślniczego w Poznaniu w dn. 19 października 1932 r. — wnoszą do rządu polskiego prośbę o zerwanie konkordatu wiążącego państwo polskie z Kościołem Katolickim”.

Oto, co się roi w niedowarzonych głowach będącej „pod nadzorem” Młodzieży Demokratycznej. „Demokraci” zaczynają robić konkurencję socjalistom i komunistom, chcąc ich prawdopodobnie ściągnąć pod swe sztandary.

Niejako komentarzem do przytoczonej powyżej rezolucji („głosu wołającego na puszczy”) jest elukubracja pod wymownym tytułem „O rozdział kościoła od państwa”, podpisana kryptonimem „Dzik” (nomen omen) i wzmianka informacyjna z wielo mówiącym podtytułem „Z frontu walki z czarną okupacją”.

Wspomniane „artykuły” są pełne napaści na Kościół katolicki i duchowieństwo. Nie będziemy tutaj przytaczać tych niepojętych wynurzeń. Zajęliśmy się tylko dlatego wystąpieniami „demokratów”, aby poinformować opinię publiczną o coraz większej radykalizacji młodzieży „sanacyjnej”.

Poświęcenie sztandaru K! Gedanja-Posnaniensis przy W. S. H.

Sztandar wiśniowo-zielono-żółty pochyl się dnia 9 b. m. przed majestatem Najwyższego w oczekiwaniu błogosławieństwa dla organizacji, której symbolem miał stać się. I pochylili się znaki ideowo-bratnich organizacji, skupione w Poznańskim Kole Miedzykorporacyjnym. Błaski świec zagrały żywy na prezentowanych papierach... Popłynęły potem słowa mądre i roztropne, pełne otuchy i nadziei z ust ks. prałata Prądzynskiego, które wzruszyły serca słuchaczy. A członkowie „Gedanji Posnaniensis” ślubowali sobie w duchu honoru barw nie splamić i hasła na sztandarze wypisanego: „Omnia Pro Patria et Mari Polono” celem swego żywota uczynić...

W powadze wracały sztandary do gmachu W. S. H., gdzie przy skromnym ślądaniu dla pocztów sztandarowych zawiązano nie sympatji. Następnie w przyparnej barwami sali odbył się konwent uroczysty w obecności filistrów K! Gedanji Posnaniensis, członków K! Surma oraz K! Gedanja. Po przemówieniu kuratora fil. Grząślewicza Z. oraz kom. ojca K! fil. dyr. W. Maćkowiaka odbyło się wręczenie sztandaru w ręce prezesa K! kom. Fr. Zyndy, który w gorących słowach w imieniu całej korporacji złożył przyrzeczenie czuwania nad sztandarem...

„Morze polskie szumi rozgłosnie, pień się i wnosi grzywy bałwanów wysoko, ku górze, przypominając, że pamiętać należy o Niem. dopomina się czynu i żąda walki o siebie. Jak hardo i nieustępliwie bije o cymel Helu, tak silnie i twardo należy bronić tego morza, okna naszego na świat szeroki, tak bardzo wszystkim drogiego. W pracy nie ustajecie nigdy, niech upór fal morza polskiego, bijący nieustannie w przyczółki i falochrąby

portów polskich, Wam będzie przykładem w dziele, którego dobrowolnie się podjęliśmy, którego staliśmy się pionierami”.

Krótko a serdecznie złożył życzenia w tych słowach prezes K! Surma kom. Kompczyński. W dalszym ciągu odbył się apel członków korporacji podczas którego jednominutowym milczeniem uczczono pamięć ś. p. kom. L. Rosińskiego, założyciela Aero-klubu Akademickiego, zmarłego tragiczną śmiercią lotnika.

Komers uroczysty w Belwederze zgromadził wieczorem gości i delegatów w ilości około 150 osób. Serdecznie witano przybyłych: ks. prałata Prądzynskiego, filistrów K! Surma i K! Gedanja-Posnaniensis, przedstawicieli: P. K. M., kom. Mendlewskiego, P. K. A. kom. M. Mikę, „Bratniej Pomocy” U. P. kom. M. Pukackiego, Bratniej Pomocy W. S. H. kom. Napieralskiego, prezesa Młodzieży Wszepolskiej kol. J. Szyszczynskiego oraz delegatów wszystkich korporacji związkowych w Poznaniu. Przemówienia z okazji poświęcenia wygłosili ks. prałat Prądzynski, który wskazał na potrzebę zrzeszania się w obecnych czasach, następnie ojciec korporacji filistr Maćkowiak. Fil. Grząślewicz wskazał na potrzebę ludzi karnych, młujących Polskę, gotowych do oddania swej krwi w jej obronie, znających swój cel i swoje przeznaczenie. Nie wolno zapominać, że niedość było zawsze narodowym grzechem Polski, któremu winniśmy wszystkie nasze klęski, bo usiłowania garstki dobrze myślących bohaterów marnowały się na skutek niedoświadczenia ogółu.

Przedstawiciele wszystkich organizacji złożyli życzenia owocnej pracy, i zwrócili uwagę na rolę, jaką już dziś członkowie K! Gedanja w życiu społeczności akade-

mickiej odgrywają. Kom. fil. Fr. Maciejewski w krótkim mitem przemówieniu rzucił garść wspomnień z czasów swego pobytu w Gdańsku, gdzie przebywał jako przedstawiciel Polski.

Jako ostatni mówca kom. Z. Wardejn dał krótką charakterystykę polityki polskiej względem Gdańska, którą cechuje przede wszystkim niewykorzystanie traktatów i umów, oraz brak jasnej i zdecydowanej linii wytycznej. Winno to być ostrzeżeniem dla pracy korporacyjnej. Wystrzegać się bowiem należy niejasności i niezdecydowania, bo tylko bezwzględność i bezkompromisowość doprowadza do celu. Czasy są ciężkie, lecz szybko emi krokami zbliżają się jeszcze cięższe. Dlatego też potrzeba fanatyków, nie w znaczeniu zaślepionej nienawiści, ale fanatyków idei korporacyjnej, idei narodowej. Zakończenie komersu poprzedziła część towarzyska.

Na zawsze w pamięci zostaną dla członków K! Gedanja Posn. te chwile. Będą wspomnieniem krzepiącym w pracy dla ojczyzny i morza. Niech na zakończenie słowa „Gedanusa” kom. Sieciechowicza zwrócić uwagę na program działania korporacji, która realizuje hasło „Omnia pro Patria et Mari Polono”.

Wik.

III zjazd wydziału Kół Prawniczych O.Z.A.K.N.

Podczas feryj Wszystkich Świętych odbył się w Warszawie III zjazd Wydziału Kół Prawniczych O. Z. A. K. N. Z Poznania wzięli udział w zjeździe kol. kol. Nadobnik i Wlekiński.

Zjazd otworzył przewodniczący zarządu wydziału kol. mgr. Jerzy Kahl, witając serdecznie przybyłych. Następnie przystąpiono do wyboru prezydium Zjazdu. Przewodniczącym został kol. Kukawski ze Lwowa, jego zastępcą kol. Nadobnik (Poznań) sekretarzami kol. kol. Wronski (Warszawa) i Bissinger (Lwów).

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego zjazdu, złożył mgr. Kahl imieniem zarządu sprawozdanie z całorocznej działalności. Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, dłuższej i rzeczowej krytyce poddał je zwłaszcza delegaci środowiska lwowskiego. Z kolei zabrał głos mgr. J. Wiślicki, jako przewodniczący kom. rewizyjnej, przedstawiając imieniem tej komisji szereg wniosków dotyczących m. in. przemianowania regulaminu wydziału Kół Prawniczych na statut i wnosząc w końcu o udzielenie ulgi zarządom absolutorjum Wniosków kom. rew. zostały przyjęte jednogłośnie, z wyjątkiem zmiany art. 1 statutu, która wzbudziła pewne zastrzeżenia i została przyjęta przy 3-ch sprzeciwach.

Popołudniu dnia 30-go odbyła się konferencja prezesów, na której omówiono szereg doniosłych spraw, które sformułowane pod postacią wniosków zostały uchwalone w dniu następnym na posiedzeniu wydziału.

Po sprawozdaniu prezesów poszczególnych towarzystw przystąpiono do omawiania sprawy wydawnictw wydziału.

Nad zgłoszonymi w tej sprawie rezolucjami lwowskiej Biblioteki Słuchaczy Prawa rozwinęła się dyskusja, w rezultacie której zostały one niemal w całości przyjęte. Prezesi zainteresowanych towarzystw parafowali umowy dotyczące „Prawa” między B. S. P. krakowską i lwowską a Kolem Prawników S. U. W. Omówiono sprawę najbliższych zjazdów międzynarodowych oraz sprawę mistrzostw krasomówczych Polski, mających na celu zachęcenie młodych prawników do ćwiczenia się w retoryce. Ostatnie punkty konferencji prezesów odbywały się już 31-go poczem przystąpiono do kontynuowania posiedzenia wydziału.

Nowe władze ukonstytuowały się w składzie podobnym jak roku poprzedniego. Przewodniczącym został mgr. Kahl na którego wniosek wybrano zarząd w składzie kol. kol. Sendlikowski, Piątkiewicz, Meyer i inni. Przewodnictwo w komisji rewizyjnej przypadło środowisku lwowskiemu.

Następnie uchwalono szereg wniosków lwowskiej B. S. P., dotyczących m. in. lubelskiego Kola Prawników, oraz szereg wniosków dotyczących spraw zasadniczych postawionych przez kol. Sendlikowskiego, poczem przewodniczący zjazdu kol. Kukawski posiedzenie zamknął.

Obrady cechował charakter poważny — odbywały się w spokojnej atmosferze i na wysokim poziomie. Przez ponowny wybór mgr. Kahla, środowiska aprobowaly linie polityki dotychczasowego zarządu.

Czytajcie i prenumerujcie „GŁOS AKADEMICKI”

Kronika Organizacyjna

Wynik referendum O. Z. A. K. N.

Referendum rozpisane przez Prezydium O. Z. A. K. N. w sprawie obiecia przez kol. Juliusza Wislockiego stanowiska prezesa Związku opóźnionego przez kol. Stanisława Przeglasińskiego, który odbywa obecnie służbę wojskową, wypadło całkowicie po myśli życzeń prezydium. Kola naukowe przy kilku wstrzymaniach się od głosu wypowiedziały się jednogłośnie za kandydaturą kol. Wislockiego. Zaznaczyć należy, że dość duży odsetek Kół nie dał żadnej odpowiedzi, co w myśl przepisów statutu uważane jest za zgodę.

— **Akademickie Kolo T. C. L.** W piątek, 11 listopada br. odbyło się w lokalu Zarządu głównego T. C. L. przy ul. Św. Marcina 37 zebranie konstytucyjne Akademickiego Kola T. C. L. Zebraniu przewodniczył delegat Poznańskiego Komitetu Akademickiego kol. Paszkiewicz. Obecny był przedstawiciel zarządu głównego T. C. L. — dr. Bochenek, który w przemówieniu swoim zobowiązał licznie zebranych studentów i studentom ogromne znaczenie Towarzystwa Czytelni Ludowych w utrzymaniu ducha narodowego pod zaborem pruskim, oraz zadania Towarzystwa na polu szerzenia oświaty wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego w dobie obecnej.

Kol. Palczewski wykazał potrzebę istnienia na terenie akademickim organizacji, któraby jednoczyła wysiłki wszystkich stowarzyszeń akademickich na polu pracy oświatowej i społecznej. Takim łącznikiem skupiającym w sobie pracę społeczną oświatową akademika, ma być Akademickie Kolo T. C. L. w Poznaniu.

Zebrani uchwalili statut powstającego Kola i wybrali zarząd w składzie: kol. Palczewski, prezes, dalsi członkowie: kol. Kędziarski, kol. Czarlinski, Paulo, Pukacki, Sternal i Klimek. Nowoobрани prezes podziękował w serdecznych słowach za życzenia, które nowopowstałemu Kolu złożyli: w imieniu zarządu gł. T. C. L. p. dr. Bochenek i w imieniu Poznańskiego Komitetu Akademickiego kol. Paszkiewicz. Następnie pokrótce omówił program pracy rocznej Kola i pracy najbliższej, szczególnie urządzenie w rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza uroczystego obchodu ku czci tego wielkiego pisarza i połączonej z tem zbiórki publicznej na fundusz im. H. Sienkiewicza dla kształcenia w Polsce Polaków z Niemiec.

Po załatwieniu kilku spraw natury organizacyjnej, przewodniczący zebranie zamknął. Wszyscy obecni bez wyjątku zapisali się do Akademickiego Kola T. C. L.

Zjazd prezesów uczelnianych Delegacji Kół Naukowych.

W dniu 1 listopada odbył się w Warszawie w lokalu O. Z. A. K. N. zjazd prezesów uczelnianych Delegacji Kół Naukowych z całej Polski. Nie było reprezentowane jedynie środowisko wileńskie. Poznań reprezentował kol. Janusz Makowski, p. o. prezes Delegacji Kół Naukowych.

Imieniem prezydium O. Z. A. K. N. złożył sprawozdanie prezes kol. Juliusz Wiślicki. Ze sprawozdań poszczególnych delegatów wynikało, że najlepiej pracuje Delegacja Kół Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Potem idzie chyba delegacja poznańska, której bolączką jednakże jest słaby kontakt z Kolem.

Zjazd przedyskutował ogólne wskazania programowe dla prac poszczególnych Delegacji, jakie wynikały ze sprawozdań, omówił sytuację finansową Związku oraz udział Związku w najbliższych naukowych imprezach międzynarodowych. Na wniosek kol. Makowskiego uchwalono likwidowanie wydawnictwa Związku „Ruchu Akademickiego”. Poza tem uchwalono przemianowanie na najbliższym zjeździe O. Z. A. K. N. konferencji prezesów Delegacji na instytucję stałą o charakterze ustawodawczym a nie opiniodawczym jedynie, jak to miało miejsce dotychczas.

Na marginesie

„Sanacji” akademickiej nie można odmówić pomysowości w werbowaniu nowych członków. Nowym pomysłem są lekcje tańca dla uczennic i uczniów szkół średnich, odbywające się w lokalu „Myśli Mocarstwowej”. Redakcja „Młodzieży Współczesnej”, pisma redagowanego dla młodzieży gimnazjalnej przez „mocarstwowców” organizuje tańce celem dania oglady (czytaj „ideologii „sanacyjnej”) uczniom gimnazjalnym. Ulotka puszczona wśród młodzieży szkolnej reklamuje te lekcje „tańca” i zaprasza do lokalu „Młodzieży Współczesnej” na Piekary 16-17 (lokal „Myśli Mocarstwowej”).

Ciekawe, co na to dyrekcje szkół żeńskich?...

Poważny nastrój zebrania ogólno-akademickiego ku czci ś. p. Stanisława Wacławskiego. Jakże odbyło się 10 listopada w Coll. Minus usiłować zakłócić w pewnym momencie krzyk o Jordana, prezesa „Myśli Mocarstwowej”. „Sanacyjny” krzykacz, ani się spostrzegł, jak się znalazł za drzwiami.

ŻYCIE SOKOLE

Echa zjazdu Sokolic wielkopolskich

II.

Dużo uwagi poświęca dzielnicowy wydział pracy oświatowej w gniazdach i oddziałach żeńskich, a celowi temu służy sekcja oświatowa, której kierownictwo objęła niedawno dr. Bożena Stelmachowska. Także na kursach gimnastycznych w Skrzynkach poważne miejsce zajmuje strona oświatowa, którą w roku bieżącym z dużym powodzeniem doskonale prowadziła dr. Czarkowska.

Na należytem miejscu i wysokim poziomie znajduje się praca gimnastyczna, kierowana przy pomocy żeńskiego wydziału technicznego oraz w ścisłej kontakcie i harmonii z dzielnicowym wydziałem. Sprawozdanie naczelniczki mówi o kursach okręgowych, o kursie w Skrzynkach, o udziale druhen w 9 złotych okręgowych, w zlocie w Pradze i zlocie w Gdyni, w którym uczestniczyło przeszło 200 druchen, dalej o pracy gimnastycznej w okręgach oraz o przygotowaniu do jubileuszowego zlotu Sokolstwa wielkopolskiego w roku 1934. Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że wśród naszych pracowniczych naczelniczek jest szereg druchen, które rozpoczynając służbę sokolą w najmłodszych swych latach, już po 10 i więcej lat trwają na posterunku, a mianowicie druchny Kasparkówna i Korachówna z Poznania, Maćkowiakówna z Kościana, Kamińska z Wrocławia, Szulczykówna z Leszna i Szatkowska z Rogoźna. Druchnom tym, z uznaniem wymienionym na zjeździe przez druchną przewodniczącą, zgotowano serdeczną owację.

Gdyby ktoś koniecznie szukał jakiegos mankamentu w pracy dzielnicowego wydziału, to nie znalazłby go nawet w kasowości. Mimo, że wydział nie posiada żadnych stałych dochodów, to jednakże skarbniczka jego druchna Łyczkowska wykazała na zjeździe 2105 zł w dochodzie i 1756 zł w rozchodzie. Nawet w tych trudnych czasach umiędruchny sobie radzić i znaleźć dusze zające i ofiarne, które nie skąpią im poparcia w ich dobrych poczynaniach.

Zapewniem sprawozdań był program pracy na przyszłość, przedstawiony przez druchną przewodniczącą Rozmiarkową, która w treściwych i mocnych słowach przeszła wszystkie dziedziny pracy sokolej, udzielając

skupionym słuchaczkom cennych wskazówek praktycznych, oraz gorącej zachęty do wytrwałej pracy. Trudności są na to, żeby je pokonywać, a zawsze dokaże tego obowiązkowość, pilność i karność.

Nad poszczególnymi referatami odbyła się ożywiona dyskusja, której rezultatem było uchwalenie następujących rezolucyj:

1. Powołanie przewodniczącej Zw. Wydz. Sokolic w charakterze wiceprezyski Związku i umożliwienie jej skompletowania Zw. Wydz. Sokolic. Od chwili ustąpienia przew. druchny Holder-Eggerowej Zw. Wydział Sokolic nie pracuje i stąd powstała luka w ciągłości pracy, która to z Warszawy powinna pójść na całą Polskę.

Stan obecny z jedną tylko reprezentantką działu technicznego przy Przewodnictwie Związku uważamy za niewystarczający.

Aby się nie cofać lecz iść naprzód, trzeba nam pełnej pracy we wszystkich działach, a więc: organizacyjnym, oświatowym i technicznym — a taką pracę może podjąć jedynie skompletowany Zw. Wydział.

2. Również jest ważną i niecierpiącą zwłoki sprawa rozpatrzenia regulaminu Sokolic.

3. Mając już duże doświadczenie poza sobą domagamy się tworzenia jak największej ilości gniazd żeńskich na terenie całej Polski, zwłaszcza w większych ośrodkach. Należy tylko odpowiednio przygotować teren. Szczególną opieką należy otaczać oddziały, dając im opiekę starszych druchen.

4. Celem większej łączności druchen w całej Polsce domagamy się osobnego działu tak zwanego „działu Sokolic” w rozszerzonym Przewodniku Gimn. „Sokol”.

Powyższe rezolucje wręczono na miejscu obecnej na zjeździe związkowej naczelniczce druchnie Zamoykiej z prośbą o poparcie ich w przewodnictwie Związku.

Resztę obrad zjazdowych wypełniły referaty: zast. nacz. dziel. druchny Kozłowskiej o warunkach zdobywania państwowej odznaki sportowej (P. O. S.), p. por. Kicińskiego o obronie przeciwpowietrznej oraz druchny dr. Stelmachowskiej o idei słowiańskiej w życiu sokolem, przyczyniając się do uzupełnienia wspaniałego obrazu rzetelnej pracy zjazdowej naszych druchen.

Zjazd zarządu dzielnic wielkopolskiej

W niedzielę, 13 b. m., odbył się w Poznaniu w nowych ubikacjach sekretariatu dzielnicowego zjazd zarządu dzielnic, przy udziale członków przewodnictwa dziel. oraz przedstawicieli 14 okręgów, w ogólnej liczbie blisko 50 osób. Nie przysłały swych delegatów okręgi grodziski i kępiński. Obradom przewodniczył dh. prezes Wolski. W toku obrad przybył również naczelnik kapelan dzielnic ks. prałat Prądzyński, który w serdecznych słowach przemówił do zgromadzonych, podkreślając moralne podstawy pracy sokolej, a w szczególności doniosłe znaczenie pracy wychowawczej nad młodzieżą. Wywody czcigodnego mówcy, wielkiego miłośnika młodzieży i zaśluzonego kapłana — obywatela, przyjęto gorącym aplauzem.

Program zjazdu był bardzo obfity, obejmując dużo ważnych spraw organizacyjnych, wszakże dyskutując zwięźle i rzeczowo, załatwiono się z nimi sprawnie w 7-godzinnych obradach. Po wstępnych formalnościach wysłuchano sprawozdania przewodnictwa dzielnic, a mianowicie prezesa, sekretarza, skarbnika, naczelnika i przewodniczącej dzielnicowego wydziału Sokolic. Następnie łącznie z tem były sprawozdania lustracyjne przez przedstawicieli przewodnictwa, dotyczących działalności wszystkich zarządów okręgowych na terenie dzielnic, pod względem administracyjnym i technicznym. Wreszcie mieliśmy sprawozdania przedstawicieli reprezentowanych na zjeździe okręgów o stanie i rozwoju życia sokolego na ich terenie. Referaty te, nad którymi przeprowadzono ożywioną dyskusję, wykazują, że akcja sokola walczyć musi z wielkimi trudnościami, szczególnie z skutkami ogólnego kryzysu gospodarczego, wszakże praca ta na ogół rozwija się prawidłowo i wszędzie panuje dobry duch sokoli, jako najlepsza gwarancja przetrwania względnie ożywienia i spotęgowania pracy. Jedynie o-

kręg grodziski, którego zarząd wykazał zupełną bezczynność, uchwalono zlikwidować, a należące do niego gniazda, mające wszelkie dane do zdrowego rozwoju, przydzielić do sąsiednich okręgów, poznańskiego, kościańskiego, wolsztyńskiego i lwóweckiego.

W dalszym ciągu dużo miejsca poświęcono w obradach sprawie opieki nad młodzieżą, zaprawiającą się przy naszych gniazdach do przyszłej pracy sokolej. Przedłożony w tej sprawie projekt regulaminu, referowany przez wiceprezeskę drchn. Rozmiarkową, przyjęto w ogólnym zarysie, polecając jedynie kilka punktów specjalnej komisji do uzgodnienia.

Wreszcie załatwiono długi szereg bieżących spraw organizacyjnych. Z okazji zbliżającej się 50 rocznicy (w r. 1934) istnienia Sokolstwa na ziemiach b. zaboru pruskiego i w Niemczech, utworzono przy przewodnictwie dzielnic specjalną komisję, pod kierownictwem drh. red. Powidzkiego, z poleceniem skierowania materiałów, mogących służyć do napisania historii Sokolstwa na wspomnianym terenie. — Łącznie z tem omawiano również sprawę jubileuszowego zlotu dzielnicowego, który się odbędzie w Poznaniu w roku 1934, a do którego przygotowania naczelnictwo dzielnic już rozpoczęło. Poza tem omawiano m. i. sprawę nowego prawa o stowarzyszeniach, które wnoszą poważne zmiany do ustroju organizacji społecznych, — sprawę organu związkowego „Przewodnika Gimnastycznego”, który od nowego roku rozszerza swe ramy i obok dotychczasowego miesięcznika obejmować będzie także tygodniowy przegląd życia sokolego i sportowego, i to nawet za niższą niż dotąd opłatą, wszakże możliwą tylko przy znacznym zwiększeniu liczby prenumeratorów. W ciągu grudnia ukaza się dwa okazowe numery nowego tygodnika.

ŻYCIE HARCERSKIE

Zimowa praca zar. b. kowa drużyny

— Czy wasza drużyna ma sztandar?
— Ma.
— A macie namioty?
— O, skądże, wszak na to potrzeba tyle pieniędzy — skarżą się druchny.
— Ha, słowem brak pieniędzy?
Na tak niemądre pytanie niema odpowiedzi a tylko wzgardliwe spojrzenie. Któż dzisiaj ma pieniądze. Nawet Rockefeller stracił 2/3 swego majątku tak że pozostało mu tylko 150 milj dolarów.
A ja wam mówię, kochane druchny, że pieniądze możecie zdobyć, „jezo trzeba chcieć”.

A jak?
Zajmijmy się dziećmi, małemi słodkimi bakami, z któremi dziewczęta bawią się tak chętnie. W zimową niedzielę po południu urządzmy zabawę dziecięcą. Przyjdą male z niższych powszechnych lub gimnazjalnych, a chętnie przeprowadzą młodszych braciśzków.

— No, ale gdzie tu zarobek?
A więc wyprowadzamy poloneza w kolorowych czapkach — Kosztują!

Potem loteria, bufet etc., — wszędzie chociaż groszami, ale trzeba płacić. „Szóstka” przy Dąbrowce ma już tradycję w urządzaniu zabaw dla dzieci, to może wam powie, czy warto się tem trudzić.

„Dwunastka” przy Gimnazjum Królowej Jadwigi zajmuje się znowu wyświetlaniem bajek. Wstęp niedrogi, więc dzieci chętnie przychodzą. Z drugiej strony wypożyczenie jednego przeźrocza w T. C. L. św. Marcin 37, kosztuje zaledwie 8 groszy, więc przedsięwzięcie istotnie się opłaca.

— Ależ nie dowiedzieliśmy się niczego nowego — skarżą się niejedna przeczytawszy powyższe rady.

A no tak. „Wszystko już było” powiedział medrec. T. lko, że mnóstwo istniejących sposobów zarobkowania należy wybrać te które w dzisiejszych ciężkich czasach mogą liczyć jeszcze na powodzenie. Eno.

Gromady „zuchów”

„Zuchy”, pojawiające się w swych barwnych mundurkach we wszystkich pochodach harcerskich, stały się tak popularne, że trzeba koniecznie zapoznać społeczeństwo z ich wewnętrzną pracą, tem bardziej, że obecnie przy każdej niemal drużynie harcerskiej istnieją gromady „zuchowe”.

Praca gromad „zuchowych” polega na żywym ujęciu całego zagadnienia przez gry i zabawy. Każdego harcerza obowiązują 10 pkt prawa harcerskiego. Prawo „zucha” natomiast zawiera zaledwie dwa punkty. A mianowicie: 1. „zuch” słucha starych”, 2. „zuch” nie ulega samemu sobie”.

W przeciwieństwie do prawa harcerskiego, nie zawiera prawo „zuchowe” nic o miłości ojczyzny, a tylko o programie zuchowym, dużo się mówi na ten temat. U młodych „zuchów” podchodzi się do tego zagadnienia opowiadaniem o bohaterach, czynach, które bardziej oddziałują na duszę dziecka. Podkreślić przytem należy, że praca „zuchowa” poza zabawami opiera się w dużej mierze również na opowiadaniu nieraz i bajek.

„Wódz gromady” może być pewien dobrych wyników swej pracy, jeżeli żywym opowiadaniem zdoła przykuć uwagę chłopców.

Śmiało twierdzić można, że hasło „ofensywy” gromad „zuchowych”, rzucenie ostatnio przez władze harcerskie łatwo da się zrealizować. Chorągiew Poznańska z peśród wszystkich Chorągwi Z. H. P. ma największą ilość zorganizowanych gromad „zuchowych”. W chwili obecnej na terenie Chorągwi Poznańskiej jest 170 gromad z ogólną liczbą 2 tysięcy zuchów. Objęcie przeto w roku przyszłym w myśl planów „ofensywy zuchowej” 9 tysięcy zuchów na terenie Chorągwi nie powinno natrafić na żadne trudności.

Dodać również należy, że praca „zuchowa” w Chorągwi Poznańskiej Harcerzy kieruje wydział „zuchowy” z podharcmistrzem Dżiwkowskim na czele. Wydział ten pracuje w pierwszym rzędzie nad dostarczeniem jednolitego programu dla wszystkich gromad. Ostatnio opracowano już program ekspansji zuchowej na grudzień, który w najbliższych dniach rozslany zostanie gromadom. Poza tem pracuje wydział nad ułożeniem programu tak zw. majsterklepkostwa. Na wiosnę gotowy będzie program letni, przyczem przewidziane jest urządzenie „gwarnego tygodnia zuchów” w okresie Zielonych Świąt, łącznie ze zlotem drużynowym i pierwszym zlotem zuchów, które projektuje się urządzić na Dębinie w Poznaniu.

W końcu dodać należy, że „Na Tropie”, pismo młodzieży harcerskiej, od dłuższego już czasu prowadzi specjalny dział zuchowy. (jar)

Dom Harcerski im. śp. por. Żwirki i inż. Wigury w Cieszynie. Koło Przyjaciół Harcerstwa w Cieszynie utworzyło komitet z p. burmistrzem dr. Michejdą na czele celem wybudowania Domu harcerskiego imienia tragicznie zmarłych lotników Gmina udzieli bezpłatnie parceli, interesowane towarzystwa wniosą około 10 000 zł. zebranych składek jest już 3 000 a resztę komitet ma nadzieję zebrać ze składek, które należy wpłacać na konto P. K. O. nr. 307 895.

26-ta Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

W drugim dniu ciągnięcia 1-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na nr. 62820.
5.000 zł. na nr. 60079
Po 2.000 zł. na nr. nr.: 18992 71974.
Po 1.000 zł. na nr. nr.: 67575 68566 125972.
Po 500 zł. na nr. nr.: 19105 50780 51540
61002 97007 120004
Po 400 zł. na nr. nr.: 18546 32558 42845
53784 62855 89206 96028 105192
200 zł. na nr. nr.: 14736 36974 57841 63373
65461 68584 90217 103106 103790 116248 131230
132862 143499
Po 150 zł. na nr. nr.: 1649 2071 4308
61190 10514 16276 17133 19370 19914 21262
23606 25364 26297 29139 33047 38231 38847
40110 48842 49577 56428 57774 59625 60228
61083 61044 65461 69992 72670 79044 89524
91357 92666 99593 100573 108149 113799
114153 117034 119359 124112 125587 126059
129918 130173 139218 142095 143061 145974
146872.

Po 100 zł. na nr. nr.: 13 114 214 507 27
91 806 27 993 1050 224 35 310 551 637 720 413
96 2114 58 421 520 49 679 728 76 805 977 94
3064 411 41 502 4019 32 48 121 66 300 80 483
509 14 15 56 866 5187 223 637 43 99 716 6159
91 482 506 642 7001 300 586 724 63 991 94
8176 376 434 614 32 702 48 805 924 9077 180
10127 74 205 50 526 668 702 820 924 45 11146
259 369 455 563 643 834 12203 806 1303 51
139 223 48 328 78 403 561 647 790 14097 467
508 24 629 72 745 78 62 15025 73 172 225 45
372 420 729 826 16292 543 754 17278 553 58 67
94 803 54 907 18497 621 70 95 752 838 19162
223 78 96 365 508 871 20276 328 593 721 51
987 21040 41 237 316 27 578 772 98 975 22053
663 822 50 86 23033 256 418 678 975 24092 224
49 345 407 68 968 25200 49 598 801 06 46 26046
69 163 204 353 80 420 92 93 509 53 27081 101
504 711 15 28310 523 636 895 29131 240 74 338
432 45 509 30148 282 322 611 56 77 31224 305
85 474 597 698 741 800 984 32075 149 385 133
556 76 95 632 952 56 33096 203 61 566 634 806
49 948 34157 96 294 356 71 431 39 63 710 802
04 15 35289 305 440 538 679 939 36050 330 53
634 75 95 37028 374 439 578 751 978 85.

38165 261 88 830 954 66 39301 40 481 518
43 771 892 40144 271 373 438 65 41143 208 145
61 973 607 49 86 963 42183 218 84 367 512
43125 404 504 21 44 611 853 76 44041 153 407
688 45054 273 306 459 674 783 816 923 46029
65 141 647 928 47029 159 65 275 376 404 524
37 621 726 48 80 950 55 48260 62 65 448 507
28 600 717 49142 219 95 418 31 46 50056 250
762 51089 93 126 84 307 425 573 638 51 703
937 52011 123 72 64 323 424 46 833 64 53159
90 210 49 393 428 548 644 849 904 71 54015 150
435 797 838 551575 213 83 508 742 48 56049
285 615 742 77 851 97 915 46 497018 41 117
18 91 316 836 914 58815 27 901 59174 257 421
509 60 83 881 60003 45 85 158 73 504 610 730
61121 248 58 531 700 36 62099 168 337 63 639
848 63036 281 359 508 634 61 64047 312 46
67 704 841 65345 66132 392 413 98 538 697 803
68 946 67 67172 89 99 281 568 77 623 813 68064
107 58 87 320 49 424 679 733 874 910 69087 198
201 459 600 967 70391 400 685 71036 93 161
82 325 53 73 468 502 08 53 727 77 72344 30
520 70 627 787 73024 280 446 501 29 44 615 26
921 74135 789 75147 287 430 41 553 689 917.
76143 79 281 306 468 528 718 844 83 918
77054 162 221 67 410 78130 236 530 45 848 980
79067 174 90 244 46 303 51 530 80160 205 54
407 99 500 04 77 85 721 81090 132 383 592 615
42 745 826 82059 176 410 710 902 44 83208 17
486 758 809 73 84202 23 96 372 79 771 94
85053 146 225 43 67 70 621 86125 364 414 38
98 811 75 928 73 78 87152 313 580 647 788 837
99 901 53 88020 84 197 222 321 538 728 97 488
89019 134 204 76 394 435 766 837 90090 252
74 461 76 79 770 913 91234 67 80 370 697 717
99 809 42 933 92247 478 538 636 93126 33 83
89 234 749 94299 334 471 618 700 95335 61 500
612 909 96051 59 105 52 321 46 618 835 987
97079 219 33 532 679 973 79 98506 32 724 63
99048 627 744 58 858 100080 166 270 443 565
68 666 958 65 101012 78 102 27 90 217 38 551
647 753 92 803 49 81 933 71 102063 693 486
103029 59 226 368 70 581 679 104088 106 308 38
478 650 756 80 83 105005 34 116 49 214 55 778
938 106015 25 157 62 210 342 428 51 533 50 81
98 603 65 107042 47 331 411 44 56 573 683 85
736 864 108267 358 534 647 77 735 999 109081
336 406 62 67 525 647 64 813 110096 131 74
207 344 762 84 93 830 11261 83 347 473 88 575
759 68 112012 121 215 302 550 79 993 113018
231 69 598 706 864.

114236 56 529 85 660 798 882 115228 509
835 995 116065 129 300 432 541 918 117086 309
532 48 82 925 118057 141 243 705 910 18
119016 44 72 87 142 93 215 584 791 814 906 23
120009 80 352 424 546 86 604 17 28 883 90 992
121025 313 30 51 530 38 65 691 981 122117 211
301 25 55 78 416 663 123221 45 95 451 562 87
677 81 124037 45 280 470 720 44 802 19 949
125020 24 29 69 184 266 483 580 64 730 986
126077 95 103 68 543 127003 556 637 88 128107
73 252 91 347 74 81 82 485 992 129132 207 08
308 466 941 130027 115 32 50 343 429 40 588
131518 72 643 81 813 21 65 132056 412 82 90
592 611 80 738 133076 160 623 79 768 809 58
921 134626 98 721 25 50 860 135078 109 21 98
341 409 11 785 925 136112 621 22 67 707 137025
121 83 551 737 59 836 138349 63 495 709 818
976 139191 256 434 67 620 50 932 85 140097
165 286 397 99 406 74 94 515 74 651 92 740
805 975 141045 84 126 254 80 411 645 97 700
811 142018 186 535 68 92 632 143041 155 205
99 479 92 580 826 144028 83 241 64 484 668
898 978 145321 408 708 28 907 146092 171 232
42 406 531 600 770 78 824 57 147030 95 109 218
734 924.

Korespondencja

z Czytelnikami naszymi

— Stały abonent. Równowartość 150 marek wynosi 18450 zł. Należność zwaloryzowana razem z zaległymi odsetkami wynosi 49.85 zł (K)

— P. Onufry Nieurzędowski, Biuro w Paryżu, dokładniejszy adres nie jest nam znany. Tutejszy konsulat francuski również adresu nie zna. (K)



Skarb dziecka i matki
PUDER, MYDŁO, KREM
BEBE SZOFMANA
nr 6378

SPORT

Ciężka atletyka

Spotkanie międzyklubowe „HCP” i „Amator” z Bydgoszczy w zapasnictwie odbędzie się dziś o godz. 20. Oba zespoły walczyć w swych najsilniejszych składach. Ciekawe walki o puchar b. prezesa związku okręgowego odbędą się w niedzielę w hali „Sokoła” na boisku przy Drodze Dębińskiej. Startują wszyscy najlepsi nasi zapasnicy. To też spotkania zapowiadają się atrakcyjnie. Początek o godz. 18.

Lekka atletyka

Oddział lekkoatletyczny „Warty” komunikuje, że w sobotę dnia 19 listopada o godzinie 19 odbędzie się planarne zebranie na salce Kola Seniorów, Aleje Marcinkowskiego 26, z ciekawym referatem kol. Heljasza o zawodach polskiej reprezentacji w Pradze, Wiedniu i Budapeszcie.

Pięściarstwo

Niedzielne zawody, które odbędą się w sali „HCP” (ul. G. Wilda 180) wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. Walczyć będą czworo zawodnicy „Sokoła” i „HCP” a mianowicie: Romański II i Dubisz, Ladek i Czerniak, Mikulski i Dankowski, Urbaniak i Urban i inni. Dużo emocji dostarczy miłośnikom pięściarstwa spotkanie dwóch świetnych techników Romańskiego I z Miśiornym oraz w wadze średniej Rogowskiego z Witczakiem. Początek walk o godzinie 19.

Półfinał mistrzostw drużynowych pomiędzy zespołami „Warty” i „Polonia” odbędzie się 27 bm. w sali stołecznej kina „Colosseum”. W drugim półfinale spotyka się „Wawel” z Łódzkim „IKP”. Miał on okazję zapoznać się bliżej z nieładem w PZB, bowiem raz uznano tam mecz łodziaków z Łódzkim PKS za nierozstrzygnięty, by później powrócić do wyniku, uzyskanego w ringu t. j. 10:6.

Szwedzi, jako reprezentacja Sztokholmu mają — według doniesień oficjalnej agencji — walczyć w dniu 6 grudnia w Gdańsku i w Inowrocławiu. Jak zdolają tego dokonać — nie wiemy i byłoby wskazane, aby PZB zechciał wyjaśnić tę zadankę Tymczasem Gdańsk i Inowrocław przygotowują się na przyjęcie Szwedów w dniu 6 grudnia.

Piłka nożna

Z okazji 25-lecia „Poznań” walczy w niedzielę na stadionie miejskim: o godz. 11 „Olimpia” II i „Poznań” II; o godz. 12.30 — „Warta” III i „Poznań” III; o godzinie 14 — „Pogoń” i „Poznań”. „Sparta” i „HCP” spotykają się w niedzielę o godz. 11 na boisku „Sparty”. Zawody te zapowiadają się ciekawie.

Falszywe pogłoski. Szereg pism sportowych i prasa codzienna w dalszym ciągu donosi, że „Warta” w nadchodzącą niedzielę grać będzie w Berlinie z „Preussen”. Wiadomość ta jest nieścisła. „Warta” bowiem w niedzielę pozostanie w Poznaniu a do Berlina udaje się dopiero w grudniu.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— K. S. „Sparta” urządza w dniu 20 bm zabawę jesienną w sali Dworu Grunwaldzkiego przy ul. Grunwaldzkiej naprzeciw hotelu „Polonia”.

— Stow Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezwaniem św. Kazimierza — Poznań-Jeżyce. Msza św. za zmarłych i poległych członków Stow odprawiona zostanie dnia 20 bm. o godz. 10 w kościele św. Florjana.

— Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny. Zebranie odbędzie się w niedzielę 20 bm o godz. 16 u p. Jarockiej, ulica Małkarska 8a.

— Tow. Czeladzi Szewskiej. Zebranie planarne odbędzie się w poniedziałek 21 bm o godz. 20 w „Ulu” przy ulicy Ślusarskiej 6.

— Poznański Klub Sportowy 32 w Poznaniu założył sekcję ping-pongową. Zapisy członków przyjmuje się codziennie u sekretarza Leona Wietrzyńskiego. Poznań ul. Łakowa 17 m 23.

— Koło Absolwentów II szkoły wydz. Zebranie kółka literackiego odbędzie się

Zamiast mydła

OTRĄPKI ABARID

doskonale oczyszczają pory skóry pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się węgorków, przyspieszają i utrzymują czystą, gładką, oświeżoną twarz

CERĘ.

Sprzedają pierwszorzędne perfumery i sklepy apteczne. ng 6455

w poniedziałek 21 bm o godz. 19 w szkole przy ulicy Krętej.

— Koło Absolwentów przy III szkole wydziałowej. Ogólne zebranie odbędzie się w poniedziałek 21 bm o godz. 20. Referat pt. „Organizacja Ligi Narodów” wygłosi kol. prezes.

— Związek Misyjny Polek. Zebranie planarne odbędzie się 20 bm. o godz. 19 w sali Szkoły Społecznej, ul. Podgórną 12b. Podczas zebrania wykład misyjny.

— Cech Krawiectwa Damskiego. Zebranie odbędzie się 20 bm. o godz. 10 w sali Domu Rzemieślniczego, wejście z Wął, sala 27.

— Tow. Przem. „Sobieski” w Poznaniu, prawy brzeg Warty urządza i w tym roku tradycyjny obchód gwiazdkowy dla biednych dzieci po zmarłych i poległych członkach. Mimo szczupłych funduszy, jakie towarzystwo na ten cel posiada, po wzięciu uchwały, aby w tym roku obdarzyć choć skromnie także kilka dzieci tych członków, których ojcowie już dłużej czas znajdują się bez pracy i znikąd nie pobierają żadnego wsparcia. Pisemne zgłoszenia dzieci od lat 6 do 14 z dokładnym podaniem imienia, nazwiska, wieku i miejsca zamieszkania przyjmuje skarbnik tow. p. Baranowski, skład cygar Chwaliszewo 10 do 15 grudnia.

POLECAMY PANIOM

stosować drogę leczniczą w użyciu niezawodną w skutkach puder, róż i smietankę Dr. I. Switalskiej.
ng 6457



PROSZEK
KOGUTEK
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Komu sprawa przykrość przyjmowanie proszka niech żąda „Kogutek” w postaci tabletek.
ng 6245

Prometeusz i szwarcówki

Nie danem jest widać człowiekowi przeżyć przez życie lekką i swobodnie, co się zresztą dzieje nam maluczkim, kiedy nawet ongiś przed wiekami, wielki półbóg grecki Prometeusz nie po różach stapał, a koniec miał wręcz oplakany. Podobno przeszarzawał ogień na ziemię, wbrew zakazom najwyższej instancji Olimpu Zeusa.

I byłaby sława jego dziobanej wątroby przez zarłocznego orla (czarnego) przebrzmiała po dziś dzień, gdyby nie zwykły człowiek, ale niezwykle filozof Grecji Epiktet trochę obniżył wartość czynu prometeuszowskiego. Czy zrobił to naprawdę Epiktet nie wiem, ale jak to było opowiem.

Otóż trzymana była w wielkiej tajemnicy na Parnasie wieść, że najwspanialszemu tytoniowi olimpijskiemu jacyś nieznani osobnicy czynią niecną konkurencję. Tu i owdzie widziano to Marsa, to Apollina, to nawet o groźno Venus z papierosem szwarcowanym w ustach.

Epiktet twierdził stanowczo, że nieprawdą jest, aby bogowie żyli samą ambrozją i nektarem. Poco byłby im potrzebny w takim razie ogień, w każdym bądź razie nie do opalu. Zapalniczek jeszcze wtedy nie wynaleziono, gazu i elektryczności również. W tak groźnej sytuacji wezwano najwybitniejszego detektywa Olimpu Herkulesa i polecono mu wykryć tajemniczą fabrykę. Herkuleś rozpoczął poszukiwania używając do tego całego aparatu służby śledczej.

Wszystko napróżno i byłaby może ta konkurencja nadal trwała, gdyby nie przypadek, jak to zwykle bywa w takich poważnych okolicznościach. Ulubienica Parnasu bogini Wenus zachorowała obłownie. Żołądek i jakieś okropne wrzody. Dr. Eskulap wezwany do chorej stwierdził, że to są skutki zakażenia się podejrzanej wartości tytoniem. Przyciśnięta do muru Wenera przyznała się, że nabyła „szwarcówki” od Hefajstosa.

Hefajstos prowadzący robotę podziemną nie mógł się wyprzeć strasznej winy, gdyż znalazł on u niego (notabene w wielkim brudzie i nieładzie) tajemniczą wytwórnię tutek i tytoniu, której dyrektorem był Prometeusz.

Zeus rozwścieczony ukarał Hefajstosa odpowiednio, jak to państwo wiecie z historii powszechnej. Schwycił go za nogę i zrzucił z Olimpu na łeb. Złamał nogę. Nic więcej.

Albo Prometeusz niepoprawny recydywista — pomijając wyrób ohydnych „szwarcówek”, jeszcze ma na sumieniu ogień. Za tę podwójną zbrodnię skazany został na dożywotnie rozjarzanie wątroby przez orla, jako że Zeusowi wypuścił sporo żółci. Skazanego nie ulaskawiono. Może to fantazja a może prawda pozwólcie pp. palacze, że ja przetransponuję w myśli na grunt polski.

ng 524

KRONIKA TOWARZYSKA

Zarząd Związku Polaków Kresów Wschodnich urządza 20 listopada w Małinowej Sali Bazaru pod protektorem Księżnej Dziewiczyńskiej, Czartoryskiej, wieczorek z tańcami i bridżem. Świecna orkiestra, śpiew i gra na orpiewianie urozmaici i przyjemny czas. O liczny udział gości Zarząd uprzejmie prosi.
zg 16761

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 18 bm zgłoszono: Krystyna Terlecka i mies. 25 dni Pelagja Domańska, filicjarka. 22 i Czesław Osicki, uczeń

szkolny. 8 l. Helena Grządzielewska, uczennica szkolna. 7 l. Janina Pielińska, uczennica szkolna. 12 l. Anna Rogozińska, z domu Widlakówna. 63 l. Helena Geisertówna, marszantka. 23 l.

PETROLE HAHN

na najlepszy środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów. Flakon duży 11 zł, mały 7.50. Do nabycia wszędzie.
Skład Główny PERFECTION, Warszawa, ng 6246

PRZY REUMATYZMIE
ARTRETYZMIE CUKRZYCY
CHOROBY WĄTROBY
ŻOŁĄDKA I NEREK

WIEZASTAPIONE SA
naturalne wody, sól,
comprimés
i pastylki Vichy-Etat

VICHY-ETAT

OPATENTOWANE I REJESTROWANE
W REPERTORIUM PATENTOWYM

Z wdzięczności za wskrzeszenie Ojczyzny na Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu

w dalszym ciągu ofiarują do dnia 2. XI. 1932 r.

Fr. Wierczek Ostrów	2	X R. Wilde Parzew	10	X J. Pawlicki Narol	5
J. Norek Granowo	2	X M. Warchoł Abilgowa	2	Fr. Kurek Morze	4
J. Dudziak Granowo	2	E. Polarska Cieszyń	5	X. Prob. Z. Krysiński	5
L. K. Poznań za wysł. prośby	5	St. Wojtecki Józefowo	5	Skarżysko	5
N. S. J. N. M. P. iśw. Ant	5	M. Pawlakowa Lisew	2	M. Serwacka Sambor	5
i dalsze laski	5	N. N. z prośbą o zdrowie dla	10	X J. Rafał Iwonek	10
J. Czerwńska Krzywiń	5	dzieci	10	X J. Hajduk Tucempy	5
L. M. B. Krotoszyń z prośbą	5	St. Ciepluchówna Lubiewo	250	Urząd Parafialny Dynów	5
o bom. wynik w proc. i blo.	10	Prob. w Lemanie	2	M. Kołodziej Przemysław	5
został wieniec w domu	10	X J. Bien as Rodziechowy	5	podz. za szczęśli. zdana ma.	5
St. Kaczyńska. Krotoszyń	5	Z. Włochowski Pleszew	5	tura	5
z prośbą	5	J. Vogt Pleszew	5	E. Dziekońska i A. Korczak	5
M. Siedzińska Mościce	5	A. K. o wysłuchanie prośby	5	Zyrardów	5
Iz. Wasiek Olkusz	5	J. Kobierzynska Chelmno	5	Mielcarzowie. Luchow z prośbą	30
X. B. Orzechowski N. Sacy	5	St. Banachowicz Koźmin	5	o błogosławieństwo	30
J. R. Nowak N. Miasto	5	Fr. Koperski Nekla	4	X. Szafranski Łódź	2
St. Weyman Inowrocław	10	Iz. Klimek Lipin	5	X. Tadek Kiekan Błka	110
Dr. K. Brosiewicz Poznań	10	A. J. Gajowa Tczew. Grono	10	Prac. fmy Mlyn Parowy	80
St. Preiss Poznań	4	Pań	10	Tczew	80
Grenel. Śmieszko zebr. na	1450	K. Kruczkowski Gdynia	10	X. St. Ochalski. Wieliczka	5
ślubie córki	1450	Iz. Sobieraj Czeszochowa	30	X. Prob. J. Itecka. Wojnicz	10
Koło Misyjne przy Państ. Se-	30	Fr. Janek Poznań	30	A. Bieszkowski Zakopane	2
minarium Nauz. M. Czarn	5	J. Gajowa Tczew	5	K. Ostrowski Gdańsk	5
ków	26	A. Bonk Brodnica	1	J. Dudalska i H. Krzyżkow	3
J. Bojarski Golańcz	5	X. Nowicki. Szamotuły od	20	ska Warszawa	3
W. Borowski Gołuchów	5	młodzieży gimnazjalnej	20	J. Jurek. N. Bieun	10
N. Zietkiewicz Wronki	5	Głm. M. Koeduk. Gostyn	2050	M. Stodola. Ociąż z prośbą o	5
X. Cz. Sroka Borzeckie	10	Wkwoscy. Gostynian z prośbą	10	zdrowie dla całego domu	5
A. Zapadka Rudawice	2	duży sp. Kazimierz. Wy-	10	Sod. Pań. Miejskich Toruń	5
J. Kozłowska Kościan	5	kowskiego	10	zam. osobistego udziału w	23
B. Rozak Kotlin	1	X. Prob. Skonieczny Ryd-	50	uroczyst. odsłoni. pomnika	23
M. Chabek Jagota	7	goczek z parafii św. Trójcy	50	X. Kan. Kozłowski Toruń	5
Uczeń Żeński Szkoły Gospo.	12	A. Lisowa Rogoźno	250	T. Tuśnik Toruń	10
darzeli. Nietakowa	12	D. S. skądka od klienta na	10	M. Goryczowa Poznań	2
M. Witaliska. Szamotuły	5	pełną intencję	10	X. J. J. Bydlin	5
J. Katalczak Śmigiel	2	Zarząd Sod. Uczniów Nakło	117	A. Szymański Wysoka	10
N. Ciechowska Kwiecień	2	St. F. Janek Śmigiel	10	A. Michalska Lwów	10
W. Kaczmarek Piotrków	5	H. Zalewska Mogilno	2	A. Lisowska Oława	5
J. Górecka Wąbrzeźno	5	A. Sieradzka Jarocin	4	A. Milewski Poznań	230
Kom. Sad. Smar. Dziadowo	10	W. Kowalik Czeszochowa	10	Cz. Gołata Wąbrzeźno	5
X. Prob. T. Kaczmarek Wie-	20	St. Górecka. Rzewów	410	T. Zieliński Wąbrzeźno	5
szczyznę od siebie i in.	20	St. Górecka. Rzewów	410	St. Twardowski Wąbrzeźno	5
Br. Kosiński. Twardów z	2	Biskup Aug. Łosiński	5	W. Stanisławski Wąbrzeźno	4
prośbą o zdrowie dla matki	2	Kielce	100	St. Scheller Jutrosin	3
M. Ziolkow. Międzybóże z	2	L. Michalski Poznań	100	J. Słomianki Osiny	3
prośbą o zdrowie dla matki	2	M. Michalakowa Poznań	5	Fr. Kuśnierek Krotoszyń	5
W. Ziolkow. Międzybóże z	2	M. Dabkiewicz Poznań	5	W. Florczak Pleszew podz.	5
prośbą o zdrowie dla matki	2	I. Rapp Poznań	20	złoż. erz. i prośbę o modl.	2
M. Stachowiak Dobrzyca	5	M. Nowak Poznań II rata	25	wytr. w. i. i. pracy i o zdrowie	2
Zjedn. Kolejowców Polskich	15	M. Słowińska Koźle	350	dla całej rodziny	2
Oddział Jarocin	15	A. Kosterka Niesuchów	3	N. N. Pleszew	15
Wt. Stona Poznań	200	K. Rayesówna. Mościska	5	L. Siewczyński. Pleszew	2
Prob. Parafii Seroczyń. Siedl.	3				

Wpłaty do kasy Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu do dnia 3. XI.

1. XI. wybr. ze skarbonki przy Pomn.	74.76	J. Paszak Borzechow	10.	J. Szczepekiewiczowie. Jarosław	5.
2. XI. wybr. ze skarbonki przy Pomn.	118.73	A. Zięciak Jaraczew	5.	M. Zięć. Kraków	3.
3. XI. wybr. ze skarbonki przy Pomn.	17.56	Wl. Braniewicz Sławoszew za otrzym. laski i blog. domu	5.	Ks. Kan. St. Dolega Koźmierowski Winnagóra	1400.
4. XI. wybr. ze skarbonki przy Pomn.	63.27	Wielkopolskie Głm. Dr. Br. Czapkowski. Poznań	50.	Wl. Rudnicki Bydgoszcz z prośbą o zdrowie dla matki i całej rodziny	5.
H. K. Poznań	20.	Wl. i M. Parzycki. Lidzbark o zdrowie i blog. dla rodziny	5.	K. Domaradzki Łapy	2.
Kończyska. Konarzewo	3.	Ks. Dr. P. Stach. profesor	5.	J. Sztuderiowie Trzemeszno N. S. J. i św. Antoniemu za odebr. laski z prośbą o dalsz. op.	5.
Popielas. Konarzewo	2.	U. J. K. Lwów	200.	St. Andrzejewski Buk	10.
Cicha. Konarzewo	2.	Fr. Trzybiński. Poznań	20.	Nieborakówna. Wilkonia	5.
Junickakówna. Konarzewo	1.50	Roman Logowit Śrem	50.	P. Maćkowiakowa. Jutrosin z prośbą o zdrowie	3.
Kuczyńska. Konarzewo	1.	Urząd parafii. Podkamień	1.	M. Sellowa. Poznań	3.
Konst. Jankowska. New York. 10 dol.	88.50	Ks. J. Dolowy. Schodnica	2.50	St. Sell. Poznań	2.
W. Szlanczyński. Brusy od Tow. św. Barbary 20 franków franc.	680	H. Boskówna. Strzyżów	2.	Kr. Sellówna. Poznań	2.
W. Ziółkowski. Damasławek	4.	Fr. Gela. Brenna	3.	A. Sellówna. Poznań	5.
Par. Łódź. pow. Poznań	107.50	S. S. Felicjani. Lwów	5.	K. Wyrzykowska Kościan	10.
N. N.	10.	Ks. J. Przybiński. Mosty	10.	A. Czupla Leszno	10.
N. N. Oborniki	2.	S. Judzikowski. Znin z podzięków za odebr. laski z prośb. o dalsze i p. in.	5.	M. Weigel. Kepno	5.
Ignasiak. Biedrusko	4.	Kat. Błaszak. Brzezie	2.	A. Głabinska. Tarnowskie Góry	2.
M. Włoczyńska. Fabianowo	4.	Głm. żeńskie im. H. Sienkiewiczowa. Drohozycz	5.32	X. I. Skowron. Kołaczyc	420.
A. Kolkowska. Poznań	5.	St. Müllerowie. Paulinów	5.	W. Czarkowski. Poznań z prośbą o zdrowie	8.
Eug. Konieczny. Trzemeszno	2.50	Ks. Prob. par. Bestwina	5.	J. Piasecki. Woronczyn	5.
And. Czaplowie. Podstolec	5.	M. Kucharska. Wejherowo	2.50	Urząd Parafialny. Gaj	5.
J. Rzeźnik. Margonin	3.	X. P. Kalicki. Wejherowa	1.50	I. Brzuszkiewicz. Inowrocław	1.
E. Wojkowski. Mur. Gosiłina z prośb. o pom. i blog w obecnym mojem smutnem położeniu	3.	X. Dr. W. Dudziak. Mielec	2.	M. Ledziński. Inowrocław	5.
J. Dolna. Sieraków. zebr. od kl. VI szkoły powz. Drości Wojciechowsky.	3.70	X. A. Suchwalko. Janów	3.	A. Frühlich. Inowrocław za otrzymane laski	2.
Swarzędz	5.	J. Zeleniewska. Kraków	2.50	A. Frost. Barłożno	10.
C. Dalska. Miket. z prośbą o błogosławieństwo	5.	M. Tomaszewska. Sosnowiec	20.	X. K. Fluczak. Czerwona	3.
Fr. Porządn. Środa	5.	Z. H. Bierzczyskie Wieliczka	2.	X. Prob. W. Krauze. Proboszczowie	5.
B. Nawracalówna. Morakowo	5.	Proboszcz par. Góra Pulawy	10.	J. Zdrochowski. Brzesko	5.
M. Baly. Wilczyn	5.	W. Kaźmierczak. Dabie	5.	J. Broncel. Wielkie Hajduki	1.50.
K. Wieliński. Porozela	5.	J. Brzeski. Chelmza	3.	S. Chmielarz. Ślino	5.
St. Burzała. Kierzon	5.	R. Inowrocław	3.	X. L. Bujnowski. Iwieniec	5.
Siostra Peto. Chelmno	3.	Hildenbrandtowa i H. Kaulo. Koźmin	5.	Urząd parafialny Podwołoczyska	40.
T. Chęciński. Dziadowo	3.	Fl. Zarzycki. Tczew	3.	X. Ferd. Herot. Jasienica	1.
N. Rogalska. Wolczyn	3.	X. Koczwa. Skoraszewice	1.	X. R. Josiński. Katowice	1.
M. Kraszkowska. Ostrów	3.	R. Sobczak. Skoraszewice	1.	St. Roskosz. Poznań uczeń gimn.	1.50.
A. Pietrzak. Dobrzyca	1.	J. Musielniński. Skoraszewice	1.	Grynia. Przygodzice	1.
St. Florczyk. Dobrzyca	2.	Gawenda. Liniewo	1.	J. Swoboda. Strysia	3.
Roda W. Moczołw. Piaski	1.50	Fr. J. Z. Wl. Lenartowiczowie. Łódź	20.	I. Tobolski. Września	10.
J. Gutowski. Gdynia	10.	S. Meynsnerówna. Solec	5.	W. Sza kowski. Poznań	10.
X. Prof. Wl. Karasiewicz. Poznań	3.	J. Dziukowski. N. wy. Tomasz	5.	Łękarz Den. W. Neyman. Poznań	10.
F. Zaremba. Rawicz	2.	Por. J. Müller. Ostrowiec	10.		
		P. Ostrowiec. Tomaszów zebrana	8.		

Popis Plastyki uczenie Walentyny Wiechowiczowej. W niedzielę, 20-go listopada o godz 5 po poł. w sali Belwederu odbędzie się popis plastyki uczenie p. Wiechowiczowej. W programie: Rameau, Beethoven, Chopin, Debussy, Rochmainof, Prokofjew. Bilety u p. Szrejbrowskiego i przy kasie. zg 16 786

RADJO

Programy radiofoniczne:

Poniedziałek, dnia 21 listopada 1932 r.

Poznań (335 m) godz 13.05 koncert gramofonowy; godz 14.00 zjeda; godz 16.40 tr z Warszawy; godz 17.55 VI odczyt z cyklu „Facje przyrodnicze (Słońce a zdrowie) — wygł. dr J. Rżoska; godz 18.00 odczyt pt. „Praktyczne problemy radiowe w życiu codziennym” — wygł. p. Z. Bresiński; godz 18.15 „Tajemnica piszącej ręki” (pogadanka grafologiczna 2) — wygł. red. H. Grudziński; godz 18.30 francuski metalingw; godz 18.45 „Zwierciadło świata”; godz 19.28 sygnał czasu; godz 19.30 tr z Warszawy; godz 22.30 sygnał czasu — komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz 12.10 gramofon; godz 15.40 komunikat gospodarczy; godz 16.00 skrzynka pocztowa; godz 16.15 francuski (kurs elem.); godz 16.30 piosenki w wyk. A. Wysockiego (płyty); godz 16.40 „Co widzą oczy nasze w świecie, a czego

widzieć nie mogą?” — wygł. p. J. Wojnicz-Sianożęcki; godz 17.00 utwory fortep. A. Szelutv w wyk. kompozytora; godz 17.35 duety neapolitańskie w wyk. J. Gluzińskiej, Makuszyńskiej (sopran) i J. Paszkowskiej (msopran); godz 18.00 muzyka tan. z kawiarni „Italia”; godz 19.20 „Skrzynka rolnicza pocztowa” godz 19.30 „Na widnokręgu”; godz 19.45 prasowy dziennik radiowy; godz 20.00 opera z płyt „Carmen” G. Bizeta w wyk. zespołu Opery Paryskiej; godz 22.30 skrzynka pocztowa

PHILIPS

szampion
głośników



ng 6 402

techniczna; godz 22.50 muzyka tan. z danc. „Adria”.

Programy zagraniczne: Koenigswusterhausen (1635 m) 20.00 muzyka domowa 21.30 koncert ludowy 22.50 muz. taneczna; Budapeszt 550 m 19.40 koncert symfoniczny z op. 22.00 koncert 23.15 muzyka cygańska; Wiedeń 516 m 19.25 „Der Bettler Namenlos” op. Hegera; Praga (489 m) 20.00

Piasecki & A.

**Biszkopty
krakowskie**

kabaret, 21.15 słuchowisko: Sottens (404 m) 20.30 koncert symfoniczny: Motai (134 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 koncert kozaków dońskich, 22.00 muzyka czeska; Rzym (441 m) 20.45 muzyka lekka

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Dr. Z. Dziegiełka zamiast kwiatów na trumnę śp. Stanisława Jasielskiego 10 zł — B. J. 5 zł. — Marja Jadwiga J. z Jaraczewa z prośbą o błogosławieństwo Boże 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 364.36 zł.

Na Tow. „Caritas” dla bezrobotnych: M. B. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 35 zł.

Na Polski Czerwony Krzyż: Drowa M. D. w rocznicę śmierci matki dla uczczenia Jej pamięci 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 25 zł.

Na szpital św. Józefa: Stefanostwo Plechoccy zamiast wieńca na trumnę śp. dr. Krysiewicza 25 zł. — Krysia Zosia i Kostus Plechoccy 25 zł. zamiast wieńca

na trumnę śp. dr. Krysiewicza. — Razem 50 złotych.

Ruch statków w porcie gdyńskim.

Według ostatnich danych głównego urzędu statystycznego, w ciągu października r.b. zawinęło do portu gdyńskiego 377 statków ogólnej pojemności 280 000 tonn. Statki te przywiozły 324 pasażerów, oraz 51 900 tonn ładunku.

W tym samym okresie czasu odeszło z portu gdyńskiego 378 statków ogólnej pojemności 374 200 tonn. Statki te wywoziły 558 pasażerów, oraz 467 900 tonn ładunku, w tem 433 800 tonn węgla.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiadają administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Ischias, Podagra, Reumatyzm? Termostof marki Wimpasing Semperit odda Wam zapewne najlepsze usługi. Do nabycia we wszystkich właściwych sklepach. Zwracajcie uwagę na markę Wimpasing Semperit! ng 6344

Dr. med. Czesław Jakubowski

ppłk. lekarz w st. sp.
Dyrektor Kasy Chorych w Poznaniu.
Odnaczony Krzyżem Niepodległości i dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele garnizonowym w poniedziałek, 21. b. m., o godz. 9.45. Po nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok z kaplicy Szpitala Okręgowego, Wały Jana III., na omentarz Powązkowski w Warszawie.

W Zmarłym straciłmy nie tylko światłego lekarza — dzielnego bojownika idei ubezpieczeń społecznych, lecz i Zwierzchnika, który zawsze był przyjacielem i serdecznym doradcą podwładnych dzięki wyjątkowym zaletom serca i charakteru.

dg 1 769

Pracownicy Kasy Chorych w Poznaniu.

W czwartek, dnia 17 listopada 1932 r., o godz. 15 zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i wuj, ś. p.

Adam Firlej

w 72 roku życia. Eksportacja do kościoła odbędzie się w niedzielę, o godz. 17, w poniedziałek dnia 21 b. m., o godz. 9 msza św. w kościele parafjalnym, poczem spuszczanie zwłok do grobu.

ng 6 482

W ciężkim smutku pogrążona
żona i rodzina.

Dr. Czesław Jakubowski

członek Rady Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej.
Rada Izby Lekarskiej utraciła w Zmarłym wzorowego członka, którego pamięć wdzięcznie zachowa.

Zarząd Izby Lekarskiej Poznańsko-Pomorskiej.

(—) Dr. Wieleński (—) Prof. Dr. Gantkowski
Pisarz Izby Naczelnik Izby.

Poznań, dnia 19. 11. 1932 r.

zg 16 824

Dnia 18 listopada 1932 r., rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojczulek, syn, brat, zięć, szwagier i wuj, ś. p.

Michał Grobecki

przeżywszy lat 40. Nabożeństwo żałobne odprawi się przy zwłokach w kościele parafjalnym w Krobi w wtorek, 22. b. m., o godz. 9-tej, poczem pogrzeb.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną.

Krobia, Poznań, św. Marcin 69.

zg 16 821/2

Dnia 18 listopada 1932 r. zmarł nasz nieodżałowany szef, ś. p.

Michał Grobecki

W Zmarłym straciłmy dobrego chlebowadwcę, o którym zachowamy wdzięczną pamięć.

zg 16 825

Personel.

W dniu 18. b. m. zmarł ś. p.

Dr. med. Czesław Jakubowski

W Zmarłym straciłmy członka, który od zarania naszej niepodległości poświęcił się pracy społecznej. Św. energią, niezmordowaną pracą i wytrwałością zasłużył się dobrze instytucjom, w których pracował.

dg 1 771

Cześć Jego pamięci
Związek Lekarzy P. P.
Owód Poznański.

Piece żelazne

Kuchnie westfalskie
Rury i kolana
Armatury garniarskie
Okucia do drzwi
Okucia do okien
Gwoździe i śruby
Śruby i nit
Karnisze do okien
poleca korzystnie
JAN DEERLING
skład telara
Poznań, Szkołna 3.
Tel. 35-15 i 35-43
Pr. 6 938-46 166

Do wędzenia
produkujemy chwilowo
trocin olchowe
suche w pierwszorzędnej jakości i sprzedajemy w partach wagonowych. ng 6488
T. Rak „LAS POLSKIE” S. A. c.
Bydgoszcz, Kapuścisko Dolne.

Dnia 17 listopada 1932 r. zabrał nam Pan Bóg do grona Swych aniołków, namaszczonej Olejami św., naszą jedyną, ukochaną córeczkę i siostrę, w 10 wiosnie życia.

Irenę

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. b. m., o godz. 15.45 z koscinicy cmentarza farnego.

dg 1 770

W smutku pogrążeni

Michałostwo Szkudlarscy
z dziećmi.

Poznań, Za Bramką 12b.
Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Poznań
Klasztorna 14 telefon 2769

Przewielebnemu Duchowieństwu, Wielebnym Siostrzom Miłosierdzia, Związkom i Sodalicyj Marjańskich, Sod. Nauczycieli, Przedstawicieli innych Sod., Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych, Szan. Gronu Naucz. Młodzieży VI Szkoły Wydz. i VI Szkoły Powszechnej, Stow. Młodych Polek, wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i byłym Uczniom za okazane współczucie, złożone wieńce i liczny udział w pogrzebie mego drogiego męża i naszego ukochanego ojca, ś. p.

Stanisława Jasielskiego
składamy
serdeczne podziękowanie.

zg 16 817

Żona i dzieci.

Przewielebnemu Duchowieństwu oraz ks. Prefektowi Drygasowi, Wiele Szan. Prof. Kuchnie, cechowi mistrzów stolarskich, organizacjom krewnym i wszystkim, którzy wzięli łaskawy udział w oddaniu ostatniej posługi drogiemu nam zmarłemu, ś. p.

Tadeuszowi Wojciechowskiemu

jak również wszystkim, którzy przysłali nam wyrazy serdecznego współczucia składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Pg 6 935-58,75

Rodzina.

Cały Poznań mówi!!!

Najtaniej kupisz pończochy, bieliznę i pullowery w firmie

Z. DERNOW, Gwarna 8.

Pz 6318-46-134

NASZYM CELEM PAN dobrze ubrany!

Poważna solidna na nowoczesnej zasadzie „SŁOŻBY odbiorcom” oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar. lecz by przez reklamę, opartą na prawdzie, stworzyć atmosferę zaufania klienteli do siebie. Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez reklamy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne być nie może. Czynimy to dalej dla tego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej słynnej z dobroci i niskich cen **garderoby męskiej**. — Wówczas bowiem przekonana się każdy, że tak dobry towar należy polecać, by dotarł do najszerzych warstw czytelników naszych ogłoszeń. Bowiem jak powtarzamy, zadaniem naszym jest, by każdy **Pan był dobrze ubrany**. — **Dziękujemy** prym co do wyboru i niskich cen, gdyż mamy największy wybór nietylko w Poznaniu lecz w całej Polsce. — Jako specjalne magazyny garderoby męskiej osiągamy w sprzedaży detal czne **MILIONOWY OBRÓT**, co jest naprawdę ogromnym sukcesem w obecnych ciężkich czasach. Zarabiamy **BARDZO MAŁO**, lecz sprzedajemy za to **BARDZO DUŻO**, a więc w interesie każdego leży, ażeby kupować tam, gdzie wielki zbył przy minimalnych zyskach. **POLECAMY** na zimę: **Kilkaset PŁASZCZY** w najnowszych fasonach, po cenach dla każdego przystępnych. — **FUTRA** spacerowe i do podróży, od skromnych do najwykwintniejszych — wybór wprost przyniatający ilością a ceny **NAJNIŻSZE!** — **KOZUCHY** surowe do stróżowania, wyprawa rosyjska! **KOZUCHY** poszyte **SZOFRSKIE** długie ciepłe, nie drogie! **KURTKI** futrzane, **KURTKI** skórzane, **BURKI** zwykłe **SZYNELE** do podróży, **KOCY** futrzane, **KAMIZELKI** futrzane i jelonkowe z rękawami **SPODNIE**, **BRYCZESY**, **GOLFY** wybór olbrzymi! **UBRANIA** spacerowe, sportowe i wizytowe. **MATERIAŁY** z metra, najmodniejsze desenia, w olbrzymich masach, po cenach fabrycznych. **DZIAŁ MIAROWY** pod kierownictwem bardzo utalentowanych przykrawaczy, może zadowolić najwybredniejsze wymagania znawców i miłośników mody. **Specjalność modernizacji i poszycia futer**. Dostarczamy nasze towary także za bony Tow. „KREDYT”



REMUE?

Pz 6320-46-133

Z przesyłki wagonowej ustąpimy na warunkach bardzo korzystnych **dyktę 3 x klejoną** w pierwszorzędnym gatunku 3 m/m lub zamienimy pewną partję na blochy wzgl. deski sosnowe lub bukowe. Zgłoszenia prosimy kierować do Pz 6941-46-170 **BRZESKIAUTO S.A.** Poznań, ul. Dąbrowskiego 29

SZYBKO I RZECZOWO opracowuje **odwołania podatku dochodowego** w spornych wypadkach, jak również przeprowadza wszelkie inne sprawy **podatkowe**, o ile zachodzą ustawowe warunki

Janusz Gąsiewski, absolwent Wydziału prawnego - ekonom. Uniw. Pozn. Telef. 54-10 **Poznań, ul. 27 Grudnia 5.** Telef. 54-10 **Bardzo poważne referencje!** ZR 16 740



Przekazy pieniężne i posyłki do Z. S. R. R.

Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. podaje do wiadomości, że przekazy pieniężne na „Torgsin” przyjmują banki: Gospodarskiego Krajowego, Powszechny Kredytowy, Zachodni Udziałowy. Przesyłkami żywnościowymi zajmują się: B-cia Pakulscy Bracka 22, B-cia Hirsfeld Bieleńska 5 w Warszawie, Diszkin, Piotrkowska 8, B-cia Ignatowicz, Piotrkowska 96 w Łodzi i J. Abramski, Piaskowa 9 w Grodnie. Przesyłkami odzieżowymi: B-cia Jabłkowski, Bracka 25 w Warszawie, Mickiewicza 18 w Wilnie. „Konsum” przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54 w Łodzi. Wszelkich informacji po otrzymaniu znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66. ng 6 333

EDMUND RYCHTER

152Y mag. ul. Fr. Ratajczaka 2, najwykwintniejsze ubiory męskie, tel. 26-07, 54-15
26Y „ ul. Wrocławska 14, pierwszorzędną garderobę męską, tel. 21-71
30Y „ ul. Wrocławska 15, (po schodach), odzież popularna i zawodowa, tel. 54-25
Czwarty nowo utworzony magazyn 5 okien wystawnych, 3 wejścia. Ostrów Wlkp. Rynek 18, telefon 35. dr 1557-4

DYWIDENDĘ

w wysokości 10% rocznej składki wypłaca ubezpieczonym od szeregu lat

„VESTA” BANK WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

w Poznaniu

Jedno z najstarszych i najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeń w Polsce. Założone w roku 1873 fundusze gwarancyjne i rezerwy wg stanu za rok 1931 przeszły zł 14.000.000.— Ubezpieczenia na życie, od nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, samochodowe.

ODDZIAŁY: Bydgoszcz, ul. Dworcowa 67; Grudziądz, plac 23-go Stycznia 20; Katowice, 3-go Maja 36 a; Kraków, Straszewskiego 28; Łódź, Piotrkowska 81; Lublin, Krakowskie Przedmieście 29; Lwów, Akademicka 4; Poznań, Rzeczpospolitej 9; Warszawa, Chmielna 2.

„Vesta” Bank wzajemnych ubezpieczeń należy do wspólnego koncernu z „Vestą” T-wem wzaj. ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu oraz z Poznańsko-Warszawskim T-wem Ubezpieczeń Ska Akc. w Poznaniu. Koncern wymienionych poznańskich towarzystw ubezpieczeń jest czystopolski, jest oparty wyłącznie o kapitały krajowe a posiadając umowy reasekuracyjne z najpoważniejszymi zagranicznymi towarzystwami zapewnia ubezpieczonym jak najdalej idące gwarancje.

Pz 6363-43-108

Fototechnika, Warszawa, Marszałkowska 44a.

Kpt. Stanisław Karpiński z KAMERĄ LEICA i mechanik Rogalski przed swym samolotem.

Opinia kpt. Karpińskiego o Leice:
„Aparat Leica oddał mi nieocenione usługi podczas mego lotu do Kaburu i Kairu.
Uważam, że pośród istniejących aparatów — Leica jest jedynym, który bez zastrzeżeń nadaje się do podobnych celów.”

Leica

Leica — miniaturowa, niezwykle precyzyjna kamera fotograficzna. Tg 447

Bezpłatne wyczerpujące katalogi K 27 w składniach fotograficznych lub w Jen. Reprezent.: Warszawa, Chmielna 47a/5.

WILGOĆ I WODA NISZCZĄ BUDYNKI

TRICOSAL

światowej sławy produkt oparty na długoletnich badaniach naukowych

OSUSZA I ZABEZPIECZA NIEZAWODNIE

we wszystkich wypadkach (od najlżejszych do najcięższych) piwnice, ściany, tarasy, dachy — uodpornia beton i budynki od działań atmosferycznych i chemicznych — tani w użyciu. Składy i wykonanie robót: ZR 6479

Biuro Tech.-Budowlane Inż. Józef Szmigielski i S-ka
Warszawa, ul. Solec 45, tel. 9-57-92

Prospekty — cenniki — porady techniczne — bezpłatnie prospekty wysyłamy na żądanie. Poszukiwani przedstawicieli na Poznań i Województwo Poznańskie, pożądanego ustosunkowanego fachowca budowlanego.

SAMOZATRUCIE

NA TŁE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból brzucha, tamasy w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niestrawność, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, pławy, zmarszczki i wyrosty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i berserkowość, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zatruwają krew, niszczą organy, i przyspieszają starość. Choroby z samozatruciem i ziej przemiany materii LECA NIE LEKARSTWEM A KREW CZYSTĄ. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i sokii ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest uformowanie czystości wątroby i nerki. W-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenie wykazały że siła lecznicza

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego
jako silnie-mocropodna na jedynym naturalnym czynniku oddziaływającym sokii ustroju od trucia własnych i zaprawiającym szybko powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labo. fr.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, K. Świat 5- (L) na prowincję wysyła pocztą.

ng 6 450

Zdumiewające

Słynne medjum Ewigny pod wpływem sugestji Pana Szyllera-Szkolnika cudownie odgaduje imiona nazwiska, wiek, wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Przyjścia cały dzień. Próba analizy-horoskop bezpłatnie. Napisać rok, miesiąc urodzenia Na koszty pocztowe, kancelaryjne 1 zł. (znaczkę pocztową załączyć). Warszawa, Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Żórawia 47 a. Wybrane przez p. Szyllera-Szkolnika numery losów są ważne tylko do 26 Loterii Państw. ng 6298

ONDULACYJNY

GRZEBIEŃ stwarzający podwójnie fałstą ondulację

GRZEBIEŃ ONDULACYJNY praw. zastrz.

Onduluje krótkie i długie włosy, bez karbowek, szpilek, lub innych pomocniczych środków, lecz naturalną drogą, przez zwykłe czesanie.

Solidny i trwały, służyć może kilka lat. Niezbędny dla pań i panów. Dużo zaoszczędzić, nie wydając na fryzjera, mając przytem zawsze ładnie ondulowane włosy. Wysyłamy za załączeniem pocztowem.

Prosimy zamawiać zaraz.

„KADEWU”
Łódź.
Skrz. poczt. 405. Oddz. 146.

Dla zaprowadzenia oddajemy 10000 ondulacyjnych grzebień po cenie reklamowej

2 zł

za sztukę

PIERWSZA POZNAŃSKA

WYTWORNIA MASZYN RZEŹNICKICH

SPORNY I PRZEWOZNIK Grochów Łąki 7

maszyny wszelkiego rodzaju wykonanie pierwszorzędne oraz reperacje szybko i tanio

nr 16 818

Śledzie

Mopel, Jarmouth i szkockie w 1/1 i 1/2 beczkach w wielkim wyborze poleca

St. Barełkowski,

Hurt Kolonialny
Poznań, Woźna 18 — Tel. 39 00 - 56 56
nr 6458

OKAZJA!

Samochód osobowy PRAGA Oświęcim (typ Alfa) prawie nowy, korzystnie na sprzedaż.

Skupiński, Szamarzewskiego 47,
zg 16 806 tel. 61-87.

HEL

Polecam wszelkie gatunki ryb morskich, sielawki, dorszo, flondry wędzone, również świeże ryby z Helu, składnica w firmie

DOM EKSPEDYCYJNO HANDLOWY GUSTAW KAWECKI Poznań, Strzelecka 14, telefon 13-41.
Towar codziennie świeży stale na składzie. zg 16 785

Plac z bocznica

i szopami 3 500 m² w centrum miasta, do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. pod zg 16 680

BRACIA BORKOWSCY Sp. Akc.

Oddział w Poznaniu
Aleje Marcinkowskiego 23 Telefon 51-20
polecają gustowne i tanie:

ZYRANDOLE, ZELAZKA, CZAJNIKI, LAMPK. NOCNE i BIURKOWE.

Pz 6 038-39 208

Pewna egzystencja

Skład bielizny i trykotów od lat dobrze zaprowadzony przy prywatnej pomocy Poznania znany jako dobrze prosperujący z wyrobów stała klientela jest przywrócić do 1. 33 do oddzielenia. Potrzebna gotówka ca 25 tysięcy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 875

Samochód

reklamówka mała w dobrym stanie tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 876

Wioślarski

aparatus treningowy tanio Wierzbice 31a mieszka 7. zdg 48 706

Multostat

grad stały 220 lub 110 tanio. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 708

Majątek

1500 mórż blisko Poznania. ziemia bardzo dobra pałac park. sprzedam. Pośrednik wyklucze. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 819

Dom Komisowy

Wroniecka 6. telefon 40-11 poleca spłynie jadalinie. gabinety biurka szafy lustra łóżka. pianole. bilard leżanki maszynowe do szycia krawiecka. zdg 48 810

Samochód

limuzyna „Citroen” 4 cyl. do jazdy korzystnie. Dabrowskiego 33 garaż 40. zdg 48 814

Jadłodajnię

dobrze prosperująca sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 782

Dom

przy Poznaniu donosi 180. mieszkanie sprzedam. zamienie gospodarstwo. „Dom Zielony” Wrońska 22. zdg 48 785

Króliki

rasy niebiesko-wiedeńskiej i brązowej Hayana sprzedam tanio. Henryk Fohlsch. Poznań. Dabrowskiego 163 od 12-2. zdg 48 956

Plac

przy Sienkiewicza sprzedam Słowackiego 34 I. lewo. zdg 48 911

Kasę National — tapczany

leżanki — szafy

szary wyjazdowy odda tanio Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. zdg 48 944-46.112

Expresso — Elektrolux

aparatus do froterowania podłogi odda tanio Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. zdg 48 946-46.159

Kapelusze Krawaty Koszule

zabawne — Cieszkowski Pocztowa 5. zdg 48 947-48

Tokarnie

wiertarki szlifarki 15 m. trans. 18 tarczy drewnianych w dobrym stanie tanio sprzedam. Mate Garbary 3 Skibicki. zdg 48 945-58.80

Singera

damska nowa tanio oddam. Kosciana 60a. zdg 48 944-58.79

Sypialnia 290,—

dobrze utrzymana jasny dąb. — Nowy Dom Komisowy. Woźna 16. zdg 4245

Sypialnia 275,—

biały marmur. ciemny dąb. Nowy Dom Komisowy. Woźna 16. zdg 4246

Gabinet męski

urządzenie biurowe składające się z dwóch szaf. zabawnych biurka dwuosobowego. amerykańskiego stolika pod maszynę przedmioty jak nowe sprzedam. Nowy Dom Komisowy — Woźna 16. zdg 4247

Urządzenie

kawiarne sprzedam tanio. — Bittner. Dabrowskiego 79. zdg 4249

2 płaszcz

zimowe. męskie. na lat 6 i 12 — sprzedam Bóżnica 15. m. 4. zdg 4251

Sprzedam

z powodu choroby skład cygar. pewna egzystencja Oferty Kurjer Poznański zdg 48 807

Singera

maszynowa tanio. Poznańska 33. — mieszkanie 7. zdg 48 172.8

Sprzedam

tanio wózek dwukolny. kryty dla piekara lub drukarni maszynowa do pisania. radio 4 lampkowe. pięć szamotowy. pościel. kożuch. Rybaki 7. m. 16. zdg 48 548.9

200

kilo ołowiu w blokach tanio sprzedam. Wąsztat. Strzelecka 2. zdg 48 741

Futerko krótkie

bardzo ładne 2 płaszcz damskie na średnią figurę (w niedziele 9-6. Przecznicza 10. m. 1. zdg 48 740

Meble kuchenne

kupuje się najkorzystniej. Łąkowa 4a Stolarska. zdg 48 733

Oświetlenie

motocyklowe sprzedam tanio. — Ul. Dabrowskiego 79. Autogaz. zdg 48 734

Ford

27. 5. za 850 zł zaraz. Auto Park. ul. Przemysłowa. zdg 48 726

Sypialnie

jadalinie. za cenę po cenach najtańszych poleca K. Maciejewski. Kolejowa 48 tel. 73 98 zdg 48 725

Salonik Biedermeyera

brzoza bardzo ładny. nadzwyczaj tanio. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Telefon 2442. zdg 48 920-46.163

Najtańsze źródło

nowoczesnych jadalek bardzo ładne modele. pierwszorzędne wykonanie pod gwarancją. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 925-46.163

Kufry

bagażowe szafy wielki wybór torebek damskie i męskie. parafianki. teki. paski. porymoneki. manowory. walizy. 50% zniżenie. Wrocławska 11. Czyste Szklana 11. naprzeciw Szpitala zdg 48 833-48.49

Puszczykówo

parcele bardzo tanio Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 801

Papierosnica

złota okazynie. podług wagi. — Antykwar. Marcinowski 28. zdg 48 861-46.89

Meble

nowoczesne jadalinie. sypialnie. gabinety. kuchnie. tango wprost z fabryki Szczeciński. Tama Garbarska 3. zdg 48 8320

Obřecz

zapasowa do samochodu kompl. z nowa opona i detka. rozmiar 5.00x20. sprzedam tanio. Motor. Dabrowskiego 7 zdg 48 764

Radjoaparatus Philipsa

trzylampkowy z słuchawkami. Norka. jak nowy okazynie. Poznański Dom Komisowy — Dominikańska 3. zdg 48 934-46.156

Wspaniały Salon

Ludwika XVI bogato zdobiony praca artystyczna. bardzo dobrze utrzymany jak nowy. okazynie. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 924-46.164

Złoto, Srebro, Brylanty

złoty pierścionki. inna biżuteria. poleca okazynie. przyjmujemy do sprzedaży komisowej. dogodnych warunkach. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 933-46.157

Śniegowiec — kalosze

wielki wybór ceny najniższe. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 932-46.158

Elegancka jadalnia

mahoniowa fason nowoczesny. najlepsze wykonanie. bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Telefon 2442. zdg 48 931-46.169

Piękne gabinety męskie

wykonane. najlepszego materiału. kilkoletnia gwarancja. okazynie. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 930-46.161

Dobre tanie sypialnie

solidna praca. poleca Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. zdg 48 929-46.162

Dom

nowobudowany piętrowy z wjazdem sprzedam w Śmiglu Złotogórskim. Śmigiel. Sienkiewicza 24 Sałowski zdg 48 291

Futro

tasmańskie. opasy. okazynie. na sprzedaż. Tonder. Wielka 22. zdg 48 852

Skład

towarów krótkich mieszkaniem. centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 856

Swetry, rekawiczki

Nappa najtaniej zęty pończochy trykotaże. szale. za bezcen. Skład Fabryczny. Władysław Trojanowski. Wielka Garbary 36. zdg 6 910/11-58.412

5,90

Koszula wierzchnia zefirowa. Marguissetta jedwabna od 8.90. Jedwabna popelina od 10.90. Toile de Soie od 14.90. — Koszule smokingowe od 6.90. — Koszula sportowa z krawatką od 3.25. — Koszule dzienne surowkowe od 2.50. — biała od 2.90. barczanowa od 2.90. Nocna od 4.90. Trykoty zimowe w bardzo wielkim wyborze i wszystkich wielkościach po cenach niebywale niskich poleca w wielkim wyborze Dom Płócen i Fabryka Bielizny J. Schubert. Specjalność: Bielizna gotowa i na miarę. zdg 4 451-37.72

Żelazo

sztabowe stale blachy osie reury podkowy haele po cenach korzystnych M. Matuzewski. Ska skład żelaza 4w. Marcin 27 tel. 40 45. — zdg 1-325

Maszyny do pisania

oraż wszelkie aparaty i maszyny biurowe naprawia najtaniej. Meblachnika. 27 Grudnia 20. telefon 41-52. zdg 47 000

Parcelę

ul. Dabrowskiego piękna narożnikowa przystanek tramwajowy w miejscu sprzedam korzystnie. Zgłoszenia: Ciesielnia. wejście Aleje Żeromskiego. zdg 48 566

Radjoaparatus

zmienno 650. — Pałka Pocztowa 16. zdg 48 855

Piece

kucharki kaflowe przenośne. tanio poleca Miłoch. Dolna Włda 21. zdg 47 124

Do

motocykla przyrępek sportowa aluminiowa okazynie. sprzedaż. maj. Pełkowskiego. zdg 47 850

Dom

dwupiętrowy sprzedam w Starolecie. Miłoch 9. Prusiewicza. zdg 48 935

Pianino

bardzo dobrze utrzymane tanio sprzedam. Adres wekaże Kurjer Poznański zdg 48 068

Skład

delikatosew nabiśtu i drobiu z mieszkaniem w centrum z powodu choroby sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 012

Radjo

3 lampowe nowoczesne sprzedam św. Wawrzyńca 34a m. 20. zdg 48 569

Piece

gazowe szafkowe. kuchnie przenośne. żelazne. kaflowe. Wojciechowski. Woźna 16. zdg 4 261

Warsztat rzeźniczy

śródmieście. elektryczne urządzenie. sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 4 263

Rzeźnictwo

z warsztatem kompletnie urządzone w śródmieściu oddam. Michalska. Wroniecka 3. zdg 4 264

Futerko

karakulowe. modne. korzystnie sprzedam. Stary Rynek 40. II. pracownia futer. zdg 4 266

Maszynę

do pisania w dobrym stanie sprzedam. Sokołowa 17 — 8. zdg 6 943-58.78

Skład

kolonialny ruchliwy ulicy z towarem mieszkaniem pokoi. kuchnia tanio spieszenie. sprzedam. Obieżywać można także w niedzielę. Adres wekaże Kurjer Poznański zdg 48 917

Drogerje

z kolon jalka wydzierżawie lub przyjmie wóznika ewtl. sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 954

Okazynie kilka piecy

dużych żelaznych natychmiast do sprzedania. Hurtownia Porcelany. Wroniecka 24 podwórce. zdg 48 932

Szczęście

przynosi słubne obrączki z firmy Chwiłkowski św. Marcin 40. Ceny w oknie wystawowym. zdg 48 927

Meble

rozne okazynie do sprzedania Słowackiego 38. m. 17. zdg 48 923

Salonik

złoty nowy. Ludwik XV 1800 zdg 48 844

Nowy dom

w tem morga ozrodu i stajnia od zaraz na sprzedaż. Górczyn. ul. Kopanica 37. zdg 48 322

Restauracja

piętnastopiętrowa. Jezyce do sprzedania. Adres Kurjer Poznański zdg 48 104

Kawiarnia

w Poznaniu nowoczesnie urządzone. w najlepszym położeniu. dobrze prosperująca z pełną koncesją wódrzana na sprzedaż z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 102

Wełniana

czarna sukienka prawie nowa. modna. cena 20. Plac Nowomiejski 3. mieszkanie 10. zdg 48 063

Sprzedam

zamienie na kamienice 800-morgo w majątek w Poznaniu. Zabudowania murowane bardzo dobre. ziemia żłobno pszenno-buraczana. Inwentarz żywy: 22 konie. 35 bydła. 3 winie. Inwentarz martwy: nadkompletny. parowa młocznia. Ozimin 250 mórż. Zapas zboża paszy do zborów. Cena 200.000. Wpłata 150.000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 960

Ubrania

używane sprzedam. Focha 33 — 6. zdg 47 131

Dom

piętrowy i wielki ogród przy rynku dołoch roczny 1300 w Swarzędzu. Adres Kurjer Poznański zdg 47 832

Gospodarstwo

30 morgowe wtem wiekiza plantacja szaraczów. nadajace się dla ogrodu. blisko Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 200

Introligatorska

maszynę ręczną do spinania drutem katek akt. kartonów sprzedam. bardzo korzystnie. Pięta Pożnański telefon 7615. zdg 48 242

Archiwum

księstwa poznajskiego Dr. Warschauera sprzedam. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego pod zdg 48 243

Fortepian Blüthnera

skrzydło czarne koncertowe. prawie nowe 2500 zł. okazynie na sprzedaż. Władysław Świątkowski. Lidsbark. plac Hallera 23. zdg 48 314

Wannę

sypialnie mahoni. szable oraz płaszcz ofic. dobrze utrzymane. sprzedam. korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 48 471

Samochód

limuzyna Citroen 612 w dobrym stanie. korzystnie na dogodnych warunkach. Cz. Ratajczak. Wrocławska 30. zdg 48 134

Piec

elektryczny jak nowy za połowę ceny sprzedam. Sew. Międzyńskiego 3. mieszka 3. zdg 48 498

Skład kolonialny

towarem 3 pokojowym mieszkaniem kuchnia tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 48 501

Paderewski

portret olejny sprzedam. Matejki 45. mieszkanie 7. zdg 48 500

Slawucki

plaszcz damski tanio. Długa 5 I. prawo. zdg 48 447

Pończochy Bemberga

prawdziwym szewkiem 1.85: 2.25. złoty Bemberg 2.50: 3.00: strzała 2.25. 2.50: 3.25: Maceo od 0.50. Fildecose od 1.35: Welna jedwabna od 1.05: Jedwab do prania 0.90: 1.25: skarpetki męskie 0.35: 0.55: męczyżone 0.65: jedwabne 0.75: Fildecose 1.10: welniane od 1.25: rekawiczki — skórkowe 2.45: kożlowe wyszczem 3.45: mankietka 3.75: kremowe od 1.25: Bielizna — Parosole — najwlejszy wybór. najtaniej. Warszawskim składzie fabrycznym. Jadwiga Polubińska. Wielkie Garbary 40. naprzeciw Wodnej zdg 48 791

Radjoaparatus

osmiolampowy kompletny bardzo tanio sprzedam. Scheibe. Leszno. Wschowska 12. zdg 6 400

Piece

szamotowe wiekize sprzedam. — Kosciana 42 — 2. zdg 6 789-57.493

Limuzynka

sportowa mało używana w najlepszym stanie okazynie na sprzedaż. „Polmotor” Al. Marcinowski 27 (Kiedtverein). zdg 48 414

Dobrze

prosperująca przedsiębiorstwo wyrobów drzewnych i artykułów gwiazdkowych z maszynami i siłą elektryczną na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 433

Gabinet męski

okazynie Marsz. Focha 39. mieszkanie 9. zdg 48 434

Wózek

kastowy okazynie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 435

Biurko

amerykańskie okazynie. Marsz. Focha 39. mieszka 9. zdg 48 436

Platforma

5 tonnowa Tama Garbarska 22. zdg 48 437

Fuzia

16 tanio. Fredry 6. Pawlicki. zdg 48 438

Dom
w Poznaniu 26 000 dochód 3 300.
wpiata 15 000 sprzed. Pasternak.
Dąbrowskiego 64. zdg 48 889

Dom
(willka) nowowbudowany ogro-
dem Poznaniu 11 500 sprzed. —
Dudek. Wielkie Garbary 34.
rg 4253

Kamienice
III-pietrowa, nowoczesna, naj-
ruchliwszym punkcie Bydgoszczy,
donosząca 20 000. — rocznie sprze-
dam okazynie. Wpłaty 70 000. —
lub zamienie na majątek. Kolec-
ki, Bydgoszcz, Długa 5.
zdg 48 848

Kamienica
wśródmięściu korzystnie do sprze-
dania, wpłaty 40 000. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 48 825

Nowy budynek
dochód roczny 10 500. — za 80 000
na sprzedaż. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 48 945

Willa
nowowbudowana z wolnem mie-
szkaniem czteropokojowem cena
70 000, dochód 7 500 w rata 30 000
sprzed. Pasternak, Dąbrowskie-
go 64. zdg 48 947

Willa
wspaniała, dochodowa, centralne
ogrzewanie, parkiety, śródmie-
ściu, wolna podłoga tania wpłaty
55 000. — Pośrednicy wykluczeni.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 948

7 PIENIADZ
Pierwsza
hipoteka jest najpewniejszą loka-
tą kapitału. Bank Właścicieli
Nieruchomości Poznań. Piekary
1 ma najwięcej wybór w hipo-
tekach i lokuje kapitały począw-
szy od 1 000 zł do 12 od sta-
wosunku rocznym bez kosztów
dla kapitału. ng 6019

Na
500 morgowe gospodarstwo po-
szukuje ca 15 000 pożyczki na l.
hipotekę. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 48 083

80 zł
od zaraz potrzebne — procent. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 151

Mam 15 000 zł
poszukuje zubożycia z takimże ka-
pitalem celem założenia interesu
w Inowrocławiu. Oferty do Ku-
rjera Pozn. pod zdg 48 188

20 tys.
poszukuje l. hipotekę nieruchomości
z apteką, wartość przeszło
100 tys. Wszelkie gwarancje 12
proc. Oferty Kurjer Poznański
dg 1723

Wspólnika (czki)
z 15 000 — 20 000 poszukuje z
współpracą do dobrze rentujące-
go się przedsiębiorstwa przemys-
łowego. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 47 725

Pani
z inteligencji wiek średni, po-
ważne referencje, cośkolwiek go-
tówki szuka współpracy z osobą
poważną referencjami. Oferty
wycenpujące Kurjer Poznański
zdg 48 850

20 — 25 000 zł
zau działem w zyskach lub opro-
centowaniem poszukuje się dla
fabryki artykułów w Polsce nie
wyrabianych. Zbyt zapewniony.
Współpraca nie wykluczona —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 957

Mam
lokal z piwnicą w centrum przy
ruchliwej ulicy nadający się na
każdą branżę specjalnie kolonial-
ną, poszukuje współnika z kapita-
łem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 173

Wspólnika
z gotówką około 1 000 zł przyjmie
do zyskowego interesu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 48 379

6 000
młokuje majątek warunek pokój
utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 48 526

Wspólniczki
od 30—40 lat inteligentnej z go-
tówką poszukuje fachowców. —
Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 48 519

400
pożyczki, wysoki procent, zastaw
fortepian. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 48 531

Skukam
projektodawcy, ewentualnie przy-
stapie do spółki z gotówką 5 do
20 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 48 696

Wspólnika
z gotówką 20—30 tys złotych do
hurtowni w Poznaniu. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 48 742

Z 10 000 udziałem
przyjme współnika czynnego lub
cichego do dobrze prosperujące-
go interesu w śródmieściu. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 48 643

5 000
poszukuje pod pewny zastaw,
wysoki procent. Łaskawe zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 48 640

Poszukiwany
wspólnik z kapitałem od 25 ty-
sięcy na 50% udziału w zyskach,
zagwarantowany całym majątkiem
fabryki. Wiadomość: Jerzy
Langner Poznań. Chwaliszewo
ur. 1. zdg 48 861

Pozukuje
wspólnika (czki) czynnego lub ci-
chego do dobrze położonego w
śródmieściu interesu kolonialne-
go z kapitałem 5 do 6 tysięcy.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 48 702

5—15 000,—
przystapie jako czynny współ-
nik lub za tępstwo. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 48 860

1 000,— zł
pożyczki poszukuje urzędnik —
włowiec na stałej posadzie.
Śpiata wraz z procentami w cią-
gu roku Łaskawe oferty Ku-
rjer Poznański pod ng 6487

Wspólnika
do przedsiębiorstwa przemysło-
wego mającego wszelkie widoki
rozwoju z kapitałem ca. 5 000.
dolarów. Tylko poważne zgło-
szenia Kurjer Poznański zdg 48 829

Kapitalistom
sprzedam poważną pretensję za
15 000 zł. Zarobek 50 proc. Oferty
Kurjer Poznański rg 4 240

Wspólnika
do pisma rolniczego poszukuje
wydawca. Zgłoszenia pań, panów
kapitalistów. Kurjer Poznański
rg 4 241

15 000 zł
na l. hipotekę domu w śródmie-
ściu poszukuje. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 48 272

10—12 tysięcy
na l. hipotekę nowego domu Po-
znaniu poszukuje. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 895

8 DO WYNAJĘCIA

8 pokoi
mieszkanie komfortowe słoneczne
czyste centralne ogrzewanie II.
piętro do wynajęcia od gospodar-
za. Władomość na miejscu. Wy-
spiańskiego 12, u stróża
zdg 48 082

Pokój
z kuchnią, gaz elektryczność, wy-
soki parter bezdzietny, czynsz
zgóry od gospodarza. Ostroróg
Zakret 13 m. 3 zdg 48 373

Duży
pokój kuchnia 40 zł 2 lata zgóry
Jeżyce, Pawlak Woźna 26.
zdg 48 303

Mieszkanie
4 pokojowe frontowe, komforto-
we, wysoki parter centrum. Pół-
wiejska 38 a m. 7. zdg 48 261

Mieszkanie
do wynajęcia zaraz, 7 pokoi II.
piętro. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 153

Siedmiopokojowe
mieszkanie, czyste, komfortowe,
wysoki parter. Zgłoszenia Cheł-
mońskiego 20 IV. piętro.
zdg 48 386

Sześciopokojowe
duże, słoneczne, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 48 373

4 pokojowe
mieszkanie komfortowe, połowa
ogrodu, do wynajęcia. Dudziak.
Śniadeckich 7. III. zdg 48 375

200
wolnych mieszkań do wynajęcia.
Pośrednicy bezpłatnie. „Centra-
la” Wierzbicice 27, parter.
zdg 48 367

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia, łazienka, zaraz
Solacz, Podolska 2. zdg 48 525

Dwupokojowe
trypokojowe pewny płatnik. —
czynsz miesięczny wprost gospo-
darza. Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 448

6 pokojowe
blisko parku Wilsona I. piętro.
słoneczne, dobre centralne ogrze-
wanie komfort odnowione zaraz
od gospodarza. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 469

Czteropokojowe
śródmieście wolne czynsz 2 000
zł za rok zgóry. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 489

**Pierwszorzędne
czteropokojowe**
komfortowe II. front, śródmie-
ściu za 1 800. — Nowak. Kramar-
ska 15. zdg 48 621

Trypokojowe
komfortowe I. piętro blisko Pla-
cu Wolności. Warunek przejęcia
mebli, całkowite lub częściowe.
Wiadomość Kurjer Pozn.
zdg 48 595

3 pokojowe
wprost od gospodarza zaraz do
wynajęcia. Pałacowa 131 m. 3.
zdg 48 558

Pokój
kuchnia, zaraz, później 2 i 3 po-
kójowe w Luboniu 2 minuty od
dworca z przynależnościami do
wynajęcia od gospodarza. Adres
wskaże szkoła Luboń zdg 48 594

Do wynajęcia
dwupokojowe mieszkanie, fronto-
we, czynsz miesięczny. Wiado-
mość Łanowa 15, Nagórski.
zdg 48 610

Centrum
dwupokojowe, frontowe, słonecz-
ne V. zaraz, dzierżawa zgóry.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 46 500

Czteropokojowe
od 1. 12. do wynajęcia. Św. Leo-
narda 1. zdg 48 723

Skład
z urządzeniem, przytem pokój.
kuchnia, dzierżawa 90 złotych.
wprost od gospodarza. Kramar-
ska 9 m. 1. zdg 48 669

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka 80 złotych ul.
Matejki 58. m. 2. zdg 48 051

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia z meblami, sa-
lon, kuchnia 1 600, dzierżawa 45.
Strumyńska 3, m. 1. zdg 48 686

Trypokojowe
komfortowe. Łazarz dwupokojowe
z łazienką. Jeżyce, czynsz miesi-
eczny wolne wynajęcie „Paw-
lon”. Marszałka Focha 15.
zdg 48 722

Pięciopokojowe
z wygodami ogrodem w willi
wprost od gospodarza korzystnie
do wynajęcia Oferty Kurjer Po-
znański zdg 48 787

Pokój
kuchnia meblami. Gen. Umiń-
skiego 13. m. 3 zdg 48 936

Handel
węgla przyległym małym mieszk-
aniem korzystnie sprzedam. —
Wedzikowski Piekary 11.
zdg 48 940

3 pokojowe
mieszkanie komfortowe do wynaj-
ęcia. Zgłoszenia Onufrego Kop-
czyńskiego 27, u stróża.
zdg 48 944

5 pokoi
z przynależnościami, II piętro w
okolicy Starego Rynku wprost od
gospodarza zaraz do wynajęcia
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 48 946

9 SZUKA MIESZK.

Trypokojowego
wprost gospodarza poszukuje
wyższy urzędnik Oferty Kurjer
Poznań. zdg 48 197

1—2
pokoi z kuchnią poszukuje od za-
raz. Dzierżawa według umowy.
Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 48 178

4—5
pokojowego od 15 grudnia lub 1
stycznia, punktualny płatnik. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 496

Starsze
bezdzielne, spokojne małżeństwo
szuka zaraz lub później wprost
od gospodarza mieszkanie 3-po-
kójowe. Poblize św. Marcina,
nie wyżej drugiego piętra. Pewno-
ści płacenia czynszu gwarantowa-
na przez b. poważną instytucję.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 45 460.

Starsza
samotna pani poszukuje próżnego
pokoiu wprost od gospodarza —
czynsz zgóry. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 48 105

**Słoneczne modne 6-cio
pokojowe mieszkanie**
możliwie z ogrodem w spokojnej
okolicy Poznań. Jaknajdychlej
poszukiwany. Oferty z podaniem
czynszu miesięcznego i szkiecem
do Kurjera Poznańskiego dg 1 740

Poszukuje
mieszkania lub próżnego pokoiu.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 450

3—4
pokojowego poszukuje pewny
płatnik Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 48 485

3
4-pokojowego wygodami okolica
Błonia Wildeckie. Pośrednicy
wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 48 955

4 pokojowego
mieszkania komfortowego, słone-
cznego szukam od stycznia —
wprost od gospodarza, czynsz
miesięczny zagwarantowany. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 377

Poszukuje
2—3 pokojowego nauczycielka.
czynsz zgóry. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 48 504

3
pokoi z kuchnią wygodami poszu-
kuje. Zapłaci kilka miesięcy zgó-
ry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 512

Urzędnik
państwowy na stałej posadzie
bezdzielny poszukuje mieszkania
2—3 pokojowego wprost od gos-
podarza. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 48 536

„Centrala”
poszukuje mieszkania. Pośredni-
cy zupełnie bezpłatnie. Wierz-
biecice 27, parter. zdg 48 682

Mieszkania
4—6 pokojowego poszukuje zaraz
centrum Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 48 583

Pokój
z kuchnią śródmieście Jeżyce dla
młodego małżeństwa (urzędnik)
wprost od gospodarza poszukiwa-
ny pół roku zgóry. Oferty z wa-
runkami do Kurjera Poznań-
skiego zdg 47 489

3—4
pokojowego mieszkania, zapła-
ce czynsz na rok zgóry Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 48 633

Poszukuje
4—5 pokoi, okolica Matejki.
według umowy Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 48 664.

5—7 pokoi
poszukuje b. sekretarz sądowy
za mies. czynszem. Przejmie ad-
ministrację domu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 620.

Samotna
1—2 pokoi kuchni, w śródmie-
ściu, od gospodarza. Czynsz zgó-
ry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 882

Instalator
który podejmie się wszelkich na-
praw poszukuje mieszkania z
stróżostwem lub bez stróżostwa.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 717

Cztero-
trypokojowego śródmieście. Oferty
Kurjer Poznański zdg 48 861

Dwupokojowego
komfortowego mieszkania poszu-
kuje od gospodarza wyższy urzę-
dnik państw. (nowożeńcy) ewent-
pół roku zgóry. Oferty z ceną
Kurjer Poznański zdg 48 487

Mieszkanie
4 pokojowe słoneczne z wygodami,
w centrum potrzebne od za-
raz lub później Dzierżawa na-
pród pewny płatnik Zgłoszenia
Kurjera Poznańskiego pod
zdg 48 888

Mieszkania
2—3 pokojowego od gospodarza
za czynszem. Telefon 73-31.
zdg 48 877

Mieszkania
4—5 pokojowego w okolicy Jas-
nej, komfort, poszukuje młodym,
Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 914

**10 ZAMIANA
MIESZKANIA**

Zamienie
moje trypokojowe Wilda na
sześciopokojowe Wilda. Oferty
Kurjer Poznański zdg 48 680.

Zamienie
portierstwo, pokój i kuchnię na
2 pokoje i kuchnię bez portier-
stwa. — Zgłoszenia Strumyń-
ska 31. m. 2. zdg 48 625

Zamienie
pięciopokojowe komfortowe I
piętro, na 2—3 pokojowe zaraz.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 48 867

Dwupokojowe
Wojciecha na trzy czteropokojowe,
dolne miasto. Oferty Kurjer
Poznański rg 4243

Piękne
1-pokojowe elektr. front osobne
wejście na 3—4 pokoje. Oferty
Kurjer Poznański rg 5255

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
fortepianem lub bez. Strusia 8.
mieszkanie 12. zdg 48 476 7

Pokój
wolny Kopernika 5 m. 9.
zdg 48 226

Pokój
jeden lub dwa elegancko umeblo-
wane niekrepujące wejście, tele-
fon, utrzymanie lub bez. Rataj-
czaka 29 m. 7. zdg 48 080

Dwuosobowy
niekrepujący frontowy. Św. Woj-
ciech 5. m. 6. zdg 48 181

Czysty
z elektrycznym światłem łazien-
ka, telefonem, I piętro, z utrzy-
maniem lub bez dla pani (pa-
ni). Ul. Chelmońskiego 9 miesz-
kanie 6. zdg 48 363

Umeblowany
elektryczność centralne ogrzewa-
nie od 1. 12. Śniadeckich 32 a.
mieszkanie 8. zdg 48 345

Pokój
mały, wejście z korytarza Kana-
łowa 7 mieszkanie 11 front.
zdg 48 332

Centrum
niekrepujący jedno- lub dwuoso-
bowy pokój umeblowany naprze-
ciw hotelu Britania Raczyńska.
Marcina 33 miesz. 4 zdg 48 228

Pokój
umeblowany. Pocztowa 11 mie-
szkanie 11. zdg 48 201

Frontowy
czysty spokojny 1 lub 2 panom.
Czesława 14. I. prawo. zdg 48 425

Pokój
u starszej samotnej osoby inteli-
gentnym. Wierzbicice 40 mie-
szkanie 4. zdg 48 430

Małżeństwu
umeblowany używalnością kuch-
ni. Prusa 20 m. 18. zdg 48 440

Pokój
osobne wejście lepsze panu.
Wielkie Garbary 43 miesz. 10.
zdg 48 410

Pokój
słoneczny ciepły panom, utrzy-
maniem bez Wybickiego 2. mie-
szkanie 9. zdg 48 398

Małżeństwu
dwa pokoje umeblowane z uży-
waniem kuchni. Kwiatowa 8.
mieszkanie 15. zdg 48 394

Słowackiego
39 — 9, pokój pokój. zdg 48 527

Niekrepujący
dwuosobowy telefon Stolarska 2
m. 6. zdg 48 445

Dwuosobowy
Wierzbicice 39 a m. 4.
zdg 48 453

Pokój
osobne wejście elektryczność.
Jeżycka 12, skład. zdg 48 464

Pokój
dobrze umeblowany, elektrycz-
ność, centralne ogrzewanie, łazien-
ka, niekrepujący blisko Zam-
ku wysoki parter, Wąły Zygmun-
ta Augusta 10 m. 17. zdg 48 472

Kantaka 2
miesz. 5. 2 pokoje. zdg 48 505

Jasna 16
mieszkanie 8 elegancki pokój, te-
lefon. zdg 48 514

Dwom
panom pokoje utrzymaniem. Kra-
marska 27 miesz. 17. zdg 48 515

Pokój
Grobła 6 miesz. 3. zdg 48 516

Solacz
Mazowiecka 62 słoneczny, inteli-
gentnemu panu. zdg 48 518

Odnowiony
frontowy kulturalnym. Matejki
59. Trzebiatowska. zdg 48 520

Próżny
pokój lub umeblowany bezdziet-
nym. Kosiniego 17 a. m. 4.
Wilda. zdg 48 550

Pokoik
niekrepujący 27. Grudnia 16.
mieszkanie 11 zdg 48 551

Czysty
Ratajecka 33 m. 13.
zdg 48 544

Pokój
duży jednemu dwom panom. —
Podgórna 14 m. 8. zdg 48 543

Pokój
frontowy z utrzymaniem lub bez.
Strzelecka 6. m. 10. zdg 48 530

Niekrepujący
zaraz. Wrocławska 10/11 I lewo.
zdg 48 565

Pokój
św. Marcina 32 m. 7. zdg 48 563

Frontowy
1—2 osoby utrzymaniem bez św.
Marcina 33 m. 9. zdg 48 557

Pokoik
(20 zł.) Spokojna 27 II. m. 4.
zdg 48 595

Pokój
Śniadeckich 9

Skladu
poszukuje na wyszynk. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 411

Sklep
na składowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 370

Sklepu
na artykuły damskie lokal wle-
boki lub z przyległą ubikacją na
przymierzalnię, centrum miasta
od zaraz lub styczniowo poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański zdg 48 141
Pz 6 924-46.141

Ubikacja
jasna duża parterowa, sklepy ja-
sne duże. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 310

Piekarnię - cukiernię
wynajme zaraz Gospodarz. Pół-
wiejska 2. zdg 48 691

Lokal
handlowy, pracownia, urządze-
nie maszyn trykotarskie do od-
biania. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 689

Ubikacje
na kawiarnię śródmieście od go-
spodarza poszukuje zaraz. Oferty
Kurjer Poznański zdg 48 729

Obszerny lokal
handlowy o 2 pokojach wystawo-
wych i 2 wejściach, nadające się
na każde przedsiębiorstwo
wprost od gospodarza zaraz do
wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 724

Lokal biurowy
ca. 180 m² w centrum. I piętro.
najdogodniejsze położenie, także
na skład hurtowy do wynajęcia.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 880

Lokal biurowy
dwa mniejsze pokoje na I pię-
trze w centrum do wynajęcia.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 881

Jasne
suche biuro i ubikacje, nadające
się na warsztat, także oddzielnie
do wynajęcia. Grobla 7, mieszka-
nie 1. zdg 4 268

14 DZIERŻAWY

Piekarnia
z mieszkaniem w mieście powia-
towem do wynajęcia. Obiecie
2200 złotych. Zgłoszenia do Ku-
rjera Poznańskiego zdg 48 415/6

Lokal
na hurtownie drukarnie, restaura-
cję lub inną branżę i 2 pokoje
z kuchnią. Św. Wojciech 3.
zdg 48 137

2 ubikacje
handlowe wydzierżawie zaraz
Informuje Lutnia Gwarna 16.
zdg 47 324

Lokal handlowy
frontowy z wielkim oknem wy-
stawnym i dwoma przyległymi
pokojami jest od zaraz do wynaj-
ęcia. Zgłoszenia pod zdg 48 088
do Kurjera Poznańskiego.

Ca. 3 000 mkw.
z pomieszczeniami i kantyną przy ul.
Zwierzynieckiej i Kraszewskiego,
nadające się specjalnie na skład
drzewa i materiałów budowlanych
jest od zaraz do wydzierżaw-
ienia. Zgłoszenia pod zdg 48 086
do Kurjera Poznańskiego.

Szukam
piekarni celm dzierżawy. Warun-
ki podać do Kurjera Poznańskiego
zdg 48 289

Magazyn
kryty i plac, boczna kolejowa,
wydzierżawie poważnym reflek-
tantem. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 48 413

Wille
6-8 pokojowa komfortowa z o-
grodem i ewentualnym garażem.
Światem elektrycznym i central-
nym ogrzewaniem najchętniej w
okolicy Teatru Wielkiego wynaj-
mie od 1.4.33. ewent. wcześniej.
Łaskawe oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 48 418

Kamienicę
w mieście powiatowym piętrową
z wolnym składem żelaza lub ko-
lonialnym oprócz tego z restaura-
cją wolną od 1.1.33. z mieszka-
niami sprzedam na dogodnych
warunkach lub wydzierżawie. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 48 355

200 do 600 móg
z pierwszej ręki zadzierżawi u-
rzednik gospodarczy w sile wie-
ku, pierwszorzędna siła, z cze-
ściowym własnym inwentarzem
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 48 656

Sutereny
jasne 140 kw. m. elektryczność,
gaz, całociśno lub częściowo wy-
dzierżawie tania. Bittner. Da-
browskiego 79. zdg 4248

16. OSOBISTE

Przystanek
tramwajowy Aleje Marcinkow-
skiego położony jest naprzeciw
Śniadeckich 4. m. 10. zdg 48 663

Grafolog London!
Światowej sławy
zdmieniając odkrywa wszelkie
tajemnice z charakteru pisma go-
tografii, wyszczególnia najważ-
niejsze fakty życia określa cha-
rakter, zdolności, przeznaczenie
dyktando niekierujące przyje-
cia do 7-jej wycieczki. Na prób-
ną analizę 150 zł w znaczek za-
łączając. Napisać rok, miesiąc
urodzenia. Tysiączone podnieko-
wania. Grafolog-London Poznań
Śniadeckich 4. m. 10. zdg 48 663

22 ROZMAITE

Dziewczynkę
inteligentnych rodziców przyje-
ma na własne. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 48 183

Włosów
wypadanie (tępe) łysienie usu-
wa. „Esencia chinowo-chmelo-
wa” i „Mydło chinowo-chmelo-
we” (z Kogutkiem). Sprzedają
apteki i sklepy apteczne nr 6 247

Swetry
jumptry, pullovery, garsonki —
mundurki, wólczołwa wykonuje
miarowo przerabia. „Tricot”
Pocztowa 23 I zdg 6 430 44.20

Akumulatory
tania, dokładnie ładowane na
czas ładowania wypożyczamy
własne. Wymiana uzupełnienie
kwasu stałym klientom bezplat-
nie. „Ogniwo” Poznań Wielkie
Garbary 19 telefon 38-01.
Pz 5 089-42.180

Dyplomy — Plakaty
Rysunki
najtaniej Kledecki Pocztowa 29
I zdg 3 904 33.72

Plótna, Inlety
Adamaski, poscielowe, batysty
białe i kolorowe. Nansuki. Lino-
ny. Toile de Soie. surowka.
oksfordy. plótna
czyste i białe.
białe, półbiałe i
kolorowe, suro-
we, poscielowe
w kraty. Kooper
spodkowy, zefi-
ry, panamy. Po-
peliny jedwabne. Margusie
jedwabne na kosztule wierzchnie
barchany koszulowe, flanely
bielizniane, flanely piżamowe, bar-
tachowe, alpaki i satyny, becki
na fartuchy i suknie zakonne
polecia w wszystkich szeroko-
ściach i jakościach w wyborze
wielkim po cenach najniższych
Dom Plócien i Fabryka Bielizny
J. Schubert, ul. Wrocławskiej 3
Specjalność: Wyprawy gotowe
na zamówienie i z metra.
Pg 4 179-36.12

Fotografie
Bracia Pecherscy Aleje Marcin-
kowskiego 8. Ceny zniżone!
zdg 541

Krawcowa mistrzyni
pierwszorzędna polecia się w dom.
poza domem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 48 380

Robotki ręczne, rysunki
polecia najtaniej — Toledo Da-
browskiego 3. zdg 48 627

Akuszka
Kleinwächterowa Poznań, cen-
trum ulica Romana Szymba-
skiego 2 pierwsze piętro, lewo
drugi dom od placu Światokrzy-
skiego. zdg 34 897

Zioła lecznicze
według przepisów sławnych leka-
rzy przeciw chorobom żołądka, ki-
szki, płuc, nerwów, wiatroból-
ni, pęcherza, hemoroidów, upła-
wom, obstrukcji, kamieniom żół-
ciowym, kaszlowi, astmie, bledni-
cy, sklerozie, artretyzmowi, reu-
matyzmowi etc. Zadzajcie bezplat-
niej broszury pouczające!!! Adres:
Liszki — Apteka.
Pg 6 474/5-62.438/9

Zwózki
i przeprowadzki skutecznym
tania. Chwałiszewo 56. m. 11.
zdg 48 605

Rzuć
palenie tytoniu. Oszczędzić pie-
niądze — zdrowie „Nargilo” od-
wyzwaja od palenia narkotyków
Do nabycia „Drogeria” Podgórn-
a 6. zdg 48 702

Masaż
tania usługa wszystkie niedoma-
gania. P-a Brzykcy. Półwiejska
38 a. zdg 48 818

Cierplacym
na gruźlicę (tuberkulozę) udziela
chętnie bezpłatnie informacji,
w jaki sposób szybko wyleczyć się
z otwartej gruźlicy i chorób żo-
łądkowych, nerwowych, nerko-
wych i reumatycznych i to w
chwili, kiedy lekarze skostato-
wali nieuleczalność. Katowice.
G. Ślask, skrytka pocztowa 70.
Tg 445

Krawcowa
wykonuje ubranka chłopięce,
mundurki, płaszczki. Garnca-
ska 1. m. 8 zdg 48 952

8.—
sukienki od najpiękniejszych wie-
czorowe 15.— płaszczki sztyw-
ne. Pracownia Pilińskiej. Lodo-
wa 1. m. 5. Łazarz zdg 48 884

Najnowsze, najciekawsze
książki polskie francuskie i dla
młodzieży dostępne za minimalną
opłatą miesięczną każdemu, kto
się zabawia w wypożyczalnię
książek współczesnych z Hula-
nickiej Dąbrowskiego 1 narożnik
Jaśnej od 1.11 abonament zni-
żony Dla prowincji dogodna wa-
runki. Pg 6382-43.109

Doradca
nowoczesnych urządzeń mieszkań.
will pałaców, kawiarni. Telefon
1534. zdg 48 350

Fryzjerka
polecia się w dom, poza domem
po cenie 60 gr. Dąbrowskiego 27.
mieszkanie 13. zdg 48 333

Horoskopy
interpretuje naukowo indywidu-
alnie wyzyskując. Zadać infor-
macy. Dołączyc znaczek. Fan-
drejewski. Toruń. Kościuszki
32/34. Pg 6 915-64.249

Dobra krawcowa
polecia się w dom, poza domem.
własna maszyna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 335

Koldry
przerabiam, poszywam — Smo-
czyńska. Kwiatowa 8. zdg 48 636

Pracownia
Gorsetów
„Wanda”
Gorsety na miarę.
Gorsety kotonowe.
Pasy do cięży —
Paseczki sporto-
we. Biustonosze
wielkoformatu. Rodza-
ju. Reparaty. Gor-
setów. Ratajczaka
nr. 27 parter.
zdg 48 624

Wykwinna
garderobe dla pań wykonuje ta-
nio. Słowackiego 39 — 9.
zdg 48 523

Obiady
smaczne tanie 0.60. Św. Marcin
52/53. zdg 48 474

Słynna chiromantka
z długoletnią doświadczoną prak-
tyką przeprowadza przeszłość te-
razniejszą i przyszłość z rak z
fizjognomii, grafologii, fotografii
i kart. Liczne podziękowania.
Przyjmuje od 10 — 1 i od 3 — 8 wie-
czór. Franciszka Ratajczaka 15.
mieszkanie 10 II. piętro I. wej-
ście w Pasażu Apollo prawo.
zdg 48 431

Rysunki
obliczenia, miernicze, techniczne
wykonuje tania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 507

Krawcowa
na damską dziecięcą i chłopięcą
garderobe polecia się poza dom.
3.— Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 580

Pralnia, prasownia
Kraszewskiego 16 przyjmuję bie-
liznę meska, damską, domową
oraz firany do prania.
zdg 48 573

Sukienki
białe, wizytowe wykonuje w
pięknych modelach bajecznie ta-
nio. Wały Królowej Jadwigi 3 a
mieszkanie 9. zdg 48 570

Odpisy
maszyna. Ogrodowa 16. II.
zdg 48 749

Kuśnierka krawcowa
przyjmuje prace w dom, poza
dom. Wielka 19 m. 6.
zdg 48 748

Futra
przyjmuje wszelkie prace ku-
śnierskie, wykonuje tania szybko
Kozia 21. I. Dymandt.
zdg 48 719

Instytut
fizykalnego leczenia Astmy, Po-
znań, Plac Światokrzyżski 3.
Pg 6 449-58.58

Dentysta
poszukuje miejscowości dla osie-
dlenia się, gdzie miałby zapew-
nioną Kase Chorych. Oferty
prosze Kurjer Poznański zdg 48 603

Gorsety
pierwszorzędnej
jakości. Pasy do
cięży, po cięży.
po operacjach.
Reparacje. Biu-
stosnoze. Naj-
nowszych wzor-
ów wykonuje
tylko Pracownia
Gorsetów — St.
Bakowska. Kra-
marska 27. I.
narożnik. Wie-
kiej tel. 24-75.
zdg 48 892

Sławną chiromantka
przyjechała z Ameryki. Powie
bezpłatnie przeszłość, przyszłość,
jak osiągniesz wielki pieniądź,
majątek, z kogo, kiedy wy-
dziesz zażam. Prowadze biuro
matrymonialne bogatych pań.
panów. Wierzbicze 27. parter.
zdg 48 681

Kuśnierka
szyje futra, reperuje, przerabia.
tania. Wrocławska 22. m. 6
zdg 48 676

Gruźlica uleczalna
metoda homeopatyczna — ziołowa
wyleczam najcięższe przypadki
gruźlicy (suchoty), także cier-
pienia żołądka wiatroból, kiszek,
nerwów, nerki, serce, ko-
biecie, weneryczne, reumatyczne,
artretyczne, sklerozę i inne. Zgło-
szenia pisemne lub osobiste. Po-
sładam liczne podziękowania. Za-
kład Przyrodoleczniczy Marmole-
wej. Królewska Huta. Rynek 7.
ng 6 470

2,50 Pullovery męskie
suwaczem, deseniowe 3.75. Wel-
niana 6.50. 8.75. prima 11.75. 14.50.
16.50; dziecięce od 1.50 do naj-
wyższej jakości; damskie swetry
4.50, czysta wełna 4.75, 6.75. Be-
delowe 9.50. 11.75. 13.75. Modely
od 0.90; szale wełniane od 0.75.
jedwabne od 0.90; rekawiczki mę-
skie, damskie wełniane podwójne
0.95. nappa na flaneli 3.90. To-
rebki. Teki. Biżuteria korale.
Bielizna. Trykotaża największy
wybór najtaniej. Warszawskim
Składzie Fabrycznym, Jadwiga
Podbielska. Wielkie Garbary 40.
naprzeciw Wodnej. zdg 48 790

23 OZENKI

Profesor
gimnazjum w Poznaniu, kawaler
lat 40 własne mieszkanie poszu-
kuje znajomości pań mających
wzgl. pracujących. Cel matrymo-
nialny. Oferty fotografia Kurjer
Poznański zdg 48 107

Lekarz-chirurg
asystent uniwersytetu, lat 36, do-
brze sytuowany, poszukuje w ce-
lu matrymonialnym pań przy-
stojnej, młodej, inteligentnej i po-
saznej, dobrej Polki do lat 30. —
Zgłoszenia nieanonimowe wraz z
fotografią kierować do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 48 583

Student
polskiego, francuskiego, niemiec-
kiego 0.70. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 48 553

Uczniom
doświadczona pomoc lekcjach co-
dzienne. Gwarantuję dobrych po-
stępów pensjonat. Aleja Marcin-
kowskiego 19. II. Opłata niska.
zdg 48 755

Kto
władze językiem hiszpańskim w
słowie i piśmie? Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 678

Dla
mei siostrzenicy panienci lat 23,
wysokiej przystojnej szatynki z
dobrej rodziny, z ukończoną szko-
łą wydziałową i gospodarczą,
która otrzyma kompletna wypra-
we, umebowanie na 3 pokoje i
kuchnię (nowe) i kilka tysięcy go-
tówki poszukuje tylko z bratem
odpowiednie, znajomości stosow-
nej partii. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 47 855. Rzecz traktuje się
poważnie.

Dwaj
20-letni urzędnicy z majątkiem
po 30 000 poszukują żon z nielu-
chomością lub składem. Poważne
dokładne oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 48 372

Która
z pań dopomoże do ukończenia
studów wokalnych, cel matry-
monialny. Oferty Kurjer Pozna-
ski zdg 48 444

Kawaler
urzędnik państwowy lat 34 przy-
stojny pozna panna sympatyczną
do lat 30 celem ożenku. Poważne
oferty Kurjer Poznański zdg 48 495

100 000 zł
gotówki, 3 domy udziału w przed-
siębiorstwach krajowych zagra-
nicznych posładam wykształcenie
uniwersyteckie, zdrowie, przystoi-
ny, lat 40 poznam panna wdowę,
wiek 27-40 dysytynowaną, posi-
dającą majątek ziemski, fabrykę,
odpowiednią gotówkę. Cel matry-
monialny. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 48 511

Panna
lat 24 posiadająca 30 000. wy-
jdzie zażam. „Przyszłość”. Ogro-
dowa 5. zdg 48 538

Osoba
starsza pozna pana lub wdowca
na skromnym stanowisku celem
ożenku. Oferty Kurjer Pozna-
ński zdg 48 563

Najpraktyczniejszy
ożenek!
Kolekdy usytuowani zapoznają 2
koleżanki samodzielnego zawodu,
twarzy podługnie figury szczy-
piej. Oferty Kurjer Poznański
zdg 48 783

Sierota
panna lat 23 przystojna, miła,
sympatyczna posag 60 000 wy-
jdzie zażam za kupca lub przemy-
ślowca. Zgłoszenia Piotr Mrów-
ka Ostrów (Włko). Kościuszki 2.
zdg 48 900

Kawaler
lat 42, właściciel majątku warto-
ści 400 000 zł szuka żony panny
lub wdówki z majątkiem 100 000
zł lub nieruchomości. Oferty Ku-
rjer Poznański zdg 48 776

24 NAUKA

Księgowości
stenografii korespondencji ma-
szyn. Kurs ulgowy rozpoczyna
się 24. Wzruszonym staranym się
o posady. Postępowie Plac Świeży-
ński 2 a. zdg 48 406/7

Niemieckiego
uczniel studentka niemiecka.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 48 921/2

Kursy Tańców
Wituszkowskich
siedm złotych Marcina 84.
Pg 6610-33.30

Ulgowy kurs tańców
nowocześnie
rozpoczynam 21 bm. Średziński.
Strzelecka 3. zdg 47 661

Francuzka
dyplomowana nauczycielka udziela
francuskiego przygotowuje do
dyplomu konwersacji. Numacze-
nie z polskiego i niemieckiego na
francuski listy handlowe wy-
nagrodzenie umiarkowane. Wały
Zygmunta Augusta 1 m. 8.
zdg 47 492

Charlestep Tanganilla
Szkoła Makowskiego
Specjalny kurs 4 lekcje dla za-
awansowanych rozpoczyna. Plac
Wolności 14a. zdg 6 925-53.73

Korepetycji
udzieli student z wszelką etar-
nością — tania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 275

Angielskiego
Francuskiego
Kursy praktyczne Prof. Zarembi-
ny. Płynna mowa po 3 miesia-
cach. Dwa razy tygodniowo 8.—
miesięcznie. — Stowarzyszeniem
urzędnikom znaczną zniżką. Za-
pisać na nowe kursy. Przecznicza
6. telefon 66-85. zdg 1 754

Kursy dziecięce
francuskiego angielskiego zespó-
ły nieliczne. Prof. Zarembina —
miesięcznie 10. Przecznicza 6. tele-
fon 66-85. zdg 1 754

Kursy Tańców
Szczurkówny
Pocztowa 23, parter
Zgłoszenia każdego czasu.
zdg 48 423

Francuskiego
udziela korzystnie doświadczona
nauczycielka (Paryż. Sorbona).
Ratajczaka 11 a. 5 wejście I. pię-
tro mieszkanie 85. zdg 48 397

Student
polskiego, francuskiego, niemiec-
kiego 0.70. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 48 553

Uczniom
doświadczona pomoc lekcjach co-
dzienne. Gwarantuję dobrych po-
stępów pensjonat. Aleja Marcin-
kowskiego 19. II. Opłata niska.
zdg 48 755

Kto
władze językiem hiszpańskim w
słowie i piśmie? Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 678

Niemieckiego
korepetycje. Dąbrowskiego 26.
m. 4. zdg 45 564

Kursy
książkowości, stenografii, kore-
spondencji. Kromczyńska. Ogro-
dowa 16. II zdg 48 750

Studentka
udzieli korepetycji za pokój.
— Oferty Kurjer Poznański zdg 48 626

Kursy
kroju życia metoda łatwa. —
Szpotńska. Marcin 18.
zdg 48 778

Student
praktyka w Afryce, studia w
Ameryce, udziela francuski an-
ielski, natychmiastowa kon-
wersacja. Lekcja 1.50 Dąbrow-
skiego 36. m. 8. zdg 48 763

Francuskiego
tania udzielam. Oferty Kurjer
Poznański zdg 48 693

Kursy tańców
Przybyłka
nowość Tanganilla. — Dolina 2.
mieszkanie 5. zdg 48 803

Kroju
wyuczam szybko tania. Kempo-
wa Mylna 15 m. 21. zdg 48 912

Tłumaczenia
z francuskiego, niemieckiego i ro-
syjskiego przyjmuję. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 48 949

25 MUZYKA

Planino
do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 45 156

Trio lub kwartet
pierwszorzędny, boczne instru-
menty, akordeon, śpiew, humor.
wolni 1. 12. 32. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 48 427

8 zł
poza domem udzieli początkują-
cym fortepianu ucz Szkoły Mu-<

Pracznia

poszukuje prania w domu i poza domem, czysto pierze. Mostowa 34, mieszkanie 12. Zdg 48 332

Posługaczka

z doświadczeniem i dobrymi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 592.

Wykwalifikowana

młoda samodzielna gospodyni u mniejszej rodziny gotować, przyjmować gości, czyścić i prać. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 496

Sierota

młoda, obojętna w pracy domowej i gotowaniu z doświadczeniem szuka posady od 1 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 547

Pracznia

zawodowa uczciwa poszukuje prania 4 zł dziennie. W Garbary 19, piekarnia. Zdg 4191

Starsza

panna poszukuje posady u starszej pani jako gospodyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 223

Pielęgniarka

przyjmuje posadę dla dziecka lub starszej osoby, skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 555.

Pielęgniarka

dobrze polecona, odpowiedzialna, przyjmuje posadę do dziecka lub chorej pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 554.

TEATRY

Teatr Polski: Dziś „Okienko” Premjera.

Niedziela, 20. 11., 3.30 po poł. „Ktobądź”.

Niedziela, 20. 11. wieczorem „Okienko”.

Poniedziałek, 21. 11. „Okienko”.

Teatr Wielki (Opera): — Dziś „Tosca” występ W. Wermińskiej.

Niedziela, 20. 11. o godz. 3 „Dolly”, ceny niższe.

Teatr Nowy: Dziś „Poprostu Truteń”.

Niedziela, 20. 11. po poł. „Kot w butach” bajka dla dzieci.

Niedziela, 20. 11. wieczorem „Poprostu truteń”.

Poniedziałek, 21. 11. wiecz.: „Poprostu truteń”.

Komedia Muzyczna: Dziś, wiecz.: „Gospoda pod białym koniem”.

Niedziela, 20. 11. po poł.: „Wiktoria i jej huzar”.

Niedziela, 20. 11. wiecz.: „Gospoda pod białym koniem”.

Poniedziałek, 21. 11. wiecz.: „Gospoda pod białym koniem”.

Teatr Narodowy: — Dziś, o godz. 16: „Dziś” Adama Mickiewicza (szkolne).

Niedziela, 20. 11., o godz. 15-tej: „Azja Tuhaj-Bejowicz”.

Niedziela, 20. 11., o godz. 17-tej: „Ogniem i Mieczem”.

„Cyk Olympia”: Dziś i codziennie wielki program światowych atrakcji.

Kina Apollo i Metropolis to rekord taniości i dobrych programów

dz 1 510

DZISIAJ W KINIE

Apollo i Metropolis: „Człowiek Malpa”.

Aurora: „Czarny Jeździec”.

Corso: „Księżna Tarakanowa”.

Colosseum: „Pająk”. Edmund Lowe

Metropolis: „Legion ulicy”

Muza: „Ułani ulani chłopcy malowani”

Orzeł: „Tajny Detektyw”.

Odeon: „W szponach grzechu”.

Roxy: „Pat i Patachon” „Zaczarowany dywan”.

Renaissance: „Sensacja Cyrku Roxy”.

Słońce: „Dobranoc Wiedniu”.

Sfinks: „Jego małżonka — Janet Gaynor”.

Tęcza: „Asfalt”.

Wilsona: „W siódmym kłamstwie”.

Młodszy

urzędnik względnie pisarz gospodarczy kawaler, lat 28, 6 lat praktyki, obeznany z księgowością, gospodarstwa wszelkiego rodzaju poszukuje posady od 1. 1. 33 lub wcześniej okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 875

Poszukuje

posługi przed lub po południu. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 623

Bezdzielnie

małżeństwo szuka dwupokojowego z kuchnią. Miesięczna dzierżawa. Stały płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 555

Korespondent

znający perfekcyjnie angielski i francuski, księgowość, częściowo niemiecki poszukuje posady. Studia handlowe w Ameryce, praktyka w Afryce i Polsce. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 761

Pani

samodzielna rutynowana szybko orientująca się prowadzi od kilkunastu lat biuro personalne najpoważniejszego zakładu wydawniczego, zna wszechstronnie wszelkie ustawy społeczne szuka odpowiedniej posady w poważnych przedsiębiorstwach od 1. 2. lub 1. 3. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 757

Pokojuja

szczerze poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 756

Panienska

znajomością stenografii, maszyn, języka francuskiego, szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 695.

Syn

uczniwiec rodziców lat 17 poszukuje posady, za ucznia piekarni, kucharza, w Poznaniu, zarządkę lub od 1 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 686.

Dla

syna mego poszukuje posady za ucznia fryzjerskiego. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 685.

Dziewczyna

lat 30 z doświadczeniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 672

Szukam

stałej posady zlożeniem kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 751

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 581

Pracznia

akuratna uczciwa poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 575

Dziewczyna

uczciwa z doświadczeniem i świadectwami poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 48 567

Krawcowa

pierwszorzędna szuka pracy po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 746

Ekspedjentka

sierota młodsza, kolonialka, krytycznym położeniu poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 735

Stenotypistka

młodsza biega, znajoma wszelkie prace biurowe poszukuje posady skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 731

Pracznia

czysta i sumienna poszukuje prania lub sprzątania. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 730

Biegła

maszynistka polsko - niemiecka poszukuje posady przed lub po południu. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 920

Bona II

inteligentna przyjmie posadę, ręczne robotki, cośkolwiek sycia, skromne wynagrodzenie, miejscowość obojętna. Adres Wł. Pł. Wrońska, Fabryczna 32, m. 1. Zdg 48 881

Kierownik tartaku

z dłuższą praktyką poszukuje posady zaraz. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 918

Stenografistka

znająca francuski, niemiecki i rosyjski pisząca na maszynie, poszukuje posady. Świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 950

Osoba

moda, inteligentna poszukuje posady do prowadzenia domu, samodzielnej lub wyręczycielki. Obojętna dokładnie z gospodarstwem kobierem, hodowlą drobiu i ogrodnictwem — posiada wieloletnią praktykę pierwszorzędnych domów. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 929

Czysta

i sumienna pracznia sztywnej bielizny szuka pracy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 925

Drogerzysta

z 4 letnią praktyką poszukuje posady wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 924

Uczniwa

inteligentna sierota, lat 19, zdrowa, pomoc dzieciom w nauce, składzie domu Własna posada. Skromne wymagania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 774

Blacharz

samochodowy poszukuje zajęcia, posiada kompletne narzędzia blacharskie, kowalskie kaucji 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 420/1

Wychowawczyni

inteligentna, młoda, francuski, niemiecki przyjmie od zaraz ewil, biurowy, maszynistki, za skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia „Mery” Graniczna 11 m 5. Poznań. zdg 48 759

Kto

z Łaskawych Panstwa może do pomocy mi jakakolwiek posada. — Licze lat 27 przybyłem z zagranicy z kilku tysiącami oszczędności, przez złe ułożenie strasłem prawie wszystko. Jestem sam rzucony pod każdym względem. Łaskawe oferty do Gazety Bydgoskiej Bydgoszcz — pod „Kieliny” nr 6 469

Kupiec

rutynowany dobry organizator, poszukuje zajęcia w handlu lub przemysłu także podróżującego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 110

Samodzielna

gospodyni-kucharka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 668.

Absolwent

Szkoły Wyższej lat 18 poszukuje posady jako uczeń biurowy. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 663.

TEKTURA

biela, szara, brązowa wszystkich grubości najkorzystniej tylko w firmie J. ZIMNY, Poznań, ulica Wodna nr. 27, skład też przy St. Rynek. Telefon 14 93. Pr. 6 937-58.74

Stenotypistka

biegła w stenografii poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 662

Krawcowa

poszukuje pracy w domu. Wieloletnia. zdg 48 670

Książkowa - bilansistka zakłada, reguluje księgi handlowe zestawia bilanse, poszukuje posady lub przyjmie prace godzinowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 650

Inteligentna

panienka ukończona szkoła handlowa, poszukuje posady do biura. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 870

Pracznia

poszukuje prania 3 zł dziennie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 872

Panna

z lepszej rodziny, władająca językiem polskim, niemieckim, poszukuje posady jako samodzielna gospodyni w mieście ewentualnie na wsi. Oferty z podaniem pensji pod: A. Czarnecka, Mała-Słońca, pow. i poczta Tczew — Pomorze. zdg 48 835

Inteligentna

przystojna młoda panienka poszukuje posady w kawiarni, restauracji lub jadłodajni do obsługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 711

Panienska

inteligentna szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych, zna sycie i haft. Warunki utrzymania i skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 710

Panienska

przychodnia — znajoma kuchnia, krawieczyzna haftowanie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 815

Osoba inteligentna

dobrych rodziny zapotrzebowanie całkowite gospodarstwem w domu kulturalnym jednej lub dwóch osób. Tylko na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 822

Dziewczyna

szuka posady do wszystkiego z doświadczeniem w lepszym domu od 1. Miejsowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 811

Kelner

poszukuje posady z kaucją ewil, bufet na rachunek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 806

Szukam

posady jako drogerzysty: jestem żonaty; chociaż za 150 złotych miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 953

Służąca

uczciwa, spokojna z gotowaniem do wszelkich prac domowych poszukuje posady od 1. 12. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 4250

Nadmłynarz

mistrz z praktyką szkoła młynarska, pierwszorzędne świadectwa szuka pracy choć za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 6125

Młoda

skromna, inteligentna panienka poszukuje posady najchętniej u lekarza lub dentysty; zna sycie, haft i lekkie prace domowe. Warunki utrzymania oraz skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 712

Stolarz-politurnik

zna również budowlę i obsługę maszyn poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Władysław Chudy — Oborniki, Kopernika 8, ng 6481

Asystent

dentystyczny biegły w swym zawodzie poszukuje posady od 1 grudnia lub 1 stycznia. Zgłoszenia przyjmują Kurjer Poznański zdg 48 846

Dziewczyna

sumienna, akurata z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 823

Poszukuje

posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 116

Pracznia

rzetelna, czysta szuka prania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 117

Inteligentna

dziewczyna lat 16 poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 124

Ogrodnik

Wielkopoleński żonaty lat 40 wybitnie uzdolniony, przebywał na pierwszorzędnych posadach zagranicą i Polskę o bardzo dużej inicjatywie kwiaciarniwa, wazownictwo, szkolnictwo poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 48 164

Rejestrator

(młodszy sekretarz adwokacki) 7 letnia praktyka poszukuje posady ewentl w firmie handlowej lub t. p. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 092

Posługaczka

uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 172

Stenotypistka

polsko - niemiecka znaj. książkowość i wypłate rachunków szuka posady od 1. 3. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 48 170

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady do wszystkiego, cośkolwiek sycia od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 098

Inteligentna

osoba dobrze polecona przyjmie posadę gospodyni u samotnej osoby bez pomocy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 48 099

28 WOLNE MIEJSCA

Akwizytora

na miasto Poznań-Górczyn do odwiezienia klientów prywatnej poszuki. Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 47 813

Mleczarz młodszy

kawaler obojętny serowarstwem na prawie samodzielnie stanowi: sko poszukiwany Niemiec ko nieczny. Odpis świadectw, pensja Kurjer Poznański zdg 48 241

Za

wypożyczenie ca 5 000 zł stała posada kasjer-książkowy. Majątek 3 000 móg przemysli. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 308

Sekretarza

wpracowanego z dłuższą praktyką tylko siły pierwszorzędnej poszukuje kancelaria adwokacka i notarialna w Gdyni. Zgłoszenia skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdg 1732

Młynarza

samodzielnego z kaucją lub z gotówką 3-4 000 zł jako współnika czynnego poszukuje młyn wodny. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 47 503

Piekarnia

bezmistrzowska potrzebuje kierownika za wynagrodzeniem procentem kaucji 1 500 zł ewentualnie współnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 412

Bufetowa

potrzebna z wiekłą kaucją. — Oferty Kurjer Poznański zdg 48 417

Panienska

do składu pieczywa nie wyżej lat siedemnastu może się zgłosić od zaraz. Zgłoszenia w godz. od 19 do 20 M. Ludwiczak, Poznań, Górna Włda 115. zdg 48 482

Podróżujący

na Poznań potrzebny zaraz do sprzedaży torebek i papieru. Odpisy świadectw życiowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 48 584

Wydawnictwo

poszukuje stałego wynomownego, dzielnego młodszego kolportera. Oferty referencjami: do Kurjera Poznańskiego zdg 48 586

Fryzjerski

pomocnik. Ostrówek 15. Śródka. zdg 48 777

Sprzedawców

domokrążnych na dobry artykuł. Adres Kurjer Poznański zdg 48 704

Ekspedjentki

z branży biawatów i towarów krótkich potrzebne. Karaś Poczta 3. zdg 1 750

Kucharka

wykwalifikowana potrzebna na wyjazd do Gniezna. Zgłoszenia Poznań Słowackiego 44/46, parter prawo od 10-1. zdg 48 371

Uczennice

przyjmuje. Stale. Prasołwa Rzezypospolitej 2. zdg 48 376

Uczennice

płatne sycie — król. Grunwaldzka 11 mieszkanie 6. Zgłoszenia 2-4. zdg 48 443

Uczennice

do sycia wszelkich robót ręcznych potrzebne zaraz. Marcina 1